



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Sprawozdanie Stenograficzne

7. posiedzenie
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 12 i 13 marca 2020 r.



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Sprawozdanie Stenograficzne

7. posiedzenie
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 12 i 13 marca 2020 r.

Porządek obrad
7. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 12 i 13 marca 2020 r.

1. Drugie czytanie projektu uchwały w 100. rocznicę urodzin Lecha Bądkowskiego.
2. Drugie czytanie projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej w dziesięciolecie tej tragedii.
3. Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów.
4. Ustawa o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw.
5. Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne.
6. Drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.
7. Drugie czytanie projektu uchwały w 30. rocznicę odrodzenia samorządu terytorialnego.
8. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.
9. Zmiany w składzie komisji senackich.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.*

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

- | | |
|--|--|
| Kancelaria Prezesa Rady Ministrów | – podsekretarz stanu Paweł Szrot |
| Główny Geodeta Kraju | – Waldemar Izdebski |
| Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej | – sekretarz stanu Waldemar Buda |
| Ministerstwo Zdrowia | – podsekretarz stanu Janusz Cieszyński |

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy marszałek Tomasz Grodzki oraz wicemarszałkowie Bogdan Borusewicz i Stanisław Karczewski)

**MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI**

Szanowni Państwo, proszę o zajmowanie miejsc. Otwieram obrady siódmego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej X kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Za chwilę poproszę o dosłownie 10-minutową przerwę, żeby pracownicy administracyjni mogli przygotować wszystkie niezbędne materiały. Ale jeśli państwo pozwolą, wykorzystam ten czas, aby poinformować o tym, co miało miejsce na posiedzeniu Konwentu Seniorów i w tym czasie, o który przesunęliśmy początek obrad.

Otóż jedna z osób z obrębu Senatu w tej chwili podlega... Czekamy na wynik dotyczący tego, czy jest zarażona wirusem corona, czy też nie. Jeśli nie, będziemy procedować normalnie, a jeśli okaże się, że tak, to wszystkich nas czeka poddanie się procedurze opisanej w zarządzeniach sanitarno-epidemiologicznych, mianowicie kwarantannie wraz z poddaniem się dwukrotnemu badaniu testem na obecność koronawirusa. Ci, którzy będą mieli wynik ujemny, będą mogli udać się do domu; ci, którzy będą mieli wynik dodatni, ale bez objawów, będą podlegali kwarantannie; ci zaś, którzy będą mieli wynik dodatni i objawy – a te, jak państwo wiecie, trudno odróżnić od objawów grypowych – będą musieli skontaktować się z lekarzem, z oddziałem zakaźnym, choć niekoniecznie będą musieli być hospitalizowani, bo to nie działa z automatu. Mam nadzieję – biorąc pod uwagę stan zdrowia osoby, której to dotknęło, a który się poprawił – że

ten wynik będzie ujemny i że będziemy mogli normalnie procedować. Nie ograniczając oczywiście absolutnie wolności wypowiedzi pań i panów senatorów, wyrażam nadzieję, że do piątku, do jutrzejszego popołudnia, zakończymy proces omawiania poszczególnych ustaw, koncentrując się przede wszystkim na nowelizacji specustawy, która ma za zadanie usprawnić walkę z koronawirusem, bo to zadanie jest na obecną chwilę zdecydowanie priorytetowe i najważniejsze.

Tak jak deklarowałem na konferencji prasowej, Senat w całej rozciągłości włączy się, ze swoimi siłami intelektualnymi, ze swoją mocą i znaczeniem, w walkę z koronawirusem, bo to jest zadanie, które stoi przed nami wszystkimi, od polityków po medyków. To, w jakim stopniu mu sprostamy, będzie decydowało o tym, jak ta epidemia zostanie opanowana, spowolniona, a później wygaszona. Mam nadzieję, że Senat odegra w tym dziele pozytywną rolę.

Otrzymałem już materiały. Meldują mi tu państwo, że możemy zacząć bez ogłaszania przerwy.

Sekretarze zajęli już miejsca. Listę mówców prowadzić będzie pani senator Agnieszka Gorgoń-Komor.

Informuję, że protokół czwartego posiedzenia Senatu zgodnie z Regulaminem Senatu jest przygotowany do udostępnienia senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do niego zastrzeżeń, to zostanie on przyjęty na kolejnym posiedzeniu.

Projekt porządku obrad został już wyłożony na ławach senatorskich. Projekt ten uwzględnia propozycje zmian omówione na posiedzeniu Konwentu Seniorów – są one zaznaczone kursywą. W projekcie porządku obrad, który został państwu wysłany drogą elektroniczną, znajdował się punkt: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o KRS oraz niektórych innych ustaw. W związku z nieprzygotowaniem przez komisje senackie

sprawozdania w tej sprawie punkt ten nie został uwzględniony w projekcie porządku obrad do zatwierdzenia przez Senat.

Proponuję rozpatrzenie punktów pierwszego, drugiego, szóstego, siódmego oraz dziewiątego projektu porządku obrad wyłożonego na państwa ławach senatorskich, pomimo że sprawozdania komisji w sprawie tych punktów zostały dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Proponuję skreślenie z porządku obrad punktów: czwartego, tj. informacji dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec – grudzień 2019 (przewodnictwo Finlandii w Radzie Unii Europejskiej) – i rozpatrzenie go na kolejnym posiedzeniu, co jest uzgodnione z panem ministrem Szymańskim; drugiego, tj. drugie czytanie projektów uchwał w sprawie zmiany Regulaminu Senatu, druki nr 48 i 72. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Proponuję zmianę kolejności rozpatrywania punktu: ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów – i rozpatrzenie go jako punktu drugiego; był to dotychczas punkt piąty porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję... Proponuję rozpatrzenie go jako punktu trzeciego porządku obrad, a był to dotychczas punkt piąty porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Proponuję uzupełnienie porządku obrad o punkty: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej w dziesięciolecie tej tragedii – i rozpatrzenie go jako punktu ósmego porządku obrad; zmiany w składzie komisji senackich – i rozpatrzenie go jako punktu ostatniego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Wysoka Izba przyjęła przedstawione propozycje.

Sprzeciwu nie ma.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

(*Senator Marek Pęk: Panie Marszałku, ja.*)
Pan senator Pęk.

**SENATOR
MAREK PĘK**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja mam zasadniczą uwagę do całego tego porządku obrad i do przebiegu obrad w tym tygodniu. Otóż od tygodnia obowiązuje zarządzenie marszałek Sejmu, które pan, jako marszałek Senatu, podpisał. Z osłupieniem patrzę na to, jak od tygodnia jest ono realizowane w Senacie. Niektórzy senatorowie, w tym np. ja, żeby sprostać temu, jak jest skonstruowany porządek posiedzeń komisji w tym tygodniu, są w Senacie już od poniedziałku.

(*Głosy z sali: Od wtorku.*)

Przeciągane są te obrady. Obrady mają charakter otwarty, zapraszani są do Senatu goście z zewnątrz. Powstrzymany został w ostatniej chwili...

(*Marszałek Tomasz Grodzki: Panie Senatorze, ale to nie dotyczy porządku obrad.*)

Panie Marszałku, sprawy są poważne. Ja zaraz przejdę do konkretnego porządku obrad...

(*Senator Bogdan Borusewicz: Ale to nie jest do porządku obrad, Panie Senatorze.*)

To jest związane z porządkiem obrad, bo posiedzenia komisji są elementem obrad na posiedzeniu Senatu. Zaproszonych zostało 100 gości na konferencję w Senacie. Narażacie państwo Senat, w tym szczególnie pan marszałek, na konkretne skutki zdrowotne, medyczne. Uważam, że jest tutaj niefrasobliwość, problem z decyzywnością.

Dodatkowo uważam, Panie Marszałku, że powinniśmy to posiedzenie, którego rozpoczęcie zostało przesunięte, z nie do końca dla nas jasnych powodów, o 4 godziny, odbyć tak, ażeby je niezwłocznie, jak najszybciej zakończyć, najlepiej w dniu dzisiejszym. Nie rozumiem, dlaczego posiedzenie jest przeniesione również na dzień jutrzejszy, głosowania wstępnie są ustalone na popołudnie, w związku z czym kolejnych kilka godzin...

(*Senator Bogdan Borusewicz: Panie Marszałku, czy to jest do porządku?*)

...kilkadziesiąt godzin...

(*Senator Stanisław Karczewski: Ale oczywiście, że dotyczy to porządku, Panie Marszałku.*)

...kolejnych kilkadziesiąt godzin będziemy tutaj wszyscy narażeni na infekcję...

(*Senator Bogdan Borusewicz*: Do jakiego to porządku?)

Poza tym, Panie Marszałku, uważam, że pana informacja dotycząca tego, że jakaś osoba przechodzi badania, jest bardzo lakoniczna. Ja bym chciał wiedzieć, jaka to jest konkretnie osoba, jaką pełni funkcję i w jakich okolicznościach naraziła się na kontakt z wirusem. Może to jest kolejny przyczynek do tego, jak w tej kadencji i w tym konkretnym stanie faktycznym jest zarządzany Senat. Wyrażam po prostu obawy, czy taki sposób procedowania nie jest sprzeczny w tym momencie przede wszystkim z całą sytuacją epidemiologiczną w kraju i z tym zarządzeniem, o którym mówiłem wcześniej, a które również pan marszałek podpisał.

W związku z tym, podsumowując, proszę pana marszałka o przemyślenie jeszcze raz tego porządku obrad w taki sposób, ażebyśmy mogli dzisiaj zakończyć posiedzenie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Przyjmuję uwagi pana senatora. Z tą uwagą, że należy procedować sprawnie i szybko, zgadzam się szczególnie. Jeżeli jednak pan senator sobie wyobraża, że Senat Rzeczypospolitej będzie przerywał pracę dlatego, że w kraju jesteśmy zagrożeni epidemią koronawirusa... Co do tego jestem dokładnie odwrotnego zdania. Zadaniem konstytucyjnym Senatu jest dołożyć wszelkich starań, aby z tą epidemią jak najskuteczniej, jak najlepiej walczyć. Obecność na... (*Oklaski*) Obecność na tej sali, Panie Senatorze, nie jest obowiązkowa. Jeżeli pan ma obawy, to może pan to posiedzenie opuścić.

(*Rozmowy na sali*)

Czy są inne głosy w sprawie porządku obrad?
Pan senator Czarnobaj.

SENATOR
LESZEK CZARNOBAJ

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym zgłosić propozycję, żeby po punkcie pierwszym, obejmującym drugie czytanie projektu uchwały w 100. rocznicę urodzin Lecha Bądkowskiego, ogłosić półgodzinną przerwę w celu odbycia posiedzenia Komisji Ustawodawczej i regulaminowej, i wnieść do porządku obrad drugie czytanie projektu uchwały, no, takiego skróconego...

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że sugeruje pan ogłoszenie przerwy po pierwszym punkcie. Jest to zapisane w opisie procedowania.

Pan senator Jackowski.

SENATOR
JAN MARIA JACKOWSKI

Panie Marszałku, ja jako przedstawiciel wnioskodawców poddaję pod rozważenie, czy aby tego punktu dotyczącego tragedii smoleńskiej – bo z przebiegu posiedzenia komisji wynika, że rozpatrywanie tego punktu nie będzie długotrwałe – nie rozpatrzeć jako punktu drugiego. Wtedy w bloku głosowań nad projektami uchwał moglibyśmy natychmiast przegłosować te 2 projekty i mielibyśmy jakiś etap naszej pracy za sobą. Jeżeli taka byłaby wola pana marszałka i Wysokiej Izby... Sądzę, że jest to racjonalna propozycja. Dziękuję.

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Dziękuję, Panie Senatorze.

Osobiście jestem skłonny przychylić się do tej propozycji, żeby rozpatrzyć projekt uchwały w sprawie tragedii smoleńskiej jako punkt drugi, po projekcie uchwały w sprawie pana Bądkowskiego, a potem ogłosić przerwę.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Wysoka Izba przychyliła się do tego wniosku.

Nie ma sprzeciwu, w związku z tym jako punkt drugi, po projekcie uchwały w sprawie pana Bądkowskiego, będzie rozpatrzony punkt dotyczący projektu uchwały w sprawie tragedii smoleńskiej, a potem będzie ogłoszona przerwa.

Jeżeli nie ma więcej głosów...

Pan senator Borowski się zgłaszał czy nie?
(*Senator Marek Borowski*: Nie.)

Dziękuję.

Informuję, że po przygotowaniu sprawozdania przez komisje senackie porządek obrad zostanie uzupełniony o punkt dotyczący drugiego czytania projektu uchwały, skróconego projektu zmiany Regulaminu Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: drugie czytanie

projektu uchwały w 100. rocznicę urodzin Lecha Bądkowskiego.

Pragnę państwa poinformować, że mieli u nas gościć pan Jan Wyrowiński, wicemarszałek Senatu VIII kadencji i prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, oraz pan Basil Kerski, dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności, ale z różnych przyczyn musieli skrócić swoją wizytę do minimum. Tak że otwarcie wystawy, do której obejrzenia zachęcam, odbyło się bez publiczności. Informuję, że ta wystawa jest w holu przed wejściem do sali posiedzeń i nosi tytuł „Autorytety – Lech Bądkowski”.

Przypominam, że projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów i zawarty jest w druku nr 73, a sprawozdanie – w druku nr 73 S.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, pana senatora Kazimierza Kleinę, o przedstawienie sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

SENATOR SPRAWOZDAWCA KAZIMIERZ KLEINA

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Ustawodawczej mam zaszczyt przedstawić projekt uchwały, który został przez tę komisję przyjęty, a obecnie jest proponowany do przyjęcia Wysokiej Izbie. Jest to projekt uchwały w sprawie setnej rocznicy urodzin Lecha Bądkowskiego.

Ten projekt wszyscy państwo otrzymaliście, znacie ten tekst, więc wydaje mi się, że nie ma potrzeby jego odczytywania. Odpowiadając na prośbę senatorów i pana marszałka, aby mówić możliwie syntetycznie, nawet o najważniejszych sprawach, nie będę odczytywał projektu tej uchwały. Proszę państwa, żebyście zajrzeli do druku, który każdy ma na swojej ławie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Fakt, że my tu, w Senacie, możemy uczcić pamięć Lecha Bądkowskiego, jednego z najwybitniejszych Pomorzan, człowieka niezwykle zasłużonego dla sprawy wolnej Polski, zaangażowanego w strajki Sierpnia '80, człowieka, który przez całe swoje życie, od lat młodości, angażował się w życie publiczne dla dobra ojczyzny, jest dla mnie szczególnie wydarzeniem. To, że kilka tygodni temu podjęliśmy w tej Izbie uchwałę w setną rocznicę Zaślubin Polski z Morzem, a więc uchwałę, która dotyczy pomorskiej, kaszubskiej patriotycznej aktywności, tych ważnych faktów, które dotyczą naszego

regionu i które wpisują się w teraźniejszość i nieodległą przeszłość naszej ojczyzny, też jest bardzo, bardzo ważne.

Lech Bądkowski był człowiekiem, który szczególnie wiele robił dla ludzi młodych, zwracał się w kierunku ludzi młodych, zawsze uważał, że przyszłość Rzeczypospolitej, tej na poziomie lokalnym, regionalnym, zależy od tego, na ile będziemy potrafili ukształtować młodych ludzi, aby byli aktywnymi obywatelami Rzeczypospolitej. On zmarł w 1984 r., a więc w kilka lat po wprowadzeniu stanu wojennego, ale był człowiekiem, który czuł, wiedział, że niepodległość Polski stanie się faktem w nieodległej przyszłości. Jak mówił: trzeba się przygotowywać do tego, aby móc tę wolną Polskę budować w sposób taki, aby nasi następcy – to znaczy my – byli z niej dumni.

Lech Bądkowski to także twórca ruchu regionalnego na Kaszubach, ideolog ruchu kaszubskiego, kaszubsko-pomorskiego. Dla niego umiłowanie tej najbliższej i najmniejszej ojczyzny było podstawą patriotyzmu. To człowiek, o którym jeszcze niewielu wówczas myślało... W czasach II wojny światowej jako młody, ledwie dwudziestoparoletni żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie myślał o tym, że Polska po wojnie na pewno musi się powiększyć o duże obszary, terytoria na zachodzie, szczególnie o Pomorze. Podkreślał to w każdym swoim piśmie, w każdym dokumencie. Stworzył nawet tam, w Londynie, organizację – Związek Pomorski, był jego prezesem – której celem było włączenie całego Pomorza, od Szczecina po Gdańsk, w granice Rzeczypospolitej. Dla niego, człowieka otwartego na różne narody i mniejszości narodowe, było też ważne pytanie, jak ta przyszła Polska – bo nie wyobrażał sobie, że nastąpi takie przesunięcie ludzi, jakie nastąpiło w 1945 r. – będzie mogła normalnie, dobrze funkcjonować, jeżeli na jej dużej części będą także obywatele Rzeczypospolitej, ale obywatele, którzy będą mieli korzenie niemieckie lub mówiący językiem niemieckim. A więc widział tę Polskę wielką, silną i mocną, opierającą się także na tych obywatelach, którzy w tamtym czasie wcale nie musieli być zyciwi Rzeczypospolitej.

Tak więc te wszystkie działania, które on podjął w przeszłości, w całym swoim dorosłym życiu i w młodości, były rzeczywiście przepełnione taką troską o naszą ojczyznę.

Szczególnością bohaterstwem, szczególną odwagą wslawił się w czasach Sierpnia, strajku w sierpniu 1980 r. Był pierwszym człowiekiem...

Drugie czytanie projektu uchwały w 100. rocznicę urodzin Lecha Bądkowskiego
 Drugie czytanie projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej
 w dziesięciolecie tej tragedii

pierwszym intelektualistą, prezesem Związku Literatów Polskich, literatem, dziennikarzem, który poszedł do strajkujących robotników i powiedział, że jest z nimi. Stał się wówczas członkiem Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. To on był głównym negocjatorem spraw związanych z cenzurą, z obszarami kultury itd. Cieszył się naprawdę ogromnym zaufaniem strajkujących.

Dlatego też dzisiaj – skróć to, aby już nie przedłużać tego punktu, bo jest prośba do wszystkich, abyśmy rzeczywiście syntetycznie mówili – proszę państwa, abyście, tak jak Komisja Ustawodawcza, która praktycznie jednomyślnie poparła ten projekt uchwały, wy wszyscy, Koleżanki, Koledzy, Panie i Panowie Senatorowie, go poparli.

Jednocześnie chciałbym bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie wystawy znajdującej się na naszym piętrze, przed wejściem do sali obrad Senatu. To dzięki Europejskiemu Centrum Solidarności, to dzięki członkom i działaczom Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego udało się to zrobić. Chciałbym szczególnie podziękować członkom studenckiego klubu „Pomorania”. To jest taka młodzieżowa organizacja kaszubskich, pomorskich studentów, którzy mieli tu... Oni także są współorganizatorami tej uroczystości, ale nie ma ich tutaj. Mieli być. Mieli być uczestnikami seminarium, na którym chcieli mówić właśnie o tej perspektywie młodego pokolenia, które myśli o naszej ojczyźnie z perspektywy regionu, z perspektywy wartości regionalnych i lokalnych. Nie mogli dotrzeć. Oni to rozumieją i szanują. I wszyscy goście, którzy byli zaproszeni – a chętnych, którzy chcieli uczestniczyć w tych naszych uroczystościach, którzy zamierzali tutaj dotrzeć, było ponad 50 – rozumieją, że nie można... bo w takim momencie procedujemy i działamy. Ale wszyscy cieszą się z tego, że ta projektowana uchwała i ta wystawa są... że jest procedowany projekt uchwały, a wystawa znajduje się w budynku Senatu. Bo dla nas i dla nich wszystkich jest to wielki zaszczyt. Bardzo dziękuję, Panie Marszałku. *(Oklaski)*

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji oraz do przedstawiciela wnioskodawców,

którym, w jednej osobie, jest pan senator Kazimierz Kleina.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie.

Informuję, że nikt nie zapisał się do dyskusji.

A zatem zamykam dyskusję.

(Rozmowy na sali)

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały w 100. rocznicę urodzin Lecha Bądkowskiego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 82 – za, nikt nie był przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 1)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w 100. rocznicę urodzin Lecha Bądkowskiego. *(Oklaski)*

Informuję również, że stosowną uchwałę doręczymy panu senatorowi, panu marszałkowi Janowi Wyrowińskiemu, drogą pocztową.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej w dziesięciolecie tej tragedii.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez grupę senatorów. Projekt zawarty jest w druku nr 86, a sprawozdanie komisji – w druku nr 86 S.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, pana senatora Jana Marię Jackowskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

SENATOR SPRAWOZDAWCA
JAN MARIA JACKOWSKI

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Ustawodawczej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej sprawozdanie z posiedzenia komisji, które miało miejsce w dniu dzisiejszym o godzinie 8.15. Komisja na tym posiedzeniu rozpatrzyła w pierwszym czytaniu przedstawiony przez wnioskodawców projekt i wnosi o przyjęcie bez poprawek załączonego projektu uchwały. Na posiedzeniu komisji nie odbyła się dyskusja, nie było pytań do przedstawiciela wnioskodawców.

Ten projekt uchwały został przez nas przygotowany po to, by oddać hołd tym, którzy zginęli

Drugie czytanie projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej
w dziesięciolecie tej tragedii

10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem. Przypomnę, że w tej katastrofie poza śp. prezydentem Lechem Kaczyńskim, jego małżonką Marią Kaczyńską oraz ostatnim prezydentem na uchodźstwie Ryszardem Kaczorowskim zginęli również parlamentarzyści, ministrowie, generałowie, kombatanzi, wojskowi, przedstawiciele świata kultury, osobistości życia publicznego.

(Senator Zdzisław Pupa: I senatorowie.)

Przypomnę, że w gronie tych osób, które zginęły, było również 3 senatorów Rzeczypospolitej Polskiej: śp. pani marszałek Bochenek, śp. pani senator dr Jadwiga Fetlińska...

(Senator Jan Filip Libicki: Janina Fetlińska.)

...i śp. wicemarszałek Sejmu, a później senator, Stanisław Zajęc.

Świadomie nie wymienialiśmy w tym projekcie uchwały wszystkich ofiar tej tragedii, ponieważ to grono jest znane. Naszą intencją było... I tu dziękuję panu marszałkowi, że przychylił się do naszego wniosku i w trybie art. 84 Regulaminu Senatu skrócił termin wprowadzenia tego projektu pod obrady Senatu, ponieważ wszystko wskazuje na to, że przed 10 kwietnia nie będziemy już mieli posiedzenia. Chodziło o to, żebyśmy przed dziesiątą rocznicą taką uchwałę podjęli.

Nie będę się nad tym dłużej rozwodził. Pozwolę sobie odczytać tekst tej uchwały.

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie uczczenia pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej w dziesięciolecie tej tragedii.

10 kwietnia 2010 roku o godzinie 8.41 w okolicy lotniska w Smoleńsku, na terytorium Federacji Rosyjskiej, uległ katastrofie samolot z delegacją Państwa Polskiego udającą się na uroczyste obchody 70. rocznicy Ludobójstwa Katyńskiego. W tym wydarzeniu – jednym z najtragiczniejszych w powojennej historii Polski – zginął Prezydent RP Lech Kaczyński wraz z Małżonką Marią Kaczyńską, ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski oraz 93 inne osoby, w tym posłowie na Sejm RP i senatorowie RP reprezentujący wszystkie środowiska polityczne w ówczesnym parlamencie, ministrowie i urzędnicy państwowi, generałowie i oficerowie Wojska Polskiego, biskupi i kapłani różnych Kościołów chrześcijańskich, kombatanzi, przedstawiciele Rodzin Katyńskich, działacze społeczni, ludzie kultury oraz inne znane osobistości życia publicznego.

Śmierć członków tej narodowej delegacji pogrążyła w żałobie całą Polskę. Znamienna jest symbolika tragedii smoleńskiej sprzed dziesięciu lat,

gdyż delegacja polska leciała do Katynia, by oddać hołd oficerom Wojska Polskiego zamordowanym w kwietniu 1940 roku z rozkazu Stalina. Najwyżsi przedstawiciele Państwa Polskiego, którzy zginęli 10 kwietnia 2010 roku – 70 lat po dokonanych przez Związek Sowiecki Ludobójstwie Katyńskim i nieopodal miejsca tamtej kaźni – stracili życie, pełniąc służbę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej w imię prawdy historycznej o komunistycznej zbrodni z 1940 roku.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej – w dziesiątą rocznicę tragedii smoleńskiej – oddaje hołd wszystkim jej ofiarom i deklaruje kontynuację działań na rzecz łączącego nas z nimi celu, którym jest rozwój naszej wolnej i demokratycznej Ojczyzny.

Cześć Ich pamięci!

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski». Dziękuję. *(Oklaski)*

**MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji oraz do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców, którym w jednej osobie jest pan senator Jackowski.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Informuję, że nikt nie zapisał się do głosu.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że głosowało 86 senatorów, 86 było za. **(Głosowanie nr 2)**

(Oklaski)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie uczczenia pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej w dziesięciolecie tej tragedii.

Szanowni Państwo, pozwólcie, że zaproponuję, abyśmy w obliczu tej straszliwej tragedii uczcili wszystkich zmarłych minutą ciszy.

(Wszyscy wstają) (Chwila ciszy)

(Senator Robert Mamątow: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.)

Komunikaty

Wnioski w sprawie porządku obrad Senatu

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów

(Zgromadzeni odpowiadają: A światłość wiekusta niechaj im świeci.)

(Senator Robert Mamątow: Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.)

(Zgromadzeni odpowiadają: Amen.)

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z propozycją pana senatora Czarnobaja ogłaszam przerwę do godziny 16.10.

SENATOR SEKRETARZ
AGNIESZKA GORGÓŃ-KOMOR

Podaję komunikat.

Dwunaste posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz trzydzieste pierwsze posiedzenie Komisji Ustawodawczej odbędzie się w dniu 12 marca 2020 r. w sali nr 217 zaraz po ogłoszeniu przerwy. Porządek obrad: pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu; druk nr 87.

(Przerwa w obradach od godziny 15 minut 39 | do godziny 16 minut 31)

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Proszę bardzo państwa senatorów o zajęcie miejsc.

Wznawiam obrady.

Szanowni Państwo, proponuję uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu – i rozpatrzenie go jako punktu trzeciego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

(Głos z sali: Jest sprzeciw.)

Bardzo proszę, pan senator Martynowski.

SENATOR
MAREK MARTYNOWSKI

Dziękuję, Panie Marszałku.

Nasz klub jest przeciwny. Uważamy, że to, co w tej chwili chcecie zrobić, to... Chcecie się prześcigać z rządem w sprawie ustaw. Dlatego my, jako klub, nie zagłosujemy, zresztą zgodnie z wcześniejszą podpowiedzią pana marszałka, że możemy nie głosować. Dlatego wychodzimy i nie będziemy głosować.

(Głos z sali: W trosce o dobro ojczyzny.)

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Dziękuję bardzo.

Wobec tego, że zgłoszono sprzeciw, przystępujemy do głosowania nad przedstawioną przeze mnie propozycją.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 45 senatorów, 45 – za, przeciw – 0, nikt się nie wstrzymał. **(Głosowanie nr 3)**

Stwierdzam, że nie osiągnięto wystarczającego kworum do wprowadzenia tego punktu jako punktu trzeciego porządku obrad.

Ogłaszam 15-minutową przerwę... do godziny 16.50

(Przerwa w obradach od godziny 16 minut 34 do godziny 18 minut 16)

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 71, a sprawozdania komisji – w drukach nr 71 A i 71 B.

Zanim przystąpimy do procedowania, pragnę przypomnieć szanownym paniom i panom senatorom z Prawa i Sprawiedliwości, że w art. 19 ust. 3 Regulaminu Senatu jest napisane jasno: „Senatorowi uczestniczącemu w posiedzeniu nie wolno uchylić się od udziału w głosowaniu. Głosować wolno tylko osobiście”. Proszę mieć to w pamięci.

Chciałbym również zacytować państwu tweeta, którego napisał pan premier Morawiecki. Już, momencik...

(Senator Marek Komorowski: Czy są już może wyniki badań?)

Nie, czekamy. Podam je państwu natychmiast.

Tweet pana premiera: „W obliczu #koronawirus polskie społeczeństwo powinno być i jest jednością. Rząd czy samorząd, lewica czy prawica – wszyscy działamy wspólnie i w porozumieniu”. Poddaję to państwu pod rozwagę.

(*Senator Jarosław Rusiecki*: Czy pan marszałek też o tym myślał, gdy wracał z Włoch i nie poddał się kontroli?)

(*Głos z sali*: Tak jak minister zdrowia, dokładnie tak samo myślał...)

(*Senator Barbara Zdrojewska*: A pan w jakim trybie?)

(*Głos z sali*: Bez trybu.)

Wracamy do rozpatrywania... Wyjaśnię to panu senatorowi, jeżeli pan chce, w kuluarach.

Wracamy do rozpatrywania punktu trzeciego...

Wystąpię do pana premiera, wystosuję list z prośbą o współpracę w walce z koronawirusem.

Proszę sprawozdawcę Komisji Zdrowia, panią senator Ewę Matecką, o przedstawienie sprawozdania komisji.

SENATOR SPRAWOZDAWCA EWA MATECKA

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Zdrowia Senatu Rzeczypospolitej przedstawiam sprawozdanie komisji o uchwalonej przez Sejm w dniu 14 lutego 2020 r. ustawie o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów.

Marszałek Senatu dnia 18 lutego 2020 r. skierował ustawę do komisji. Po rozpatrzeniu ustawy na posiedzeniu w dniu 19 lutego 2020 r. komisja informuje, że żaden z poddanych pod głosowanie wniosków nie uzyskał większości głosów. W załączeniu komisja przedstawia wszystkie wnioski poddane pod głosowanie podczas posiedzenia komisji.

Wniosek pierwszy to wniosek o odrzucenie ustawy, wniosek drugi – o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Szanowni Państwo Senatorowie, na posiedzeniu Komisji Zdrowia stanowisko rządu prezentował pan minister Janusz Cieszyński. W obradach komisji uczestniczyli również przedstawiciele strony społecznej. Byli to: Stowarzyszenie „Krajowa Unia Producentów Soków”, Konfederacja „Lewiatan”, Polska Federacja Producentów Żywności – Związek Pracodawców, Polski Przemysł Spirytusowy, Krajowa Izba Gospodarcza „Przemysł Rozlewniczy” i przedstawiciel środowisk abstynenckich.

Wysoka Izbo, ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumenckich wprowadza zmiany do

7 ustaw, w tym do ustawy o zdrowiu publicznym – i na tym chciałabym się skupić.

Jak podano w uzasadnieniu, głównym celem projektowanej ustawy jest wykorzystanie polityki fiskalnej jako narzędzia służącego do promocji prozdrowotnych wyborów konsumentów. Ustawodawca założył, że osiągnięcie maksymalną skuteczność kreowania wyborów prozdrowotnych konsumentów poprzez nałożenie opłat na środki spożywcze. I ustawa przedstawia nam katalog tych środków spożywczych, które mają być obłożone dodatkową opłatą, oraz katalog, który wyklucza niektóre produkty spożywcze z tej opłaty.

Środki spożywcze, które mają być objęte tą opłatą, to są napoje z dodatkiem cukrów, kofeiny lub tauryny, o czym mówi art. 12a ust. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 12b ust. 1, a także napoje alkoholowe w opakowaniach o ilości minimalnej nieprzekraczającej 300 ml, o czym mówi art. 9² ust. 11 tej ustawy. Produkty, które wchodzi do katalogu napojów nieobjętych opłatą, wskazane są w treści art. 12b ust. 2. Są to w zdecydowanej większości wyroby medyczne, suplementy diety czy żywność specjalnego przeznaczenia, wyroby akcyzowe oraz takie napoje, w których udział masowy soku owocowego, owocowo-warzywnego bądź warzywnego, wynosi nie mniej niż 20% składu surowcowego – to warunek pierwszy – a jednocześnie musi zostać spełniony warunek drugi, a mianowicie zawartość cukru musi być mniejsza lub równa 5 g na 100 ml. Ustawa określa wysokość tej opłaty, a jest to 50 gr od zawartości cukru w ilości równej bądź mniejszej 5 mg na 100 ml, przy czym opłata za każdy dodatkowy gram wynosi 5 gr.

Podczas posiedzenia komisji przeprowadzono bardzo dogłębną, szczegółową analizę projektowanej ustawy. Omówiono wszystkie jej aspekty i zarówno senatorowie będący członkami komisji, jak i strona społeczna oraz przedstawiciel rządu zgodnie uznali, że szkodliwe działanie cukru na zdrowie człowieka polega na wywoływaniu ryzyka chorób układu krążenia, chorób nowotworowych, otyłości, cukrzycy i próchnicy. Oczywiście widzi się pilną potrzebę podjęcia wszelkich działań w celu eliminowania tychże chorób, przynajmniej poprzez zmniejszenie spożycia cukrów prostych.

W toku dyskusji wskazano jednak wiele elementów ustawy budzących wątpliwości i zastrzeżenia. Wymienię tylko te najważniejsze wątpliwości i zastrzeżenia, które podczas kilkugodzinnego

posiedzenia komisji były wymieniane przez osoby biorące udział w debacie.

Widzi się pilną potrzebę wprowadzenia *vacatio legis* dotyczącego tejże ustawy, przynajmniej w ten sposób, aby zaczęła ona obowiązywać od 1 stycznia 2021 r. A tłumaczono to koniecznością wprowadzenia reformulacji napojów, czyli dostosowania składu poprzez obniżenie zawartości cukru w poszczególnych napojach.

Podkreślano też pozornosc wykluczenia z opłat części napojów o zawartości minimum 20% wsadu soku owocowego, warzywnego lub owocowo-warzywnego przy konieczności spełnienia jednocześnie dodatkowego warunku, a mianowicie zawartości cukru poniżej 5 gr na 100 ml.

Wskazano też na ograniczenie pojemności opakowań napojów alkoholowych do 300 ml, co ewidentnie wyklucza z tego opodatkowania piwo.

W dyskusji zauważono również wybiórczość opodatkowania tylko niektórych produktów, w tym szczególnie napojów, i wskazano na rozwiązania, jakie zastosowano chociażby na Węgrzech, gdzie katalog opodatkowanych produktów spożywczych zawierających dużą ilość cukru jest znacznie, znacznie szerszy i gwarantuje lepszy skutek.

Wskazywano w trakcie dyskusji, że polityka fiskalna nie może być jedynym narzędziem w kreowaniu postaw i nawyków żywieniowych. Zwrócono również uwagę na pilną potrzebę położenia dużego nacisku na takie elementy walki z otyłością i cukrzycą jak aktywność fizyczna, edukacja zdrowotna i profilaktyka.

Senatorowie zwracali również uwagę na zbyt ogólne zapisy o przeznaczeniu dochodów, które będą pozyskiwane z omawianego podatku – a planuje się, że mają to być dochody w wysokości ok. 3 miliardów zł – zgodnie z którymi to zapisami dochody te w znacznej większości będą wspierały oczywiście budżet Narodowego Funduszu Zdrowia. Była mowa o tym, że takie ogólne zapisy są niewystarczające. Uznano, że konieczne i zasadne byłoby utworzenie specjalnych programów prozdrowotnych do walki z otyłością, cukrzycą czy próchnicą, i to takich programów, które miałyby konkretne zadania. Byłoby też oczywiście konieczne przeprowadzenie ewaluacji skutków wdrożenia tychże programów, realizacji tych zadań. A takich zapisów w omawianej ustawie, jak wskazywano, brakuje.

Dyskutowano też na temat innych elementów, które mogłyby mieć duży wpływ na kreowanie naszych postaw prozdrowotnych i dokonywanie wyborów zakupowych, jakimi mogłyby się okazać

zakaz reklamy słodczy w mediach oraz zakaz reklamy alkoholu.

Na końcu wyrażono również wątpliwości, czy mechanizm w formie polityki finansowej dotyczący wybranych napojów zaproponowany w omawianej ustawie będzie skuteczny i czy rzeczywiście obniży, jak zakłada ta ustawa, o 1 kg spożycie cukru na głowę, podczas gdy w tej chwili spożycie cukru jest na poziomie chyba 50 kg. Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

**MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, pana senatora Pawła Arndta, o przedstawienie sprawozdania komisji.

**SENATOR SPRAWOZDAWCA
PAWEŁ ARNDT**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Komisja Budżetu i Finansów Publicznych niezależnie od Komisji Zdrowia zajęła się omawianą tu ustawą. Pracowaliśmy nad nią na 3 posiedzeniach. Pokróćce przedstawię państwu, jak wyglądały prace komisji.

Podobnie jak w przypadku Komisji Zdrowia, ustawę przedstawił nam pan minister Janusz Cieszyński, obecny dzisiaj na sali. Skupił się przede wszystkim na sprawach związanych z finansami.

Ja nie chciałbym przedstawiać państwu tego, co zawiera ustawa, bo częściowo powiedziała o tym pani senator sprawozdawca Komisji Zdrowia. Wierzę, że wszyscy państwo zapoznali się z tą ustawą i nie chciałbym mówić o jej szczegółach. Oczywiście jeśli będą jakieś pytania, to będę do państwa dyspozycji.

Chciałbym powiedzieć kilka zdań na temat dyskusji, jaka odbyła się na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. W dyskusji tej wzięli udział także, a może przede wszystkim, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń, które są zainteresowane zapisami tej ustawy. Tych przedstawicieli przedstawiła już pani senator sprawozdawca Komisji Zdrowia, bo to były właściwie te same organizacje, które były na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Dyskusja była bardzo podobna, jak wynika z wystąpienia pani senator. Mogę jedynie powtórzyć niektóre argumenty, które padały

podczas dyskusji na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Przed wszystkim była mowa o terminie wprowadzenia w życie tej ustawy. Podobnie jak to było na posiedzeniu Komisji Zdrowia, kwestionowano termin wejścia w życie ustawy. Początkowo ustawa miała wejść w życie 1 kwietnia, teraz jest zapis o 1 lipca, a były sugestie, żeby ona weszła w życie najwcześniej 1 stycznia 2021 r.

Podnoszono także brak oceny skutków regulacji dla przedsiębiorców. To jest ważna sprawa, rzeczywiście tego ani w ustawie, ani w uzasadnieniu nie było.

Potrzeba przeniesienia opłat na producentów to był jeden z argumentów, które również pojawiały się w trakcie dyskusji. W dyskusji była również mowa o wysokości opłaty, tzn. kwestionowano wysokość tej opłaty. W Polsce część stała opłaty wynosi 50 gr, a podawano przykłady innych krajów i np. na Węgrzech to jest 19 gr, we Francji – 12 gr, a więc ponad 4 razy mniej aniżeli w Polsce.

Padły również sugestie, żeby wyłączyć spod obowiązywania tej ustawy soki i napoje, które zawierają minimum 20% owoców. Sugerowano, że zmniejszenie zapotrzebowania na owoce oznacza kłopoty i dla sadowników, i dla przetwórców, że może to spowodować ograniczenie miejsc pracy w małych i średnich przedsiębiorstwach, że to uprzywilejowuje producentów zagranicznych, zwłaszcza naszych sąsiadów, gdzie te stawki są zerowe – myślę tutaj o Niemczech i naszych południowych sąsiadach, Czechach i Słowacji.

Jeśli chodzi o napoje alkoholowe, tzw. małpki, to były takie głosy, że zapisy ustawy spowodują zmniejszenie dochodów do budżetu państwa, że konsumenci będą chętniej sięgali po piwo i efektu prozdrowotnego, który ta ustawa ma przynieść, nie będzie.

Proszę państwa, jakie były efekty pracy Komisji Budżetu i Finansów Publicznych? Komisja poparła ten projekt, ale wprowadziła 11 poprawek. Chcę tutaj podkreślić moment, w którym pracowaliśmy. W trakcie prac pan minister i strony zainteresowane cały czas twierdzili, że prowadzą rozmowy, dyskusje na temat ewentualnych elementów, które mogą spowodować, że ta ustawa będzie w jakiejś mierze do przyjęcia przez zainteresowanych. Wierzyliśmy, że to się rzeczywiście uda, ale jeśli się nie udało, to byliśmy gotowi na składanie poprawek indywidualnych.

Komisja poparła projekt i przyjęła 11 poprawek. Te poprawki to są przede wszystkim poprawki

o charakterze legislacyjnym, właściwie można powiedzieć, że wszystkie mają taki charakter, jedna z tych poprawek, poprawka nr 6, ma charakter, przynajmniej częściowo, merytoryczny. Ona uściśliła zapis dotyczący momentu czy czasu wprowadzania tych opłat. Tak jak mówiłem wcześniej, ustawa ma obowiązywać od 1 lipca, ale z niektórych zapisów wynikało, że być może te opłaty będą wprowadzane tylko w III i IV kwartale, także w przyszłych latach, więc zostało uściślone, że w kolejnych latach będzie to dotyczyło oczywiście całego roku, a nie tylko III i IV kwartału. Poprawki nr 4 i 11 właściwie tylko uściślają... dotyczą wyprzedaży posiadanych zapasów.

Tyle chciałem państwu powiedzieć. Oczywiście jeśli będą jakieś uwagi, pytania, to jestem gotów odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Bogdan Borusewicz)

WICEMARSZAŁEK BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Senatorze Sprawozdawco.

Projekt ustawy został wniesiony przez rząd.

Czy pan minister Cieszyński pragnie przedstawić stanowisko rządu?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Cieszyński: Dziękuję bardzo.)

Nie. Dziękuję bardzo.

(Senator Maria Koc: Teraz pytania.)

A, przepraszam. Czy są pytania do senatorów sprawozdawców? Nie ma.

Wiem, że pan minister Cieszyński nie chce zabrać głosu. Nie musi zresztą.

Czy są pytania do pana ministra? Są pytania.

Zapraszam, Panie Ministrze.

Pan senator Kazimierz Kleina. Proszę bardzo.

SENATOR KAZIMIERZ KLEINA

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

Komisja Budżetu i Finansów Publicznych dwukrotnie zajmowała się tą ustawą. Myśmy nie zgłaszali ani wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek, ani wniosku o odrzucenie tej ustawy, chociaż wątpliwości, jak pan pamięta, były. Niemniej jednak prosiliśmy pana ministra podczas tych 2 posiedzeń komisji, aby odbyły się konsultacje z partnerami

społecznymi w sprawie tej ustawy. Oni zgłaszali dużo wątpliwości, jak pan wie, podobnie jak członkowie komisji, no i wiele tych wątpliwości miało swoje głębokie uzasadnienie.

Czy jest jakiś efekt tych uzgodnień? Pytam o to, bo ewentualnie można by było zgłosić poprawki, które by odzwierciedlały takie porozumienie między ministrem a partnerami społecznymi.

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ZDROWIA
JANUSZ CIESZYŃSKI

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Senatorze!

Odbyło się kilka spotkań z przedstawicielami branży i można powiedzieć, że co do zasady ta dyskusja dotyczyła 3 obszarów. Pierwszym z nich była wysokość opłat. Można powiedzieć, że przedstawiciele branży nie negowali konieczności wprowadzenia takich rozwiązań, ale jednocześnie zgłaszali swoje uwagi, jeżeli chodzi o wysokość opłat. W tym zakresie Ministerstwo Zdrowia zaproponowało, aby obniżyć te opłaty o 20%, a także rozpocząć pobór opłaty zmiennej 1 stycznia 2021 r. No niestety ta propozycja nie znalazła akceptacji drugiej strony, wobec czego nie mogę przedstawić tego Wysokiej Izbie jako konkretnego ustalenia.

Druga kwestia dotyczyła opóźnienia poboru. Umówiliśmy się ze stroną społeczną...

Tutaj pokrótce powiem, że na spotkaniu byli przedstawiciele Konfederacji „Lewiatan” i Krajowej Unii Producentów Soków, byli przedstawiciele POHiD, czyli takiej organizacji, która grupuje podmioty zajmujące się handlem wielkopowierzchniowym, byli przedstawiciele Polskiej Izby Handlu, byli przedstawiciele największych – jednych z największych na pewno – producentów napojów w Polsce, przedstawiciele firmy Colian, firmy Zbyszko, firmy... Ta trzecia, przepraszam bardzo, z głowy mi wyleciała. I jeszcze byli przedstawiciele organizacji, pod przewodnictwem pana prezesa Gantnera, zrzeszającej producentów żywności. Podczas tego spotkania wypracowaliśmy

kompromis, który zakładał, że pobór opłaty za rok 2020 będzie odroczony w taki sposób, aby cała opłata za miesiące od lipca do listopada była wpłacana do 28 grudnia tego roku, a ponadto zaakceptowaliśmy wydłużenie terminu zapłaty. On obecnie wynosi tyle samo, co w przypadku różnych należności podatkowych, 25 dni od zakończeniu danego okresu – to wydawało się nam racjonalne – niemniej jednak otrzymaliśmy taki postulat, aby wydłużyć to do 60 dni, i przystaliśmy na propozycję, w myśl której byłyby to właśnie ostatni dzień miesiąca następującego po miesiącu następującym po zakończeniu tego okresu. Można powiedzieć, że to byłoby prawie 60 dni, chyba że to byłyby luty. No, powiedzmy, 29 czy 28 lutego w przypadku opłaty za grudzień to też byłyby 2 miesiące. My w ministerstwie przygotowaliśmy taką propozycję poprawki, przekazaliśmy ją naszym partnerom społecznym, niemniej ona nie znalazła akceptacji. Wiem, że partnerzy społeczni przygotowali swoją wersję, zupełnie inną, na którą ja jako przedstawiciel ministerstwa zdrowia nie jestem skłonny się zgodzić. Propozycja poprawki, o której mówię, została wypracowana podczas tego spotkania i uzyskała obopólną akceptację. No, wiem, że do senatorów wpływały ze strony społecznej inne propozycje, ale nie są one owocem jakiegokolwiek konsensusu.

Trzeci obszar dotyczył przeniesienia poboru opłaty na producenta w sposób, który zagwarantuje zabezpieczenie interesów producentów krajowych. Chodzi o to, żeby nie było takiego przypadku, że ktoś, kto importuje wspomniane napoje, byłby w sytuacji bardziej korzystnej niż sytuacja krajowego producenta.

Ogólnie można powiedzieć, że takich uzgodnionych w 100% wersji poprawek nie udało nam się wypracować. Tak że muszę przyznać, że nie udało się wypracować konsensusu, pomimo że wielokrotnie podejmowaliśmy próby – odbyło się kilka spotkań, oczywiście były też rozmowy, uzgodnienia już na poziomie roboczym. Wydaje się, że zostały przedstawione przez ministerstwo bardzo racjonalne propozycje, czyli odroczenie poboru w tym roku... Tutaj od razu powiem, że rozmawialiśmy, można powiedzieć, już w trakcie rozwijającej się sytuacji związanej z koronawirusem, co też miało wpływ na nasze stanowisko. To jest pierwsza kwestia.

No, druga kwestia wiąże się z tym, że, jak się wydaje, to 20-procentowe obniżenie wysokości opłat w tym roku, a nawet, można powiedzieć, obniżenie ich praktycznie o połowę, pokazuje,

że tak naprawdę rządowi przyświeca nie cel fiskalny, tylko cel prozdrowotny. No, niestety po tej drugiej stronie... Podczas dyskusji to było często artykułowane przez przedstawicieli organizacji producentów, że idea jest niejako taka, żeby potraktować to jako coś, co w żaden sposób ma nie zmienić nawyków konsumenckich, wszystko ma pozostać bez zmian, a rozwiązanie, które wprowadzamy, ta opłata, ma de facto skonsumować część marży przedsiębiorców, na czy nam w żadnym stopniu nie zależy.

WICEMARZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Ministrze.
I pan senator Jan Filip Libicki.

SENATOR
JAN FILIP LIBICKI

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.
Panie Ministrze, 2 krótkie pytania.

Pytanie pierwsze dotyczy opłaty za napoje alkoholowe. Czy nie uważa pan, że także ze względu na ten prozdrowotny cel byłoby rzeczą bardziej słuszną, żeby, że tak powiem, obłożyć opłatą wszystkie napoje, które zawierają alkohol? Po prostu na każde opakowanie, każdą butelkę można by nałożyć jeden, wyższy bądź niższy, podatek, zamiast robić rozróżnienie na rodzaje napojów alkoholowych, z których jedne są zwolnione z opłaty, a inne są obłożone tą opłatą itd.

Pytanie drugie. Ja zresztą pozwoliłem sobie... Myślę, że w tym momencie nie będziemy prowadzić jakiejś szerokiej debaty, dlatego też pozwoliłem sobie złożyć poprawkę do sekretariatu. Chodzi o to, żeby z tych opłat były zwolnione... żeby tych opłat nie nałożono na napoje, które mają przynajmniej 20% lub więcej komponentu warzywnego. Tu chodzi o to, żeby zabezpieczyć interesy sadowników, producentów rolnych. Chciałbym zapytać, jak pan minister do takiej poprawki się ustosunkowuje. Dziękuję.

WICEMARZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ZDROWIA
JANUSZ CIESZYŃSKI

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!
Panie Senatorze!

Jeżeli chodzi o propozycję pana senatora, żeby wprowadzić podatek, który dotyczy wszystkich napojów alkoholowych, to chcę przypomnieć, że taki podatek w Polsce obowiązuje, to jest podatek akcyzowy. Ten podatek, Szanowni Państwo, to jest bardzo dobra danina, która funkcjonuje od wielu, wielu lat.

Warto jednak powiedzieć, że intencją tej ustawy, o której dzisiaj mówimy, czyli ustawy o promocji prozdrowotnych wyborów konsumentów, jest ograniczenie spożycia przede wszystkim tzw. małpek. „Małpki” to taka kategoria produktowa, która w ostatnich latach niestety bardzo, bardzo dynamicznie rośnie. Udział „małpek” w całej sprzedaży alkoholi wysokoprocentowych wzrósł konkretnie o 20%. No, Szanowni Państwo, to niestety jest plaga, każdy z nas jako obserwator codziennego życia pewnie widzi, że w weekendy na trawnikach, pod ławkami te małe butelki po alkoholach się pojawiają. Zgodnie z rekomendacjami Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych niezbędne jest wdrożenie dodatkowych instrumentów, które ograniczą spożycie alkoholi w takich opakowaniach, ponieważ za tym, niestety, kryją się bardzo negatywne, niepożądane z punktu widzenia zdrowotnego zachowania. Taką „małpkę” łatwo jest gdzieś schować, np. do marynarki, do torebki... To jest problem, który widzimy na co dzień i z którym chcemy w ten sposób walczyć niejako równolegle – bo tu mówimy o opłacie – obok podatku, którym jest podatek akcyzowy. I to jest stanowisko, odpowiedź, jeżeli chodzi o pierwsze pytanie.

A jeśli chodzi o drugie pytanie, Szanowny Panie Senatorze, to warto zauważyć, jakie są proporcje. Jeżeli popatrzymy na wysokość opłaty nałożonej np. na nektar z czarnej porzeczki, bardzo popularny sok z zawartością soku porzeczkowego – to oczywiście nie jest w 100% sok porzeczkowy, ponieważ, jak wszyscy wiemy, taki sok byłby tak cierpki, że pewnie nikt z nas nie chciałby się takiego soku napić – to zauważymy, że wysokość tej opłaty jest trzykrotnie niższa niż w przypadku popularnego napoju typu: kofeina, bąbelki i dużo cukru. Nie podaję konkretnych marek, bo pewnie wszyscy wiemy, o co chodzi. Ta opłata jest trzykrotnie niższa. My w tej ustawie... Dostrzegamy, że różne napoje

mają różne właściwości, także zdrowotne, i jest to, jak się wydaje, w racjonalny sposób odzwierciedlone w treści ustawy, jaką tu mamy na ten moment. To było także przedmiotem rozmów, o których tu mówiliśmy.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedno. Reprezentująca, jak się wydaje, interesy grupy, o której mówił pan senator, Krajowa Unia Producentów Soków postulowała dokładnie to rozwiązanie, które proponuje pan senator. Czuję się zobowiązany do tego, żeby wszystkich państwa senatorów poinformować o tym, że pozostałe podmioty obecne podczas tych spotkań nie były co do tego, mówiąc oględnie, przekonane i wskazywały, że wprowadzenie takiej preferencji stanowiłoby w pewnym sensie zaburzenie konkurencji na tym rynku. Chciałbym to pod państwa rozważę poddać, bo możliwe, że właśnie takie proporcje, które przyjęliśmy i które uwzględniają fakt – jak rozumiem, pan senator do tego zmierzał – że są tam warzywa, owoce, takie naturalne składniki, witaminy... My to dostrzegamy, to znajduje odzwierciedlenie w treści ustawy, ale zachowujemy odpowiednie proporcje, mając na uwadze fakt, że taki właśnie nektar z czarnej porzeczki, o którym mówimy, Szanowny Państwo, to jest 11 g cukru na 100 ml.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję, Panie Ministrze.
Pan senator Stanisław Gawłowski.

**SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, powiedział pan, że ta ustawa ma mieć charakter prozdrowotny niefiskalny, ale jednocześnie w tej ustawie różnie traktujecie podmioty działające na tym rynku. Wspomniał o tym przede mną pan senator Filip Libicki, mówiąc, że faworyzujecie napoje alkoholowe – de facto tak jest – zwłaszcza te o niskiej zawartości alkoholu, np. typu radler, bo one nie są objęte tym podatkiem. Wiem, że za chwilę pan powie o akcyzie, ale przecież skoro prozdrowotny charakter niefiskalny... Tak więc musi być pan dość konsekwentny w swojej odpowiedzi. To po pierwsze.

Po drugie, jest cała grupa innych napojów zwolnionych z tego podatku, np. izotoniki, nektary – to

wszystko, co zawiera do 5 g cukru – czy napoje smakowe mleczne. Zastanawiam się, dlaczego dokonaliście takiego rozróżnienia. Czy to jakieś siły nieczyste, lobby czy inne elementy zdecydowały o tym, że części napojów, że tak powiem, nie objęliście tym charakterem prozdrowotnym ustawy?

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ZDROWIA
JANUSZ CIESZYŃSKI**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Senatorze!

No, nie wiem, dlaczego panu senatorowi od razu te nieczyste siły tutaj przychodzą na myśl. Nie wiem, skąd te skojarzenia, że akurat coś takiego mogłoby nastąpić, ale bardzo chętnie panu wyjaśnię, dlaczego te kategorie, które pan wymienił, w taki sposób zostały w ustawie potraktowane.

Zacznę od izotoników. Mamy oficjalną opinię Instytutu Żywności i Żywienia, który potwierdza, że objęcie izotoników... Bo tutaj też nastąpiła pewna pomyłka – myślę, że mogę tak powiedzieć – ponieważ izotoniki i nektary nie są w żaden sposób wyłączone. One są objęte wyłącznie tą częścią zmienną, czyli tą, która zachęca do reformulacji. Nie jestem ekspertem od rynku spożywczego, ale mam graniczące z pewnością przekonanie, że udział nektarów, które mają 5 g lub mniej cukru na 100 ml – a w praktyce tego dotyczy to wyłączenie – jest zbliżony do zera, jeżeli w ogóle takie produkty istnieją. To jest pierwsza kwestia.

Napoje izotoniczne, zgodnie z opinią Instytutu Żywności i Żywienia, ze względu na swój charakter oraz fakt, że są wyodrębnione przez europejskie rozporządzenie i stanowią w pewien sposób wspomaganie wysiłku fizycznego, zasługują na nieobjęwanie ich opłatą stałą, przy czym jeżeli jest w nich powyżej 5 g cukru, to jest wtedy ta opłata zmienna i jest zachęta do reformulacji. Czyli właśnie to, o co pan senator na samym początku pytał, a więc ten charakter prozdrowotny... No właśnie dlatego ta ustawa ma charakter prozdrowotny, że ona zachęca do reformulacji. Opłata w przypadku

produktu, w którym jest np. 11 g cukru na 100 ml, jest istotnie wyższa niż w przypadku takiego produktu, w którym jest 5–6 g czy np. jest on dosładzany wyłącznie słodzikiem. Tak więc tutaj jest takie rozróżnienie.

Jeżeli chodzi o napoje mleczne, to warto wskazać – to też jest zmiana, która została wprowadzona w toku prac w Sejmie – że mamy też opinie ekspertów, którzy jednoznacznie wskazują, że w przypadku polskiego społeczeństwa wciąż mamy niedobór wapnia, a to są produkty, które... Oczywiście pan senator pewnie słusznie zauważa, że one mają istotną zawartość cukru, mają dodatk tego cukru i...

(Senator Stanisław Gawłowski: Spory.)

No, pewnie zależy, który produkt, oczywiście receptury są różne. Ale mają też bardzo dużą zawartość wapnia, praktycznie zbliżoną do tego, co jest w naturalnym jogurcie, a na tym także nam zależy. Stąd, opierając się na opiniach ekspertów, podjęliśmy taką decyzję.

Pan senator mówił też, że część napojów alkoholowych jest wyłączona. No ale, Panie Senatorze, jeżeli chodzi o napoje alkoholowe, to posługujemy się kryterium objętości: w opakowaniach do 300 ml. To dokładnie to, o czym mówimy. Te tzw. małe piwo, o których mówiłem w poprzedniej wypowiedzi, są tym objęte. Jeżeli z kolei mówimy o tej opłacie cukrowej, to tam sytuacja wygląda w ten sposób, że w odniesieniu do piw bezalkoholowych, w przypadku których jest na etykiecie wskazana zawartość cukru, czyli jest wskazane, ile jest w tym produkcie cukru – to są produkty do 0,5% alkoholu – opłata obowiązuje. Dlaczego obowiązuje? Właśnie dlatego, że chcemy ograniczać spożycie cukru. W przypadku tych produktów, tych piw z wyższą zawartością alkoholu, nie ma na etykiecie informacji o zawartości cukru. I ja jestem przekonany, że jeżeli nie sam pan senator, to ktoś z pana kolegów lub koleżanek, gdybyśmy to proponowali, zadałby mi pytanie: „A w jaki sposób my ustalimy, ile tak naprawdę cukru jest w tym piwie, skoro nie ma tego na etykiecie? I czy nie będzie aby tak – no, tu może troszeczkę popuszczam wodze wyobraźni – że urzędnicy administracji skarbowej będą musieli próbować tego piwa, żeby to potwierdzić czy w inny sposób zbadać?”. Mówię to oczywiście z pewnym przymrużeniem oka, ale problem jest istotny i praktycznie trudny do rozwiązania, ponieważ na etykiecie nie jest wskazane, jaka jest zawartość cukru. Stąd te napoje są wyłączone z zakresu ustawy.

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Ministrze.
Pan senator Kazimierz Kleina.

SENATOR
KAZIMIERZ KLEINA

Panie Ministrze, jeszcze pytanie...
(Rozmowy na sali)

Panie Ministrze, w tej chwili jesteśmy w ostrej fazie ataku koronawirusa. Trudno powiedzieć, jak sytuacja będzie się rozwijała. Ja oczywiście pomijam całą stronę medyczną, ale skutki gospodarcze mogą być bardzo poważne. O tym mówi pan premier i ministrowie i dlatego jest przygotowana specjalna ustawa, żeby wesprzeć przedsiębiorców w sytuacji, gdy mogą być zagrożenia wynikające właśnie z tej strasznej choroby. Czy nie rozważacie jednak państwo w tej chwili odroczenia tego? Może warto poczekać pół roku i przyjąć tę ustawę w przyszłym roku, bo ona będzie jednak znacznym obciążeniem dla wielu przedsiębiorców, którzy rzeczywiście mogą mieć poważne kłopoty związane ze sprzedażą czy nawet produkcją swoich wyrobów. Samo przesunięcie terminu płatności – pan sugerował, że coś takiego mogłoby mieć miejsce – jest może jakąś niewielką pomocą, ale dotyczy kosztów, które muszą zostać poniesione w tym roku. Może warto jednak przesunąć termin wejścia w życie tej ustawy na rok przyszły bądź w ogóle rozpocząć prace nad nią od nowa, tak żeby ona obowiązywała od roku przyszłego, 2021.

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę, Panie Ministrze.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ZDROWIA
JANUSZ CIESZYŃSKI

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Senatorze!

Tak jak mówiłem, myśmy już w dobie, można powiedzieć, bardzo intensywnych prac rządowych

związanych z zapobieganiem skutkom rozprzestrzeniania się koronawirusa odbyli spotkanie z branżą, spotkanie z ekspertami w tej sprawie, właśnie w celu ustalenia takiej propozycji, która byłaby akceptowalna dla obydwu stron. Ja taką propozycję przedstawiłem. Jeżeli w toku dzisiejszych prac ktoś z państwa senatorów byłby skłonny złożyć taką poprawkę, która by właśnie realizowała te ustalenia, czyli – przypomnę – odraczała wejście w życie tej opłaty do 28 grudnia, a jeżeli chodzi o pobór i wydłużenie...

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Tomasz Grodzki)

**MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI**

Czy ja mogę tylko na minutę przerwać panu ministrowi?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Cieszyński: Spodziewam się ciekawych wiadomości.)

Słusznie, ponieważ chciałbym uspokoić państwa, przekazując wiadomość, którą otrzymałem od głównego inspektora sanitarnego, pana Pinkasa, że osoba, której dotyczyło dzisiejsze testowanie, ma wynik ujemny. *(Oklaski)*

Pan minister Pinkas prosił mnie również o przekazanie informacji, która w żadnym razie nie powinna wzbudzać jakichś negatywnych emocji. Ponieważ zgodnie ze wszystkimi przewidywaniami coraz częściej będzie się zdarzać taka sytuacja, że zetkniemy się z osobą z wynikiem dodatnim, osobą chorą, u której wynik jest potwierdzony, chcę przypomnieć, że w takiej sytuacji należy zgłosić się do stacji sanepidu – telefony są na stronie internetowej – ale tylko wtedy, gdy wystąpią objawy grypowe czy grypopodobne, takie jak bóle mięśni, kaszel, katar, duszność itd. Jeżeli objawy są silniejsze, zgłaszamy się na oddział zakaźny. Jeżeli czujemy się zdrowi, to mamy prawo do mniejszej aktywności zawodowej, ale nie musimy kierować się do stacji sanepidu ani na oddział zakaźny.

Tak że życzę państwu tego, żeby nawet jeżeli wystąpią objawy, była to zwykła grypa, a przede wszystkim tego, aby one nie wystąpiły, abyśmy byli wszyscy zdrowi. Sytuacje, w których będziemy się stykali z osobami z wynikiem dodatnim, prawdopodobnie będą nam się zdarzać coraz częściej, ale nie jest to powód do automatycznego działania ani tym bardziej do automatycznego niepokoju.

Przepraszam, że przerwałem panu ministrowi, ale uważałem, że jestem winien państwu tę informację. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Bogdan Borusewicz)

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Kontynuujemy. Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ZDROWIA
JANUSZ CIESZYŃSKI**

Dziękuję bardzo.

No, wydaje się, że to, co udało się wypracować, jest racjonalnym kompromisem. Ja myślę, że jeżeli taka propozycja się pojawi, to rząd będzie skłonny ją poprzeć zarówno na etapie prac w Senacie, jak i podczas prac nad tymi poprawkami, które prawdopodobnie będą miały miejsce podczas najbliższego posiedzenia Sejmu. Oczywiście to poprzemy, jeżeli taka będzie państwa wola. Myślę, że to jest racjonalny kompromis – tak jak mówię, wypracowany wspólnie z branżą – i że w tę stronę powinniśmy iść.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Pan senator Stanisław Gawłowski. Proszę bardzo.

**SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Trochę się zgubiłem z tą etykietą, Panie Ministrze. Chce pan powiedzieć, że jeżeli producent napojów bezalkoholowych na etykiecie napisze, że jest zero cukru, to już tego podatku nie zapłaci, chociaż ten cukier mimo wszystko będzie tam zawarty? No, tak pan to komentował, tak odnosił się do napojów alkoholowych. I mówiąc szczerze, mówiąc o tym, że nie jesteście w stanie skontrolować... Jesteście, bo choćby akcyza jest

pobierana od piw o niskiej zawartości alkoholu, a tam cukru jest znacząco więcej niż w tych napojach bez alkoholu. Zwalniając te produkty z tej opłaty, de facto prowadzicie działania w drugą stronę, jesteście przeciwni, bo zachęcając do tego, żeby pić napoje o niskiej zawartości alkoholu – to, tak idąc pańskim tokiem rozumowania, np. te piwa typu radler wspomniane przeze mnie. To po pierwsze. A po drugie, przecież są również napoje mleczne bez zawartości cukru. Jeżeli pan chce osiągnąć ten efekt dotyczący wapnia, to proszę promować ten rodzaj napojów, a nie ten, który zawiera wielką ilość cukru, często większą niż wspomniana przez pana w takim ogólnym opisie coca-cola.

WICEMARZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Proszę bardzo, Panie Ministrze. To nie było pytanie, ale proszę bardzo.

PODSEKRETARZ STANU
 W MINISTERSTWIE ZDROWIA
JANUSZ CIESZYŃSKI

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Senatorze!

Ja oczywiście tutaj żadnej konkretnej marki nie wymieniałem, to jest skojarzenie po stronie pana senatora.

Odniosę się po kolei. Jeżeli chodzi o piwa bezalkoholowe, to gdyby ktoś podał nieprawdziwą informację na etykiecie, to po prostu złamałby prawo. Obowiązkiem każdego producenta jest to, aby zamieszczać etykietę zgodną z rzeczywistością. Dlatego na tym się opieramy. Dzięki temu ta opłata jest prosta w poborze. Łatwo to sprawdzić – bierzemy produkt, sprawdzamy, co jest na etykiecie, i na tej podstawie oceniamy, czy przedsiębiorca prawidłowo obliczył wysokość opłaty.

Jeżeli chodzi o tę sugestię, jakoby to w jakiś sposób promowało napoje alkoholowe, to nie sposób się z tym zgodzić. Warto przypomnieć, że napoje alkoholowe, tak jak pan senator też zauważył, są obciążone podatkiem akcyzowym. Wysokość tego podatku akcyzowego, jeżeli patrzymy na jego udział w cenie puszki czy butelki piwa, jest jednak istotna. Dlatego wydaje mi się, że ten argument nie jest do końca trafiony. My...

(Głos z sali: Panie Ministrze, ale...)

Przepraszam, nie usłyszałem.

W każdym razie myśmy analizowali ten projekt, można powiedzieć, horyzontalnie i warto przypomnieć, że on uzyskał pozytywną rekomendację polskiego oddziału Światowej Organizacji Zdrowia. No, trudno mi sobie wyobrazić, żeby Światowa Organizacja Zdrowia poparła ustawę promującą napoje alkoholowe.

WICEMARZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Ministrze.

Więcej chętnych do zadania pytań nie widzę. Dziękuję panu.

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Dla porządku informuję, że panowie senatorowie Benjamin Godyla oraz Janusz Pęcherz złożyli swoje przemówienia do protokołu*.

Wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli panowie senatorowie Jan Filip Libicki, Wojciech Konieczny, Kazimierz Kleina i Janusz Pęcherz.

Zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel rządu chce się ustosunkować do przedstawionych wniosków? Nie. Dziękuję.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Zdrowia oraz Komisję Budżetu i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: ustawa o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 68, a sprawozdanie komisji – w druku nr 68 A.

Proszę teraz sprawozdawcę Komisji Infrastruktury, pana senatora Artura Dunina, o przedstawienie sprawozdania komisji.

SENATOR SPRAWOZDAWCA
ARTUR DUNIN

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Na prośbę, która padła na samym początku posiedzenia Senatu, i po rozmowie z panem

* Przemówienia złożone do protokołu – w załączeniu.

przewodniczącym, ja króciutko przedstawię informację dotyczącą sprawozdania Komisji Infrastruktury.

Szanowni Państwo, ustawa, która została zaproponowana przez rząd jako... W skrócie: ustawa rozwiązuje problemy nadmiernych ograniczeń, w tym również biurokratycznych, występujących w procesie prowadzenia prac geodezyjnych i kartograficznych, związanych m.in. ze zgłaszaniem prac geodezyjnych i kartograficznych, udostępnianiem materiałów Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego, opłatami za przedmiotowe udostępnianie, przekazywaniem wyników prac geodezyjnych i kartograficznych oraz ich weryfikacją – to jest treść z uzasadnienia.

Na posiedzeniu komisji była gorąca dyskusja. Zabierały głos osoby zaproszone przez pana przewodniczącego, przez komisję, m.in. z Geodezyjnej Izby Gospodarczej, Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Geodetów, Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego. I chcę państwu powiedzieć, że komisja po wysłuchaniu wszystkich opinii nie podzieliła tego, co jest napisane w uzasadnieniu, i nie przyjęła projektu ustawy, ale nie padł wniosek o odrzucenie ustawy w całości z uwagi na to, że była deklaracja o złożeniu poprawek do tej ustawy. Myślę, że po rozpatrzeniu ustawa wraz z poprawkami będzie do przyjęcia. Bardzo serdecznie dziękuję, Panie Marszałku.

I zgodnie z tym, żeby nie zgłaszać poprawek w przemówieniach, ja przedłożę na ręce pana marszałka poprawki, które przygotowaliśmy. Dziękuję bardzo.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy są takie pytania? Nie ma.

Projekt ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister rozwoju.

Ponieważ jest z nami główny geodeta kraju, pan minister Izdebski, pytanie do pana ministra: czy pan chce zabrać głos w sprawie tej ustawy? Czy pan minister Izdebski pragnie zabrać głos w sprawie ustawy?

Jeżeli tak, to proszę.

**GŁÓWNY GEODETA KRAJU
WALDEMAR IZDEBSKI**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Izbo!

W przeciwieństwie do opinii, którą wygłosił szanowny pan senator Dunin, dyskusja wskazywała jednak na pozytywną rolę tej ustawy. Przypominam, że ta ustawa w Sejmie została przyjęta tylko przy 10 głosach sprzeciwu. Ustawa wnosi, proszę państwa, informatyzację do geodezji, wnosi skrócenie procesu inwestycyjnego, wnosi uwolnienie danych – co przełoży się na rozwój społeczeństwa – wnosi też zabezpieczenie finansowe dla powiatów w odniesieniu do prowadzenia zasobów geodezyjnych. Tak że mam zupełnie odmienne zdanie: ta ustawa wnosi bardzo wiele i jest oczekiwana przez środowisko geodezyjne.

W czasie prezentacji, owszem, kilka osób... Ale to są bardzo nieliczne środowiska. Podstawowe organizacje geodezyjne bardzo popierają tę ustawę, także Związek Powiatów Polskich oraz cała administracja i środowisko geodezyjne – chociażby Stowarzyszenie Geodetów Polskich, które nie liczy 20 osób, tylko prawie 4 tysiące geodetów. Dziękuję bardzo.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Obecnie... Panie Ministrze, jeszcze chwilę, bo może będą pytania.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu.

Nie widzę chętnych do zadania takich pytań.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Senator Marek Komorowski: Jest pytanie.)

(Senator Wiktor Durlak: Jest pytanie.)

Jest pytanie? Przepraszam, nie zauważyłem.

Pan senator Durlak. Proszę uprzejmie.

**SENATOR
WIKTOR DURLAK**

Panie Ministrze, ja mam takie pytanie. Już w zasadzie troszkę pan powiedział na ten temat w tej krótkiej wypowiedzi. Jak wiemy, art. 12 ust. 1a i 1b określają, że weryfikacja jest dokonywana niezwłocznie, a w przypadku prac, o których mowa

w art. 12 ust. 1 pkt 3, dla obszaru objętego zgłoszeniem prac do 1 ha termin skraca się do 7 dni roboczych, od 1 ha do 10 ha – do 10 dni roboczych, powyżej 10 ha jest to nie później niż w terminie 20 dni roboczych.

I teraz tak. Po analizie w moim okręgu okazało się, że większość spraw dotyczy tych obszarów mniejszych, czyli ten termin będzie wynosił 7 dni bądź 10 dni. Takich przypadków jest 90%. Czy w związku z tym przewiduje się zwiększenie środków na utrzymanie etatów dla osób realizujących te zadania? I to zwiększenie będzie określone procentowo, czy według tego algorytmu, który obowiązuje od 2016 r.? Prosiłbym o odpowiedź na to pytanie.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**GŁÓWNY GEODETA KRAJU
WALDEMAR IZDEBSKI**

Jeśli chodzi o skrócenie terminu, to w tej chwili w obowiązującej ustawie – Prawo geodezyjne i kartograficzne jest termin „niezwłocznie”, który generalnie jest interpretowany jako 30 dni i czasami dłużej. Tak więc my wprowadzamy skrócenie tego terminu z 30 dni do 7 dni. Ze statystyk wynika, że w tej chwili średni czas oczekiwania na weryfikację bez rozróżnienia obszarowego wynosi poniżej 10 dni. W związku z tym tutaj nie ma żadnego problemu.

Jeśli chodzi o wsparcie finansowe czy dodatkowe finansowanie, nie ma tutaj takiej potrzeby. Ja jestem głównym geodetą kraju od 2 lat i istotną potrzebę dostrzegam w informatyzacji. Czynię wszelkie starania, żebyśmy wiele prac wykonywali nie ręcznie, tylko informatyzowali. Oczywiście w przypadku przyjmowania do zasobu, przy tej kontroli jest najmniejsze pole do popisu, jeśli chodzi o informatyzację, ale informatyzacja jest tam możliwa w innych miejscach, np. przy wydawaniu danych, przy procesach, które dają się zautomatyzować. Chodzi o to, żeby wszystko w 100% było automatycznie. I to jest moje staranie. To jest też odpowiedź na pana pytanie: środki finansowe nie zawsze są potrzebne do tego, żeby czynić postęp. Dziękuję bardzo.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję.
Pan senator Maciej Łuczak.

**SENATOR
MACIEJ ŁUCZAK**

Dziękuję, Panie Marszałku.
Panie Ministrze, wprowadziliśmy GML. Dzisiaj geodeta musi przygotować plik wsadowy, tzw. GML. Miało to ułatwić pracę i przyspieszyć proces inwestycyjny. Proszę mi wierzyć, że są ośrodki dokumentacji, w których prosta dokumentacja leży po 3 miesiące, 3,5 miesiąca.

(*Senator Artur Dunin: Tak jest.*)
Czy nie uważa pan, że należałoby wprowadzić, tak jak w prawie budowlanym, że jeżeli... Tu nie obowiązują żadne przepisy k.p.a., Panie Ministrze, nic, po prostu geodeci, że tak powiem, przyjmują to na siebie i czekają te 3 miesiące często na prostą ewidencję, na prostą inwentaryzację budynku czy prosty podział geodezyjny.

Moje pytanie brzmi: czy nie uważa pan, że należałoby wprowadzić, tak jak w prawie budowlanym, że np. po okresie 20 dni automatycznie dane opracowanie zostaje włączone do zasobu geodezyjnego? Dziękuję.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**GŁÓWNY GEODETA KRAJU
WALDEMAR IZDEBSKI**

Szanowny Panie Senatorze!
Zacznę od tego, że to nie jest tak, że na prostą inwentaryzację czeka się 3 miesiące czy 4 miesiące. Już na posiedzeniu komisji senackiej na to odpowiadałem, bo rzeczywiście człowiek stanął i wyżałał się, że czekał pół roku. Wtedy zadałem pytanie, dlaczego nie interweniował od razu, tylko czekał pół roku i dopiero po tym czasie interweniował u wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego i kartograficznego. Tak więc to są jakies

odosobnione przypadki, którymi nie chciałbym się w tej chwili tutaj zajmować.

Jeśli zaś chodzi o wprowadzenie... Proszę państwa, państwowy zasób geodezyjny i kartograficzny to nie jest takie dowolne archiwum, do którego można oddać dowolne rzeczy. To nie jest tylko przechowalnia. Te rzeczy muszą do siebie pasować, działka pana senatora musi pasować do działki sąsiada, między wami ma nie być sporu. W przypadku działki pana senatora, jak pan będzie robił nową inwestycję, muszą być dane z uzbrojenia terenu – i to prawidłowo zlokalizowane – których normalnie w terenie nie widać. Dlatego troska o zasób, o jakość tego zasobu nie pozwala nam na to, żeby bezkrytycznie przyjąć po 20 dniach ten operat w takiej postaci, w jakiej jest. Dziękuję bardzo.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję, Panie Ministrze.
Pan senator Pająk... Nie, nie...
(*Głos z sali: Się zgłaszał?*)
Pan senator Wiesław Dobkowski.

**SENATOR
WIESŁAW DOBKOWSKI**

Mam pytanie. Jest taka sytuacja, że pomiędzy budynkiem jednego sąsiada a domem drugiego sąsiada są np. 4 m. A w planach w powiecie jest w ten sposób, że granica przebiega np. 0,5 m od budynku jednego sąsiada i 4 m od domu tego innego sąsiada. Fizycznie pomiędzy jednym budynkiem a drugim są 4 m, a z planów wynika, że powinno być 4,5 m. To w takim razie co zrobić, żeby prawidłowo tę granicę wyznaczyć? Co trzeba zrobić? Bo...

(*Senator Artur Dunin: Rozgraniczyć.*)

Bo to jest po prostu taka niespójność, że prawdopodobnie suma tych odległości się nie zgadza. Tak jak mówię, 0,5 m od ściany budynku jednego sąsiada jest granica w zasobie powiatowym. I co zrobić, żeby po prostu to wszystko było prawidłowo?

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**GŁÓWNY GEODETA KRAJU
WALDEMAR IZDEBSKI**

Szanowny Panie Senatorze, ja konkretnej odpowiedzi panu w tej chwili nie podam. Musiałbym poznać dane, trzeba zobaczyć, jak te dane wyglądają. No, proszę państwa, w każdym zasobie, w każdym pomiarach są elementy, które są obciążone jakimiś błędami. No, bez oględzin tego materiału trudno jest mi zająć jednoznaczne stanowisko. Dziękuję bardzo.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję.
Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie.
(*Senator Wiesław Dobkowski: Jeszcze ja...*)
Dziękuję, Panie...
(*Główny Geodeta Kraju Waldemar Izdebski: Jeszcze pan senator.*)
A, jest pytanie.
Pan senator Dobkowski. Proszę bardzo.

**SENATOR
WIESŁAW DOBKOWSKI**

Żeby to wyprostować, wystarczy iść do powiatu, czy trzeba do geodety?

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Proszę bardzo.

**GŁÓWNY GEODETA KRAJU
WALDEMAR IZDEBSKI**

Oczywiście do powiatu. Najlepiej do geodety powiatowego, on wyjaśni panu sprawę.
(*Głos z sali: Pan senator...*)

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Kto jeszcze?
(*Głos z sali: Czerwiński.*)
A, pan senator Czerwiński. Proszę uprzejmie.

Ustawa o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw
 Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
 z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

SENATOR
JERZY CZERWIŃSKI

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Krótkie pytanie. Czy *vacatio legis* tej ustawy nie jest za krótkie ze względu na zobowiązanie do udostępnienia zbiorów informatycznych? Mało tego, że chodzi o gromadzenie, to także o udostępnianie. No, zawsze są problemy z informatyką.

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję.
 Proszę bardzo.

GŁÓWNY GEODETA KRAJU
WALDEMAR IZDEBSKI

Szanowny Panie Senatorze, my już praktycznie od jutra jesteśmy gotowi, żeby to zrobić, bo większość kwestii dotyczy zasobu centralnego, czyli tego, który jest w moim polu działania. Tak że nie ma żadnego problemu. Ale dziękuję za pytanie, bo pozwoliło mi ono pokazać, że jesteśmy w dobrej kondycji. Dziękuję.

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Ministrze.
 Więcej pytań nie ma.
 Dziękuję bardzo.

(Główny Geodeta Kraju Waldemar Izdebski:
 Pytanie nieuzgadniane.)

(Senator Marek Komorowski: Uzgadniane?)

(Senator Wiktor Durlak: Nie.)

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Dla porządku informuję, że pan senator Benjamin Godyla oraz pan senator Aleksander Szwed złożyli swoje przemówienia do protokołu*.

Informuję, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożył pan senator Artur Dunin.

Zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel rządu chce się ustosunkować do przedstawionych wniosków?

(Głos z sali: Po co?)

Nie.

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Infrastruktury o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 67, a sprawozdanie komisji – w druku nr 67 A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, pana senatora Ryszarda Świlskiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

SENATOR SPRAWOZDAWCA
RYSZARD ŚWILSKI

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Budżetu i Finansów Publicznych wraz z Komisją Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej odbyła 2 posiedzenia, podczas których rozpatrywaliśmy ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne.

Kilkugodzinna dyskusja, aspekty podniesione podczas tej dyskusji pokazały, jak ważnymi elementami są chociażby wypłata środków emerytalnych, kwestia wypłaty przyszłych świadczeń czy chociażby to, co się dzieje ostatnio na rynkach kapitałowych, i jak wielki związek ma to z podejmowaną przez nas ustawą, zmianami do ustawy.

Pozwolę sobie w kilku zdaniach przedstawić wnioski czy też pytania, które były zadawane podczas posiedzeń, pytania skądinąd bardzo istotne dla funkcjonowania całego systemu emerytalnego. Uwagi podnoszone przez senatorów, ale też przez inne osoby, które brały udział w tych posiedzeniach, dotyczyły następujących kwestii.

Po pierwsze, cały temat związany z przeniesieniem środków z OFE do IKE dotyczy dzisiaj tak naprawdę około 15 milionów osób. Jeżeli patrzemy na środki zdeponowane w OFE, to widzimy, że jest to kwota... To zależy od tego, jak liczymy.

* Przemówienia złożone do protokołu – w załączeniu.

Bo debatę i rozmowę rozpoczęliśmy kilka dni temu, dzisiaj rynki kapitałowe i sytuacja na giełdzie wyglądają zupełnie inaczej. Ale można pokusić się o stwierdzenie, że chodzi o kwotę 160 miliardów zł. Jeżeli spojrzymy na to z perspektywy opłaty, która zostanie poniesiona przez uczestnika OFE, który będzie przechodził do IKE, czyli opłaty 15%, to będziemy mówili o kwocie 18 miliardów zł, kwocie, która zasili tak naprawdę Fundusz Rezerwy Demograficznej. Podnosiliśmy kwestię tego, że Fundusz Rezerwy Demograficznej zarządzany jest tak naprawdę przez Polski Fundusz Rozwoju. Czyli będą to pieniądze tak naprawdę do dyspozycji państwa w relacji z uczestnikiem rynku kapitałowego – bo tak trzeba też uczestnika czy posiadacza OFE nazywać.

Po drugie, została podniesiona kwestia... Było zadane takie pytanie, czy to rozwiązanie to nie jest po prostu próba bardzo prostego łatania dziury budżetowej w systemie, jeśli wziąć pod uwagę to, jak zadziałał system suwakowy, który spowodował, że ta dziura w budżecie funkcjonuje.

Po trzecie, rozmawiamy o tym, że zapisy ustawy są rygorystyczne dla uczestników rynku, którzy będą przechodzili z OFE do IKE. Został zaznaczony termin 2 miesięcy, w którym te osoby powinny zadeklarować się, czy, że tak powiem, idą na indywidualne konta emerytalne, zgadzając się przekazać te pieniądze, czy też idą do ZUS. Proszę zwrócić uwagę, że w dobie chaosu komunikacyjnego, informacyjnego bardzo ciężko, trudno, jak się wydaje, w ciągu 2 miesięcy skierować taką informację w sposób prosty do odbiorcy.

Kolejna kwestia, która została podniesiona jeszcze na ostatnim posiedzeniu komisji budżetu i komisji rodziny, to kwestia sytuacji, o której przed chwilą powiedziałem, sytuacji na rynkach kapitałowych. Widzimy, jak dzisiejsza sytuacja wygląda. Wszystkie rynki kapitałowe i giełdy pikują. Dzisiaj jasno i wyraźnie widzimy, że sytuacja ma, tak się wyrażę, kolor absolutnie czerwony. Mówię to w kontekście chociażby naliczania wartości środków przekazywanych z OFE na indywidualne konta emerytalne.

Kolejna kwestia, która była podnoszona, to przechodzenie do ZUS czy też pozostanie w ZUS. Tutaj poruszano temat związany z tym, że jeżeli uczestnik OFE przejdzie do ZUS, to oczywiście nie zapłaci tego podatku, o którym wcześniej mówiłem, czyli tych 15%, ale z drugiej strony jego rodzina straci prawo do dziedziczenia. Czyli te pieniądze tak naprawdę przejdą na rzecz państwa.

Panie Marszałku, Szanowni Państwo, podczas posiedzenia zgłoszono 2 wnioski, pierwszy – o odrzucenie ustawy w całości. Za takim wnioskiem głosowało 9 senatorów, przeciwko było 6 senatorów. Dziękuję.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję.

Proszę teraz sprawozdawcę mniejszości Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, pana senatora Krzysztofa Mroza, o przedstawienie wniosku mniejszości komisji.

**SENATOR SPRAWOZDAWCA
KRZYSZTOF MRÓZ**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Mam o tyle łatwiejszą sytuację, że główne elementy tej ustawy mój przedmówca już nakreślił. Tylko jedno sprostowanie do tego, co przedmówca powiedział. Ta opłata 15-procentowa, co wielokrotnie na posiedzeniu komisji było podkreślane, to nie jest podatek – a takiego sformułowania pan senator użył. Jest to opłata przekształceniowa, która jest bardziej korzystna niż opodatkowanie na zasadach ogólnych. Pamiętajmy, że teraz wszystkie osoby, które są w obecnych OFE, będą miały wybór: albo będą mogły przejść na indywidualne konta emerytalne... To, co jest istotą tego rozwiązania i co trzeba podkreślić, to fakt, że pieniądze, które przejdą z OFE na IKE, będą pieniędzmi prywatnymi. W 2013 r., kiedy to Platforma część tych pieniędzy z OFE zgarnęła... Chyba jeszcze wcześniej było orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym powiedziano, że pieniądze w ramach tzw. drugiego filaru, czyli te pieniądze w OFE, są to pieniądze publicznoprawne, dlatego że pochodzą z przymusowej składki. My dzisiaj tą reformą, przekazując pieniądze z OFE na indywidualne konta emerytalne, jakby uwłaszczamy 15 milionów Polaków – te pieniądze będą już pieniędzmi prywatnymi. Nie wiem, czy pan minister będzie jeszcze chciał zabrać głos w dyskusji, ale to, co pan minister powiedział – to jest chyba bardzo jasne dla nas senatorów – że jeżeli te pieniądze przejdą z OFE do IKE, no to ci, którzy są czy będą w IKE, będą musieli te pieniądze wykazywać w oświadczeniach majątkowych...

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

Dzisiaj pieniędzy z OFE – jako środków publicznych, do których nie mamy dostępu – nie musimy wykazywać w oświadczeniu majątkowym. To pokazuje tę kolosalną zmianę: my uwłaszczamy Polaków.

(Senator Magdalena Kochan: Za 15%.)

(Senator Stanisław Gawłowski: Uwłaszczamy, a część zabieramy...)

Pani Senator, będzie pani mogła w dyskusji zabrać głos.

Szanowni Państwo, tu są jakby 2 kwestie. Oczywiście jest ta opłata przekształceniowa, 15%, którą zapłacą te osoby, które zdecydują się wybrać IKE. Ale później, jak będą wypłacały te środki za lat 10 czy 20 – w zależności od tego, kiedy nabeżdą prawa emerytalne – to te środki będą zwolnione z podatku dochodowego. A ci, którzy nie będą chcieli wejść w system IKE, będą w ZUS, i te środki będą waloryzowane na subkoncie i będą wypłacane później jako dodatek do... No, jako część emerytury, bo one będą w ZUS. No i wtedy ci emeryci zapłacą podatek – 17 i 32%. Tak więc i tak, i tak te pieniądze, które są dzisiaj w OFE, będą opodatkowane – albo na początku poprzez opłatę przekształceniową w wysokości 15%, albo potem, jeżeli ktoś zostanie w ZUS, te pieniądze będą opodatkowane normalnym podatkiem dochodowym od osób fizycznych poprzez opodatkowanie emerytur.

Proszę zwrócić uwagę, że emeryci dzisiaj płacą, powiedzmy, 17%, a opłata przekształceniowa wynosi 15%. Tak więc ona jest niższa niż dzisiejsza skala podatkowa, jaka obowiązuje. Oczywiście ktoś mógłby zadać pytanie, co będzie za lat 10, 20 czy 30, jak wtedy będzie wyglądał system podatkowy. Tego nikt nie wie. Ale w tej ustawie właśnie jest wybór. Jeżeli ktoś chce iść do IKE, to dzisiaj zapłaci opłatę przekształceniową, uwłaszczy się, w zamian za to te pieniądze będą jego prywatną własnością i już żadne rządy Platformy Obywatelskiej mu tego nie zabiorą ani nigdy...

(Głos z sali: Ale zabierze PiS.)

(Głos z sali: Już zabieracie.)

...żadne inne rządy w przyszłości...

(Głos z sali: Tak.)

...nie zabiorą tych pieniędzy, bo będzie to prywatny majątek naszych obywateli. A jeżeli ktoś nie chce iść do IKE, nie chce wziąć na siebie pewnych ryzyk, które związane są z rynkiem kapitałowym, to będzie miał możliwość w ciągu 2 miesięcy złożenia deklaracji i te pieniądze czy te aktywa, oczywiście w pewnym procesie, zostaną przekazane i dopisane do jego subkonta w Zakładzie

Ubezpieczeń Społecznych. No i oczywiście, tak jak każda emerytura, później te środki będą opodatkowane. I one nie będą podlegać oczywiście w tej części dziedziczeniu, tak jak nie podlegają emerytury, przynajmniej zgodnie z obecnym stanem prawnym – to takie uzupełnienie.

Dyskusja, tak jak mówił mój przedmówca, była prowadzona na 2 posiedzeniach, wysłuchaliśmy także przedstawicieli strony społecznej. Występował przedstawiciel „Lewiatana”, który generalnie tę ustawę poparł. On wnosił swoje pewnego rodzaju uwagi.

A na wczorajszym posiedzeniu połączonych komisji padły 2 wnioski – jeden wniosek, zgłoszony przez przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, pana senatora Kleinę, o odrzucenie w całości tej ustawy, i drugi wniosek, zgłoszony przez wiceprzewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, pana senatora Grzegorza Biereckiego, o przyjęcie ustawy bez poprawek. W pierwszej kolejności był przegłosowany wniosek dalej idący, czyli wniosek pana senatora Kleiny, który uzyskał większość, tak jak mówił mój przedmówca, stosunkiem głosów 9:6. I takie jest stanowisko komisji. Myśmy jako senatorowie Prawa i Sprawiedliwości złożyli wniosek mniejszości. Dziękuję. *(Oklaski)*

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie senatorom sprawozdawcom? Nie.

Projekt ustawy został wniesiony przez rząd. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister funduszy i polityki regionalnej.

Czy pan wiceminister Waldemar Buda pragnie zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda: Tak.)

To proszę bardzo, Panie Ministrze.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Ja pokrótce, syntetycznie wskażę tylko istotę tej ustawy.

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

Ustawa rzeczywiście, tak jak pan senator wskazywał, sprowadza się do sprywatyzowania, czyli oddania Polakom środków, które jeszcze pozostały w otwartych funduszach emerytalnych.

Ja przypomnę, że było ich ponad 300 miliardów, w 2014 r. mieliśmy rzeczywiście dojść nieprzyjemny epizod polegający na tym, że 51,5% tych środków zostało przekazanych, przelanych do ZUS – i to wbrew autorom całej reformy drugiego filaru emerytalnego, to znaczy wbrew wszystkim tym, którzy w latach 1997–1999 mówili, że środki zgromadzone na otwartych funduszach emerytalnych są środkami prywatnymi. My przez lata byliśmy przekonani, że środki, które tam gromadzimy, które odkładamy ze składki emerytalnej, są nasze, prywatne. Zostało to zakwestionowane w 2013 r., a w 2014 r. weszło w życie.

My tą ustawą w zasadzie chcemy osiągnąć 1 cel, czyli doprowadzić do sytuacji, żeby tego rodzaju manewr, jaki się pojawił w 2014 r., nie miał już nigdy miejsca. Nie myśleliśmy w 1997 r. i 1999 r. to, że te środki są prywatne, ale chcielibyśmy tego słowa dotrzymać, w imieniu tych, którzy to zobowiązanie wtedy składali.

Rzeczywiście będzie też wybór. Między 1 czerwca a 1 sierpnia rzeczywiście będzie można zdecydować, czy chcemy te środki na własność, czy też chcemy te środki przekazać do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zawsze, gdy jest jakaś możliwość dania szansy na wybór Polakom, my te szanse staramy się w ustawy wpisywać. Chociażby tak jak wtedy, gdy proponowaliśmy pójście sześciolub siedmiolatków do szkoły – i tak samo wszędzie tam, gdzie można to prawo wyboru pozostawić, to robimy. Tak jest też w tej sytuacji. Jeżeli ktoś uważa, że te środki w ZUS będą lepiej zagospodarowane, będzie miał możliwość takiego wyboru – aczkolwiek my rekomendujemy przyjęcie rozwiązania podstawowego, domyślnego, tzn. jeżeli nic nie zrobimy w sprawie otwartych funduszy emerytalnych, czyli naszych środków zgromadzonych w funduszach, to one z mocy prawa, bez naszego udziału zostaną przekazane do IKE, czyli tym samym zostaną sprywatyzowane. Z dniem 27 listopada tego roku środki będą już prywatne, na indywidualnych kontach emerytalnych. Rzeczywiście było tak, że w 2015 r. Trybunał Konstytucyjny potwierdził, że te środki w otwartych funduszach emerytalnych są środkami publicznymi, w związku z czym przenosimy je do tego narzędzia, przenosimy je do systemu indywidualnych kont emerytalnych, w przypadku których nie ma najmniejszych

wątpliwości, że środki tam zgromadzone są środkami prywatnymi.

Jeśli chodzi o opłatę, to oczywiście moglibyśmy z tej opłaty zrezygnować, ta opłata nie jest istotna z punktu widzenia tej reformy, ale my musimy postępować tak, ażeby równo traktować wszystkich ubezpieczonych. Te osoby, które zdecydują się na Zakład Ubezpieczeń Społecznych, podejmą taką decyzję, złożą takie oświadczenie, przy wypłacie tych środków, doliczonych do emerytury, zapłacą podatek dochodowy. I teraz jest pytanie, na ile my możemy obniżyć opodatkowanie czy też opłatę, która się wiąże ze środkami w IKE, tak żeby można było powiedzieć, że te podmioty są w miarę równo traktowane. Mówimy dzisiaj o podatku na poziomie 17 albo 32%, a nasze analizy wskazują, że żeby nie można było zarzucić niekonstytucyjności tym przepisom, maksymalnie mogliśmy zejść do poziomu 15%. I to robimy, obniżamy efektywne obciążenia publicznoprawne tych środków, ale to, do czego maksymalnie mogliśmy zejść, to było 15%. Dzisiaj te środki są opodatkowane – no, były jeszcze nie tak dawno – stawkami 18 i 32%, a my proponujemy maksymalnie czy minimalnie właśnie 15%.

Szanowni Państwo, cała ustawa, pomimo że jest bardzo techniczna i bardzo skomplikowana, doprowadza do niejako automatycznego przekształcenia otwartych funduszy emerytalnych w indywidualne konta, w fundusze, które prowadzą indywidualne konta. Tak więc z punktu widzenia ubezpieczonego nie musimy podejmować żadnej czynności – i chcieliśmy właśnie tak to zapisać, żeby te 15 milionów Polaków nie musiało podejmować dodatkowych czynności. Jest to tym bardziej istotne w świetle tego, co dzisiaj się dzieje. My oczywiście nie byliśmy w stanie jeszcze wtedy, pół roku temu, tego przewidzieć, ale w kontekście tego, co się dzisiaj dzieje, i tej naszej ograniczonej aktywności, możliwości działania, wskazanie tego domyślnego wyboru w postaci przekazania środków na prywatne konta jest jak najbardziej prawidłowe, bo to jest najbardziej korzystne rozwiązanie, które domyślnie proponujemy Polakom.

(*Senator Magdalena Kochan*: I pan w to wierzy?)

Bardzo dziękuję. Jeśli są pytania, to bardzo chętnie odpowiem.

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Ministrze.

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Pani senator Jazłowiecka. Proszę uprzejmie.

**SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA**

Panie Ministrze, ja chciałabym, żeby pan mi odpowiedział konkretnie na pytanie, które zadam, a będę używała języka senatora z PiS, pana Mroza. Otóż chciałabym zapytać, z czego wynika oprocentowanie tak wysokie, czyli w wysokości 15%. Jak zostało wyliczone te 15% wynikające ze zgarniania tych funduszy przez Prawo i Sprawiedliwość?

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA**

Szanowni Państwo, ja tu już o tym wspominałem, ale powtórzę to. Dzisiaj te środki... Państwo to tak wymyślili, że wszystkie środki z OFE na 10 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego przekazywane są zgodnie z mechanizmem suwaka do ZUS...

(*Senator Danuta Jazłowiecka: Ja chciałam pana zapytać, z czego wynika te 15%. Jak państwo to wyliczyliście, że ma to być 15%?*)

Dokładnie w tym kierunku zmierzam w mojej odpowiedzi. Państwo wymyśliliście to w ten sposób, że środki, które są zgromadzone w otwartych funduszach emerytalnych, na 10 lat i mniej przed emeryturą co miesiąc przekazywane są do ZUS i tam przy wypłacie są opodatkowane podatkiem dochodowym. My teraz dajemy taką szansę: albo przekazujemy te środki do IKE, albo do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, gdzie przy wypłacie jest ten podatek. A żeby równo potraktować osoby, które zdecydują się na jedno albo na drugie rozwiązanie... Maksymalna stawka, do której mogliśmy zejść z tej opłaty, w stosunku do tych 17 i 32%, tak jak państwo proponują, to 15%, czyli obniżamy o 2 punkty albo o kilkanaście punktów procentowych to obciążenie publicznoprawne. Więcej nie mogliśmy zrobić, ponieważ mamy opinie prawne, z których wynika, że mogłoby to być zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny jako nierówne traktowanie osób, które wychodzą od tej samej

składki emerytalnej, składki przymusowej, dzisiaj decydują się na wybór albo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, albo indywidualnych kont emerytalnych. Oczywiście dla nas ta opłata nie jest najistotniejsza. Zresztą mają państwo wybór. Jeżeli ktoś nie chce tej opłaty uiścić – a tak naprawdę obciążone tą opłatą zostaną fundusze inwestycyjne, a nie ubezpieczeni – to może wybrać Zakład Ubezpieczeń Społecznych i zapłacić podatek PIT. Proszę bardzo, jest tutaj taki wybór, tylko że takie osoby mogą ostatecznie zderzyć się z sytuacją, w której zapłacą 32%, podczas gdy tutaj ta opłata jest 15-procentowa i jest pobierana z góry. A dlaczego z góry? Dlatego że my się trochę obawiamy, że nasi następcy przyjdą i zaproponują wyższą opłatę wyjściową. Proponujemy dzisiaj 15%, tak żeby już nigdy nie można było do tego wrócić i powiedzieć, że chce się większej opłaty. Obawiamy się, bo już raz, w 2014 r., tak było. Mamy bardzo złe doświadczenia w zakresie środków z OFE i dlatego dzisiaj proponujemy takie rozwiązanie. Te 15% to jest minimalna opłata, jaką możemy zaproponować, tutaj po prostu nie da się zrobić więcej. Jeżeli państwo przedstawia opinie prawne, że można dać mniej, zaproponować mniej, to my to proponujemy, ale tak niestety nie można.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Panie Ministrze, teraz ja chciałbym zadać pytanie. Powiedział pan o możliwości wyboru. Podobnie zresztą było w przypadku wieku, w jakim dzieci udają się do szkół. Wtedy był wybór: 6 albo 7 lat, ale preferowaliście 7, w związku z tym... Ale to przeszłość. Jakie rozwiązanie rząd preferuje w tej ustawie? Zasilenie ZUS czy zasilenie IKE?

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA**

Ta preferencja jest jasno wskazana w ustawie. Ona polega na tym, że jeżeli ktoś nie podejmie żadnej czynności, to te środki przejdą do IKE. My proponujemy lepsze rozwiązanie, ponieważ te środki będą dziedziczone, lepiej inwestowane i mniej opodatkowane, a przede wszystkim prywatne. A więc te wszystkie wskaźniki wskazują, że to jest absolutnie korzystniejsze.

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

(*Wicemarszałek Bogdan Borusewicz: Dziękuję.*)

My rekomendujemy rozwiązanie dotyczące IKE, ale jeżeli ktoś chce przekazać te środki do ZUS, to proszę bardzo.

**WICEMARZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Pani senator Jazłowiecka chce zadać pytanie?

**SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA**

Tak, ja chciałabym poprosić o uzupełnienie odpowiedzi pana ministra. Znowu wykorzystam słownictwo pana senatora Mroza. Otóż pan powiedział, że zagarniając pieniądze z OFE, dajecie Polakom wybór. Chciałabym zapytać, dlaczego ten wybór tak wysoko wyceniliście, na te 15%, a nie np. na kilka procent. No, takie są koszty, jakie ponoszą Polacy w związku z zarządzaniem tymi środkami w OFE. Wydaje mi się, że to byłoby bardzo sprawiedliwe.

**WICEMARZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA**

Pani Senator, może będę niegrzeczny, ale zwrócę uwagę, że z tego, co ja rozumiałem, wynika, że kiedy pan senator odnosił się do zagarnięcia – rzeczywiście tak było – to chodziło o 2014 r. Jeżeli pan senator chce sprostować, to, jak sądzę... Ja rozumiałem to w ten sposób, że dotyczyło to tamtego zagarnięcia. My żadnego zagarnięcia nie proponujemy, bo jest tutaj możliwość wyboru.

A dlaczego 15%? Wracam jeszcze raz do tych samych argumentów. Nie możemy zejść poniżej tego, co jest dzisiaj i co możemy wybrać, kierując środki do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Tam jest podatek 17% i 32%. W zasadzie ta opłata też powinna wynosić 17% albo 32%, przynajmniej z punktu widzenia zasady równego traktowania Polaków.

My to lekko naginamy i obniżamy tę opłatę, ale żeby Trybunał Konstytucyjny tego nie zakwestionował, nie powiedział, że nierówno traktujemy podmioty, które w ramach tej samej składki odłożyły te środki, możemy zejść maksymalnie do 15%. Z tego wynika ta kalkulacja.

**WICEMARZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Pan senator Mróz.

(*Senator Magdalena Kochan: Ja wcześniej się zgłaszałam.*)

Pani senator Kochan. Proszę uprzejmie.

**SENATOR
MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Ja, szczerze powiedziawszy, pierwszy raz słyszę, że to opinie prawne decydują o wysokości opłaty restrukturyzacyjnej, że nie wynika ona z wyliczeń. To tak nawiasem mówię.

Jeśli chodzi o ścisłość, Panie Ministrze, to zmiana OFE za czasów Platformy Obywatelskiej, czyli przełożenie środków do ZUS, nie kosztowała podatnika ani złotych. Nikt nie płacił opłat restrukturyzacyjnych, po prostu miał wybór.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda: Nie było wyboru.*)

Co do tego, że państwo teoretycznie zostawiacie ten wybór obywatelom... Mówię o tym, że zostawiacie go teoretycznie, bo 2 miesiące na zgłoszenie tego, że nie chcę płacić wyliczonej przez prawników opłaty restrukturyzacyjnej i chcę zostawić swoje pieniądze w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych tytułem wyższej później emerytury... Taki czas jak 2 miesiące na powiadomienie oraz złożenie stosownych, wcale nie prostych, dokumentów, to jest zaiste czas... Jak by to powiedzieć? W skali tego, co wprowadzamy ustawami i co powszechnie dotyczy obywateli...

Sekunda, tak naprawdę sekunda.

Tak więc państwo wcale nie chcecie, żeby osoby zainteresowane wybrały bezpieczniejsze rozwiązanie, jakie gwarantuje Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. A 10 lat...

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

(*Wicemarszałek Bogdan Borusewicz: Pani Senator...*)

Już kończę.

(*Wicemarszałek Bogdan Borusewicz: Forma pytania i 1 minuta. Nie sekunda, ale minuta.*)

Przepraszam, Panie Marszałku, tylko dokończę.

(*Wicemarszałek Bogdan Borusewicz: Proszę uprzejmie.*)

Pieniądze, które 10 lat przed przejściem na emeryturę znajdują się w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, są po to, żeby rynki kapitałowe nie były tak strasznie krzywdzące, jak są dzisiaj, wobec osób, które trzymają swoje pieniądze w otwartych funduszach emerytalnych. Pan to wie, ja to wiem. Dlaczego pan tego uczciwie nie powie? Tak brzmi moje pytanie.

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Proszę uprzejmie, Panie Pośle.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA

Uczciwie muszę powiedzieć, że państwo zaprojektowali to w ten sposób, że połowę środków przekazali do zakładu ubezpieczeń i tam opodatkowali, a drugą część suwakiem, przed emeryturą, przesunęli i też opodatkowali.

(*Senator Magdalena Kochan: ...Nie przeszkadza zejść z podatków.*)

My proponujemy rozwiązanie korzystniejsze, ale jedyne dopuszczalne, czyli z tego opodatkowania, które państwo zaproponowali, z 17% i 32%, możemy zejść maksymalnie do 15%. Uczciwie o tym mówimy. Jeżeli ktoś chce przekazać środki do ZUS, to proszę bardzo, ale w mojej ocenie jest to decyzja... Jest to odmrażanie palców na przekór sobie. Jednak, jeżeli ktoś będzie chciał zdecydować w ten sposób, to proszę bardzo. Tylko że wówczas te środki nie są dziedziczone, będą mieć mniejszą stopę zwrotu, będą opodatkowane wyżej i nie będą prywatne – czyli państwo w każdym momencie mogą kiedyś przyjść i zdecydować, że te środki inaczej przeliczą, znów je zabiorą... Tak więc to jest wielkie ryzyko...

(*Senator Magdalena Kochan: To jest nieuczciwe...*)

Jednak od 27 listopada te środki stają się prywatne, jest zapis... Gdyby państwo chcieli w przyszłości ruszyć środki zgromadzone na IKE, to otworzą sobie państwo ustawę i przeczytają art. 51 ust. 1 pkt 2, który mówi o tym, że środki przekazane na IKE stanowią prywatną własność i nie podlegają transferowi do budżetu państwa. I ten przepis będzie państwu śnił się latami. Nic nie będą państwo mogli z tymi środkami zrobić, wiecześnie te środki prywatyzujemy. (*Oklaski*)

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Proszę uprzejmie, pan senator Mróz.

SENATOR
KRZYSZTOF MRÓZ

Ja w dyskusji się odniosę, bo tu cały czas pani senator Jazłowiecka na mnie się powołuje... Ale to w dyskusji, bo teraz jest minuta.

Panie Ministrze, środki będą przeniesione do IKE, do specjalnych funduszy inwestycyjnych. Proszę powiedzieć... Jak widzę, tu pani senator albo nie zrozumiała, albo pomyliła pewne pojęcia, mianowicie związane z opłatą za zarządzanie tymi środkami. Proszę powiedzieć, jaka dzisiaj jest ta opłata, a jaka będzie po przeniesieniu środków. Dziękuję.

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Proszę uprzejmie.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA

Proszę państwa, oczywiście przyjrzelśmy się opłatom, które państwo zaproponowali, jeśli chodzi o otwarte fundusze emerytalne, i postanowiliśmy jedno. Wprowadziliśmy bardzo prostą zasadę: 30% w dół. O 30% obniżyliśmy koszty zarządzania indywidualnymi kontami emerytalnymi w stosunku do środków, które są na otwartych funduszach emerytalnych. Dla ubezpieczonych, dla Polaków obniżamy te opłaty o 30%. Co więcej, były też takie indywidualne konta emerytalne, które były dobrowolne, i w tym przypadku państwo limitów

w ogóle nie zaproponowaliście, a średnia rynkowa opłat była na poziomie kilku procent. My obniżamy to dzisiaj do 1,2, czyli jest to 3- czy 4-krotne obniżenie. Tak więc jeśli chodzi o opłaty, to będzie znacząco taniej. Minimum 30%. Czyli dzisiaj fundusze naprawdę zarobią tyle, ile będzie je kosztowała operacja zarządzania środkami, marża będzie bardzo niewielka, że tak powiem, zjeżdżamy o 30%.

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Ministrze.
Pan senator Bury. Proszę uprzejmie.

SENATOR
JACEK BURY

Panie Ministrze, ja mam 2 pytania. Dla mnie jest oczywiste, że ta ustawa to jest skok na kasę i tylko o to chodzi. Ale zaniepokoiły mnie pana słowa. Powiedział pan, mówiąc o opłacie 15-procentowej, że ustaliliście tę opłatę na tym poziomie, ponieważ chcecie, aby Trybunał Konstytucyjny nie zawetował tych waszych rozwiązań, tej wysokości opłaty. Czyli, jak rozumiem, konsultowaliście to już z Trybunałem Konstytucyjnym. Tak?

To moje pierwsze pytanie: czy to było w jakiś sposób konsultowane, skoro pan jest taki pewny, że w przypadku takiej wielkości opłaty nie będzie interwencji Trybunału Konstytucyjnego? To jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie co do ustawy. Też przed chwilą powiedział pan, że w ustawie jest zapisane, że środki w IKE są prywatnymi środkami i nie może być transferu do Skarbu Państwa, do budżetu – za co pan otrzymał gromkie brawa od niezliczonych obecnych senatorów PiS. Ja chciałbym zapytać, czy nie możemy zrobić ustawy, która jednak również te środki zajmowałaby naszym obywatelom. Bo wydaje mi się, że tę ustawę też można zmienić. I chociaż w tej chwili się cieszymy, że nie da się tego zrobić, to, znając możliwości rządu w Polsce, tego czy innego, i kulturę polityczną, można myśleć, że te środki wcześniej czy później mogą i tak zostać zabrane.

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA

Szanowni Państwo, pierwsze pytanie – czy myśmy konsultowali tę ustawę i te rozwiązania z Trybunałem Konstytucyjnym. Oczywiście, że nie konsultowaliśmy, bo nie ma takiego trybu. Ale dzisiaj można potencjalnie przyszłe stanowisko Trybunału wywodzić z dotychczasowego orzecznictwa. I na tym polega praca prawników. Ja jestem m.in. radcą prawnym i powiem, że nasze analizy w tym kierunku zmierzały. Analizowaliśmy to, jak trybunał ocenia sytuację równego traktowania różnych podmiotów, jeżeli chodzi o dysponowanie środkami publicznymi. I z tego wynikały nasze wnioski i tego rodzaju bezpieczne rozwiązanie, które nie powinno zostać zakwestionowane.

A jeśli chodzi o to, czy w wyniku tej ustawy sprawa zostanie rozstrzygnięta raz na zawsze i te środki będą prywatne, czy jeszcze np. państwo mogłoby kiedyś te środki zabrać... Bo, jak rozumiem, pan senator tak na przyszłość pyta, czy jednak...

(*Senator Magdalena Kochan: Ale dlaczego...)*

...taka szansa będzie.

(*Senator Magdalena Kochan: Proszę nie sugerować...)*

To ja od razu mówię, że nie będzie takiej szansy. Bo kiedy mówimy w ustawie... To jest pierwsza ustawa emerytalna czy okołoemerytalna, która w swoich zapisach zawiera zapis, że pewne środki, które pochodzą z systemu publicznego, stanowią prywatną własność, staną się prywatną własnością. Takiego zapisu w ustawie okołoemerytalnej nigdy nie było.

Co by się teraz musiało wydarzyć, żeby te środki zabrać? Tu wchodzi w rolę już konstytucja. Konstytucja stanowi, że wyłączyć można tylko w celach szczególnych i tylko za stosownym odszkodowaniem. Tak więc jeżeli ktoś chciałby te pieniądze zabrać, musiałyby zastosować się do tego przepisu, czyli musiałyby zabrać środki i dać odszkodowanie – dokładnie tyle, ile te środki wynoszą. Tak więc nie ma najmniejszej możliwości, żeby te środki kiedykolwiek zabrać. Dokąd one były publiczne i były przez państwa traktowane jak publiczne, rzeczywiście taka możliwość była. Z tego wynika nasza inicjatywa, nasza ustawa, która to przecina, ten zapis, który stanowi, że wspomniane środki stanowią prywatną własność i nie podlegają transferowi. Jednoznacznie, raz na zawsze

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

jest zadeklarowane, że te środki stanowią prywatną własność. I pan senator będzie musiał w przyszłym roku w oświadczeniu majątkowym zawrzeć tego rodzaju wartości w swojej deklaracji.

(*Senator Rafał Ambrozik: To może być ciekawe.*)

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję, Panie Ministrze. I dziękuję za tę informację dla senatorów. Z tymi oświadczeniami to jest różnie.

(*Senator Joanna Sekuła: Ja jeszcze mogę?*)

Już wpisuję wszystkich, widzę wszystkich.

Pani senator Czudowska. Proszę uprzejmie.

**SENATOR
DOROTA CZUDOWSKA**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, zafrapowała mnie ta dyskusja...

(*Głos z sali: Nie słycać.*)

Nie słycać?

Zafrapowała mnie ta dyskusja o protestach przeciwko obniżeniu opłaty do 15%. A kto korzystał z wyższych? No, kto by korzystał z tych wyższych, o które tak nam tu koalicja Platformy występuje?

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

Dziękuję.

Pan senator...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda: Proszę państwa...*)

Proszę bardzo.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA**

Przykład 2014 r. jest znamienny, bo wtedy Polska była objęta procedurą nadmiernego deficytu i szukano rozwiązania, ratowano się, żeby z tej procedury Komisji Europejskiej wyjść, i przelano wspomniane środki do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zmniejszono deficyt. I, co jeszcze

ważne, zabrano 153 miliardy zł, a deficyt spadł tylko o 134 miliardy zł. 19 miliardów zł zniknęło. I nie wiem, czy państwo pamiętają taką wypowiedź pani Kidawy-Błońskiej... Na pytanie, co się stało, że 153 miliardy zł zostały zabrane, a tylko o 134 miliardy zł spadł deficyt, pani Kidawa-Błońska odpowiedziała wtedy: nie wiem, ale na pewno te pieniądze są w dobrych rękach. Tak więc my się bardzo boimy, żeby te środki znów nie trafiły w „dobre ręce”. Dlatego zapisujemy to w taki sposób i gwarantujemy to, żeby te środki już nigdy w „dobre”, bliżej nieznanne ręce nie trafiły.

A co do tego podatku, to tak to rzeczywiście wyglądało. Państwo przekierowali te środki... Nie dość, żeście państwo zakleili w taki sposób deficyt i uciekli z tej procedury nadmiernego zadłużenia, to jeszcze na końcu opodatkowaliście te środki. Czyli 2 razy państwo oszukali Polaków, można powiedzieć. Dziękuję.

**WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ**

No dobrze, Panie Ministrze, nie będę z panem polemizował z tego miejsca...

(*Senator Stanisław Karczewski: W dyskusji można.*)

...choć miałbym ochotę.

Pan senator Dobkowski.

**SENATOR
WIESŁAW DOBKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, czy nie uważa pan... Mówił pan tu trochę o tym, że konstytucja jakby gwarantuje, że przeznaczenia tych środków nie można zmienić ustawą i np. te środki, które przejdą na indywidualne konto emerytalne czy na WPI, one po prostu... No, jeżeli ktoś te pieniądze by zabrał, to państwo musiałyby po prostu dać wtedy jakieś odszkodowanie. A czy nie uważa pan, że można by właśnie w konstytucji to zagwarantować, żeby po prostu nie można było tych środków żadną ustawą odebrać ludziom? Gdyby to konstytucja gwarantowała, że te środki, jeżeli są już przekazane na te konta emerytalne, to ustawa w ogóle... Chodzi o to, żeby nikt nie mógł po prostu tych środków ruszyć. Dziękuję.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda: Proszę państwa ja tylko...*)

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA

Ja tylko powtórzę, że w naszej ocenie te zapisy są absolutnie wystarczające, żeby zagwarantować prywatność tych środków. Jednak pan senator dotknął tutaj bardzo ciekawej sprawy, bo myśmy zrobili takie „sprawdzam”. Nie wiem, czy państwo pamiętają, ale pan premier Mateusz Morawiecki w exposé zapowiedział, zasugerował, żeby rzeczywiście zmienić konstytucję i żeby te środki na IKE zagwarantować w konstytucji. To było pewne „sprawdzam”. Niestety, z odpowiedzi opozycji wynikało, że nie jest skłonna zagłosować za tego rodzaju rozwiązaniami.

(Senator Magdalena Kochan: Nie będziemy...)
(Rozmowy na sali)

I to trochę pokazuje państwa intencje. Tak więc my w ustawie zagwarantowaliśmy to, w mojej ocenie, na 100%. Jednak powiedzieliśmy „sprawdzam”, czyli sprawdziliśmy, jakie są wasze przyszłe intencje. I okazało się, niestety... Platforma Obywatelska słowami rzecznika klubu odpowiedziała, że ona pod takimi rozwiązaniami się nie podpisze. W związku z tym te intencje nie są do końca jasne i...

(Senator Danuta Jazłowiecka: One są już zapisane w konstytucji, sam pan powiedział...)

Ale można było zaproponować, żeby w przypadku środków zgromadzonych na indywidualnych kontach emerytalnych wręcz wpisać to do konstytucji. I myśmy to proponowali, a państwo niestety na to się nie zgodzili.

(Senator Danuta Jazłowiecka: Wiemy, co chcecie zrobić.)

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Panie Ministrze.
I pani senator Kochan.

SENATOR
MAGDALENA KOCHAN

Wie pan, żeby zmieniać konstytucję, to trzeba mieć zaufanie i ufać partnerowi... *(Oklaski)* ...a wam ufać raczej trudno. *(Oklaski)*

Chcę powiedzieć jedno. Pan minister co najmniej 500 razy powiedział podczas swojego wystąpienia...

(Rozmowy na sali)

Pana senatora Karczewskiego to śmieszy. Mnie nie. Ja ubolewam nad tym, Panie Senatorze, że nie ma między nami na tyle zaufania, żebyśmy spróbowali zmieniać to, co, w efekcie biegu lat, pewnie jakiejś zmiany potrzebuje. Dla mnie to nie jest zabawne. To jest powód, dla którego często gęsto nie sypiam.

I jeszcze jedno. Panie Ministrze, odebranie komukolwiek czegoś oznacza, że państwo przyszło i zabrało z emerytalnego konta, ze środków odkładanych w OFE, pieniądze, które rozdało innym. Tak nie było. I pan o tym wie. Pieniądze, które z OFE zostały wycofane, trafiły na indywidualne konta emerytalne każdego obywatela, które miał w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, i one zasilały jego emeryturę. To nie są środki, które Platforma Obywatelska, jak pan powiada – już nie pamiętam, jakie to było słowo – zabrała obywatelom i przejadła. To były środki, które z otwartych funduszy trafiły do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i mają wpływ na emeryturę dzisiejszych emerytów.

Pytanie, jak obniżą, jak wpłyną państwa dzisiejsze przesunięcia środków z 15-procentowym upustem na rzecz budżetu państwa – powtarzam, na rzecz budżetu państwa – na wysokość emerytur przyszłych emerytów? Jak na to wpłyną?

WICEMARSZAŁEK
BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA

Pani senator dotknęła fundamentalnej sprawy. Państwo właśnie mówią o tym, że zdecydowali o tym, że środki zostaną przekazane z otwartych funduszy emerytalnych na konta ZUS.

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

Pani powiedziała: indywidualne konta emerytalne. Nie było indywidualnych kont w tym przypadku, tylko były to subkonta w ZUS.

(*Senator Magdalena Kochan: Każdy z nas wiedział, ile ma.*)

Subkonta w ZUS. I tu właśnie się różnimy. To znaczy państwo uznali, że są władni dysponować tymi środkami, podczas gdy już w 1999 r. zapowiedziano, że to środki prywatne i że to Polacy mają o nich decydować. I to jest różnica.

(*Senator Magdalena Kochan: Trybunał Konstytucyjny o tym zadecydował...*)

Trybunał Konstytucyjny...

(*Rozmowy na sali*)

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że to środki publiczne po tym, jak państwo to zrobili. Po tym, jak państwo to zrobili, tak więc w momencie podejmowania decyzji nie było żadnego zobowiązania wynikającego z orzeczenia, które wskazywałyby na to, że te środki są publiczne. I na tym polega błąd – że państwo zadecydowali o środkach Polaków, co do których nie mieli prawa decydować, bez względu na to, w jaki sposób to zrobili...

(*Senator Magdalena Kochan: Trybunał Konstytucyjny orzekł inaczej...*)

(*Wicemarszałek Bogdan Borusewicz: Przepraszam...*)

A jeśli chodzi...

(*Senator Magdalena Kochan: Proszę zwrócić uwagę na...*)

(*Wicemarszałek Bogdan Borusewicz: Przepraszam, ale proszę nie polemizować. Można się zapisać do głosu. Ja wiem, że pan minister bardzo politycznie to tłumaczy i to wywołuje takie reakcje, ale...*)

(*Senator Magdalena Kochan: To z polityką nie ma nic wspólnego. To jest politykierstwo.*)

(*Wicemarszałek Bogdan Borusewicz: Proszę się zapisywać do głosu.*)

A jeśli chodzi o...

(*Wicemarszałek Bogdan Borusewicz: Zmienia się prowadzenie i pan marszałek Karczewski będzie musiał sobie dawać radę.*)

(*Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Stanisław Karczewski*)

(*Wicemarszałek Stanisław Karczewski: No, będę się starał, Panie Marszałku. Na pewno nie tak perfekcyjnie jak pan, ale będę starał się...*)

Jeśli chodzi o drugie pytanie, o wpływ tych zmian na wysokość emerytury, to efekty tego mogą być tylko pozytywne. Po pierwsze, zmniejszone opodatkowanie spowoduje, że ta emerytura będzie

wyższa. Po drugie, fundusze inwestycyjne, które będą zarządzały środkami IKE, będą miały dużo więcej możliwości i dużo więcej swobody w inwestowaniu tych środków. Zakładamy, że stopa zwrotu w perspektywie 10, 15, 20 lat będzie większa...

(*Senator Magdalena Kochan: Bank...*)

Jeżeli pani pyta, jaki to będzie miało wpływ na emeryturę, to ja odpowiadam w ten sposób: jestem przekonany, że pozytywny i że ostatecznie te emerytury będą wyższe.

(*Senator Magdalena Kochan: Pan jest przekonany...*)

WICEMARSZAŁEK

STANISŁAW KARCZEWSKI

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Pani senator Sekuła zadaje pytanie.
Bardzo proszę.

SENATOR

JOANNA SEKUŁA

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam pytanie. Skoro już zwraca się pan do nas, mówiąc „oni”... Tak więc oni chcą zapytać o to, jak będzie działał fundusz inwestycyjny i jakie są wyliczenia dotyczące opłat manipulacyjnych – tych, które będą związane z zarządzaniem. Ja jako obywatelka mam złe doświadczenia z towarzystwami funduszy inwestycyjnych. Proszę mi powiedzieć, jakie zasady funkcjonowania towarzystwa przygotowało ministerstwo. Bo ja widzę tutaj taką płataninę instytucji, które będą tymi naszymi pieniędzmi zarządzać.

Drugie moje pytanie dotyczy hipotetycznej sytuacji. W momencie decyzji o przejściu na emeryturę czy też w momencie osiągnięcia wieku emerytalnego będę mogła zadysponować moimi pieniędzmi. Czy jeżeli zdecyduję, żeby jednak otrzymywać dożywotnio emeryturę, to moja emerytura z tej części nie będzie opodatkowana? Dziękuję.

WICEMARSZAŁEK

STANISŁAW KARCZEWSKI

Dziękuję.
Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA

Pierwsze pytanie, dotyczące opłat. Ja już o tym wspominałem. Myśmy przyjrzeni się tym opłatom, które dotychczas były pobierane przez fundusze inwestycyjne, uznaliśmy, że one są za wysokie, i zaproponowaliśmy obniżenie tych opłat o 30%...

(*Senator Joanna Sekuła*: Konkretnie, Panie Ministrze.)

O 30%, jest cała tabela, która pokazuje te opłaty w zależności od wysokości aktywów funduszy inwestycyjnych. Do 5 miliardów jest 0,45%... My obniżamy te opłaty generalnie o 30% w każdym segmencie.

(*Senator Joanna Sekuła*: W jakich przedziałach? Konkretnie.)

Mogę odczytać z ustawy... Szanowni Państwo, to są dość skomplikowane wyliczenia, ale każdą z tabel... w każdym z przedziałów obniżamy o 30%. Jeśli pani pyta o to, jaki to będzie miało wpływ... Rzeczywiście nie powiedziałem o bardzo ważnej rzeczy, tak więc pani senator bardzo dziękuję, że zwróciła na to uwagę.

Chodzi o to, jaka jeszcze jest różnica między tymi środkami w zakładzie ubezpieczeń i tymi w IKE. Ano taka – i bardzo ważna dla wielu – że po osiągnięciu wieku emerytalnego całość tych środków będzie można jednego dnia, od razu, jednorazowo wypłacić.

(*Senator Joanna Sekuła*: Ale jeśli ja nie chcę wypłacać...)

I to jest bardzo ważna informacja dla tych, którzy chcą z nich skorzystać zaraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. To jest tylko prawo, mogą oczywiście zdecydować tak, że to będzie część emerytury dożywotnio wypłacana. Ale z punktu widzenia pewnej swobody... Są takie sytuacje, że ktoś choruje, ma dzieci, chce zmienić mieszkanie. Jeśli się chce, to można będzie te środki wypłacić jednorazowo. W przypadku środków przekazanych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych takiej szansy nie było, a my tę szansę dajemy, jeśli chodzi o IKE.

Jeśli chodzi o opodatkowanie, to ta część środków, która pochodzi z IKE, nie będzie opodatkowana. I my to gwarantujemy – zapis ustawy mówi o tym, że środki wypłacane z IKE nie podlegają podatkowi dochodowemu od osób fizycznych. Tak więc ustawa absolutnie to rozstrzyga – nie będzie to opodatkowane. (*Oklaski*)

WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI

Dziękuję bardzo.

Pan senator Wadim Tyszkiewicz. Bardzo proszę...

(*Senator Joanna Sekuła*: Czy mogę dopytać, Panie Marszałku?)

No ale w tej chwili pan senator już zadaje pytanie. Później oczywiście tak.

(*Senator Wadim Tyszkiewicz*: Już jestem.)

Chyba że, Panie Senatorze, pan odda głos pani senator.

SENATOR
WADIM TYSZKIEWICZ

Nie, już wszystko działa.

Panie Ministrze, pan mówił, że jest pan prawnikiem, a ja może zapytam pana bardziej jako ekonomistę. Czy rzeczywiście nie widzi pan różnicę pomiędzy zagrabieniem – takie tu było użyte słowo – w lutym roku 2014 i teraz, w roku 2020? Mówił pan o nadmiernym deficycie, wtedy sytuacja była kompletnie inna. Czy nie widzi pan różnicę między tamtym zagrabieniem pieniędzy, a tym, co się dzieje dzisiaj? Bo pan też się zwraca: wy – my. Wie pan, ja jestem bezpartyjny, niezależny i proszę do mnie tak nie mówić. Dla mnie i tamto zgrabienie i to zagrabienie... Troszeczkę więcej zostawiacie, ale niewiele to się różni. Tylko że sytuacja w roku 2014 była inna. Czy pan tak nie uważa?

WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA

Ja ani razu nie powiedziałem do państwa „wy”, ja mówię „państwo”.

Jeśli chodzi o zagrabienie, to ja tylko zgodziłem się z wypowiedzią pana senatora, też takich słów nie używam. To nie były moje słowa, proszę odtworzyć moją wypowiedź, nie używam takiego sformułowania.

Ta sytuacja jest kompletnie inna, ponieważ wtedy państwo zdecydowali o środkach, które były

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

prywatne, zdecydowali, że przekazują je w jakiś sposób. I już to było złamanie tych reguł, tych zasad, które były na początku ustalone. My dzisiaj nie chcemy powtórki z rozrywki, mówimy, że te środki są prywatne i opodatkowujemy je tak minimalnie, jak tylko możemy. To jest bardzo uczciwe, pokazujemy proste rozwiązanie. Maksymalnie opłata może wynieść 32%, bo tyle wynosi maksymalny podatek dochodowy, minimalnie powinna wynosić 17%, bo do tyłu jest obniżona stawka minimalna podatku, przez nas obniżona, bo było 18%, my obniżyliśmy ją do 17%. Tak więc de facto z tą opłatą mogliśmy zejść do minimalnie 17%. Jednak my dzisiaj mówimy: 15%, a więc to jest jeszcze o 2 punkty procentowe mniej, ale to jest tyle, ile maksymalnie możemy zejść. Wydaje mi się, że oferta jest absolutnie uczciwa. A jeżeli ktoś powie, że pomimo tych wszystkich zalet to wszystko jednak jest niewystarczające, że to jest zagrabienie z naszej strony – jeżeli pan prezydent chciałby takiego sformułowania użyć – to w mojej ocenie ma uczciwe prawo wyboru, może zdecydować o tym, żeby te środki przekazać do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Tam waloryzacja jest mniejsza, tam nie ma dziedziczenia tych środków, tam nie można ich wypłacić od razu, te środki nie są prywatne, ale jeśli ktoś chce, to proszę bardzo.

WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Pani senator Sekuła – bardzo proszę – chciała zadać pytanie.

SENATOR
JOANNA SEKUŁA

Ja bym bardzo prosiła, Panie Ministrze, żeby wyjaśnić mi jednak ten mechanizm funkcjonowania tych instytucji, które będą odpowiedzialne za zarządzanie pieniędzmi.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA

Tutaj mamy kilka rozwiązań. Pytanie, które pani senator...

Po pierwsze, jest tak, że środkami zarządzać będą fundusze inwestycyjne. To są fundusze, które

działają na rynku krajowym od lat, to jest ten sam system funduszy, który działa od lat. Jedyna rzecz, w którą ingerujemy, jeśli chodzi o działalność funduszy w zakresie administrowania i zarządzania tymi środkami... Po pierwsze, obniżamy im opłaty, a po drugie, nakazujemy im, żeby na 5 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego inwestować bezpiecznie, czyli żeby nie było takiej sytuacji, że to inwestowanie jest ryzykowne i przed samą emeryturą to świadczenie się zmniejsza. To narzucamy funduszom inwestycyjnym, bo wiemy, że to jest dla zabezpieczenia emerytalnego. W związku z tym narzucamy im taki subfundusz na samym końcu, 5 lat przed emeryturą, żeby bardzo bezpiecznie inwestowali, chociażby w obligacje, chociażby w takie instrumenty, które są bardzo bezpieczne.

Z punktu widzenia zarządzania... Być może pytanie jest też o to. Bo rzeczywiście pojawia się tam fundusz inwestycyjny Polskiego Funduszu Rozwoju, ale to jest fundusz, który będzie zarządzał środkami, które będą zapisane na kontach indywidualnych. On będzie zarządzał funduszem i środkami tych osób, które zdecydują się na przeniesienie środków do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Bo konto podstawowe to jest konto rachunkowe, ono nie zawiera środków, tylko zapisy na koncie. W związku z tym ktoś tymi środkami musi zarządzać. To będzie fundusz inwestycyjny PFR. Chodzi tu o Fundusz Rezerwy Demograficznej, który działa od kilkunastu lat, i on będzie zasilony środkami tych osób, które prześlą je właśnie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, i będą one zapisane na koncie podstawowym.

Jeśli chodzi o opłatę, to tutaj też było jedno przekłamanie. Te środki nie trafiają do budżetu, tylko zasilają Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Pani senator Jazłowiecka zadaje pytanie. Bardzo proszę.

SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA

Panie Ministrze, chciałabym zapytać, czy te środki, które przejdą z OFE do ZUS, będą zamrożone, czy one będą podlegały takim samym zasadom

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne

jak wszystkie środki odkładane, wszystkie środki emerytalne, tzn. będą rewaloryzowane.

WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE FUNDUSZY
I POLITYKI REGIONALNEJ
WALDEMAR BUDA

Tak, Szanowni Państwo, te środki będą tak samo waloryzowane jak wszystkie środki zgromadzone, zapisane na koncie podstawowym. Tak więc bez względu na to, jaką efektywność zarządzania tymi środkami osiągnie PFR, stopień waloryzacji będzie taki sam jak w przypadku całej części emerytury dotychczasowej, czyli całość środków zapisana na koncie podstawowym będzie tak samo waloryzowana. Możemy powiedzieć, jak dzisiaj te waloryzacje wyglądają. Mamy takie doświadczenia z lat ubiegłych, że to było 7 zł, a teraz to jest 70 zł najmniej. Można się spodziewać, że te środki waloryzowane będą, w najbliższych przynajmniej latach, w taki dość uczciwy sposób.

WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI

Dziękuję bardzo.
Czy są jeszcze pytania? Nie widzę zgłoszeń.
Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda: Dziękuję bardzo.*)
Otwieram dyskusję.
I bardzo proszę, pan senator Krzysztof Mróz.

SENATOR
KRZYSZTOF MRÓZ

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!
W związku z tym, że pani senator Jazłowiecka kilka razy w swoich pytaniach odnosiła się do mnie...

(*Senator Danuta Jazłowiecka: Panu nie zadawałam pytań.*)

Tak, ale, nazwijmy to, powołując się na mnie... Chciałbym przedstawić pewne 3 myśli podsumowujące, ogólne, bo, jak myślę, pan minister dość rzetelnie przedstawił te kwestie.

Jeżeli chodzi o rok 2013 i 2014, kiedy to Platforma Obywatelska, jak to było powiedziane, zagarnęła te środki... To jest powszechne odczucie Polaków, to jest powszechne odczucie...

(*Senator Danuta Jazłowiecka: Ja chciałabym zgłosić wniosek formalny, Panie Marszałku.*)

Ale niech pani mi pozwoli dokończyć. To jest powszechne odczucie Polaków...

(*Senator Danuta Jazłowiecka: Ja chciałabym zgłosić wniosek formalny, Panie Marszałku.*)

WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI

Ale teraz, w trakcie wypowiedzi?

(*Senator Danuta Jazłowiecka: Pan senator używa...)*

Ale jaki wniosek? Pani Senator, moment, przepraszam bardzo...

(*Senator Danuta Jazłowiecka: ...Żeby zwrócić uwagę panu senatorowi na to, jakich używa słów podczas swojej wypowiedzi...)*

Ale, Pani Senator, momencik, bo jeszcze nie udzieliłem pani głosu. Zgłasza się pani w jakim trybie?

(*Senator Danuta Jazłowiecka: W trybie formalnym, z wnioskiem formalnym.*)

Wniosek formalny? To proszę wniosek formalny złożyć.

SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA

Zwracam się z prośbą do pana marszałka, by zwrócił uwagę panu senatorowi, by używał odpowiedniego słownictwa. Nigdy...

WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI

Nie ma takiego wniosku formalnego. Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Proszę kontynuować swoją wypowiedź.

(*Senator Danuta Jazłowiecka: Brawo, Panie Marszałku.*)

SENATOR
KRZYSZTOF MRÓZ

Pani Senator, takie jest powszechne odczucie Polaków. Ludzie myśleli, że pieniądze w OFE... Ja też myślałem, że to są moje prywatne pieniądze. Ja wtedy byłem radnym miasta Jeleniej Góry. Wiele, wiele lat temu, jak zostałem radnym, to też byłem członkiem OFE i wykazywałem te środki w OFE w swoim oświadczeniu majątkowym, bo myślałem, że to są moje pieniądze. Dopiero później, po jakimś czasie, urząd skarbowy stwierdził: Panie Krzysztofie, to nie są pańskie pieniądze i proszę już w następnym oświadczeniu majątkowym tych pieniędzy nie wykazywać.

My dzisiaj, po przekształceniu czy przeniesieniu środków z OFE do IKE, uwłaszczymy tych, którzy będą chcieli tego przeniesienia, maksymalnie 15 milionów Polaków. To będą ich pieniądze, ich prywatne pieniądze, które będą mogli, jak przejdą na emeryturę, albo wypłacać w części, tak jak powiedział pan minister, albo jednorazowo – już bez żadnych obciążeń podatkowych. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Cały czas państwo o te 15% się dopytują, są pytania, skąd te 15%, dlaczego te 15%. I mówi się, że Trybunał Konstytucyjny... Jak rozumiem, te 15% – nie chciałbym tutaj wchodzić w myśli pana ministra – to... Skąd te 15%, Szanowni Państwo, i skąd ten Trybunał Konstytucyjny? Część osób zdecyduje się przejść na system IKE, a część powie: nie, nie chcę, aby moje pieniądze z OFE przeszły na IKE, chcę, żeby one były w ZUS. No i ZUS, jak będziemy przechodzili na emeryturę, te pieniądze opodatkuję podatkiem dochodowym, czyli to będzie, tak jak pan minister mówił dzisiaj, 17 i 32% – w zależności od dochodów. I teraz, gdybyśmy tej opłaty nie wprowadzili, to byłaby tu pewna niesprawiedliwość: ktoś, kto zostanie w IKE, nie zapłaciłby żadnych środków, a ktoś, kto z OFE przejdzie do ZUS, będzie musiał zapłacić 17% lub 32%, w zależności od dochodów. I stąd ta kwestia Trybunału Konstytucyjnego, który mógłby nam to podważyć z tego powodu, że różnie traktujemy Polaków. Część ubezpieczonych, którzy należą do OFE, zapłaciłaby jakąś daninę publicznoprawną, a część by tej daniny nie zapłaciła.

Tu jest 15%. Czy to wymyślili prawnicy, czy nie... No, to jest kwestia wyliczenia. Te 15% opłaty przekształceniowej to jest mniej więcej, bo to trudno tak matematycznie wyliczyć, pewna efektywna stopa podatkowa, którą dzisiaj płacą emeryci

i renciści, bo trzeba uwzględnić nie tylko te 17%, ale trzeba też wziąć pod uwagę kwotę wolną od podatku itd., itd. I tak pewnie, tak jak pan minister powiedział, zostało to maksymalnie zaniżone, bo chodziło nam czy chodziło rządowi, ale także większości parlamentarnej w Sejmie, o to, aby zachęcić Polaków do tego, by zostali w IKE.

Kolejny argument, bardzo merytoryczny, bardzo wymierny finansowo, jest taki, że dzisiaj mniej zapłacą, tak, dzisiaj mniej zapłacą, a będą mieli wszystkie korzyści wynikające z tego, że są to środki prywatne, czyli nikt nigdy, żaden rząd, który będzie w przyszłości, niezależnie od tego, jaka partia polityczna będzie rządziła, nie będzie mógł tych środków zabrać czy w jakiś inny sposób opodatkować. Tak że to są zupełnie różne rzeczy.

A co wyście zrobili w roku 2014? Jeżeli już tak państwo chcecie, to możemy do tego wrócić. Co my robimy dzisiaj? Jeśli nawet ktoś przeniesie te środki z OFE do ZUS, tam oczywiście zarządzane przez ten fundusz, przez PFR, i one będą, że tak powiem, zapisywane na tych subkontach, to będą to realne środki, które są w dyspozycji ubezpieczonych. Tymczasem w roku 2014, gdy to wprowadziliście... Pani Jazłowiecka pewnie tego nie pamięta, bo była chyba wtedy, jeśli dobrze pamiętam, w europarlamencie, ale może niektórzy byli wtedy tutaj. No, Szanowni Państwo, co zrobiliście? Wyście umorzyli obligacje, bo wtedy obniżyliście o te 51%, czyli o te sto trzydzieści parę miliardów poprzez obligacje... Bo rząd Tuska nie mógł się zmieścić we wskaźnikach makroekonomicznych, które narzucała Komisja Europejska. Wyście umorzyli papierowo, żeby sobie podnieść wskaźniki, i dopisaliście fikcyjne środki... no, fikcyjne środki to może złe określenie... dopisaliście księgowo środki, które przecież nigdy nie trafiły do ZUS w formie środków. To był tylko zapis księgowy na subkontach emerytalnych. To jest zupełnie inne przekazanie środków niż dzisiaj to robimy, bo my dzisiaj przekazujemy konkretne środki, niezależnie od tego, czy do IKE, czy do ZUS, poprzez mechanizm tego funduszu zarządzającego.

A wyście w roku 2014 – ja mówię „wyście” w sensie Platforma Obywatelska i PSL, proszę tylko nie odbierać tego, że to jakieś niegrzeczne, w tym sensie mówię „wyście” – zabrali te środki Polakom, tak? Już nie mówiąc o tym, że przez ten mechanizm zabrania 51% środków de facto przekreśliliście cały system i istotę tej reformy, bo teraz nagle tym wszystkim funduszom, powszechnym towarzystwom emerytalnym, które zarządzały otwartymi

funduszami emerytalnymi, wzrosły koszty. Ten system emerytalny został całkowicie zmieniony.

A my, tak jak powiedział pan minister, dzisiaj jeszcze narzucamy towarzystwom, które będą zarządzały tymi IKE, bo to będą te same podmioty, tylko one zostaną przekształcone do zarządzania IKE, obniżanie kwot za zarządzanie o 30%. Zatem przyszli emeryci będą mogli z tego skorzystać jeszcze bardziej efektywnie.

Tak więc wszystkie elementy tej ustawy są korzystne dla ubezpieczonych. I nie byłoby dzisiaj tej ustawy, Szanowni Państwo, gdyby nie wasza decyzja w roku 2014 o tym, że rozmontowujecie – żeby ładniej to nazwać – system emerytalny, który został stworzony w roku 1999. No, taka jest prawda. I my dzisiaj staramy się wyjść maksymalnie efektywnie do ludzi, żeby oni jak najwięcej mogli na tym skorzystać, bo musimy coś zrobić z tymi resztkami, które wyście zrobili. Dziękuję. (*Oklaski*)

**WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI**

Dziękuję bardzo, bo już miałem zwracać uwagę na czas. Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

I pan senator Marek Borowski. Bardzo proszę.

**SENATOR
MAREK BOROWSKI**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Przy okazji dyskusji o otwartych funduszach emerytalnych i indywidualnych kontach emerytalnych itd. jest podawanych sporo różnego rodzaju przekłamań albo takich analiz, powiedziałbym delikatnie, niekompletnych.

Otóż przede wszystkim zacznę od tego, że ja akurat byłem i jestem zwolennikiem zakończenia działalności otwartych funduszy emerytalnych i, że tak powiem, nie o to mam pretensję do obecnego rządu. Otwarte fundusze emerytalne nie zostały powołane przecież przez poprzednią ekipę, tylko w ramach reformy systemu emerytalnego w 1999 r. Ich, że tak powiem, grzech pierworodny polegał na tym, że kwoty, które były przekazywane do otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta, były częścią składki zusowskiej, w związku z czym ZUS otrzymywał mniej pieniędzy niż do tej pory, a wypłacać musiał bieżące emerytury w normalnej wysokości. W związku z tym powstawał tam deficyt i ten deficyt był pokrywany przez budżet poprzez zwiększoną dotację. To był

taki mechanizm. I to rosło. Systematycznie z roku na rok ta dotacja rosła, ponieważ kolejne grupy czy transe obywateli przystępowały do funduszy emerytalnych – bo, przypomnę, ludzie w wieku do 30 lat mieli obowiązek przystąpienia do tych funduszy. I to powodowało w efekcie zadłużenie, coraz większy dług publiczny, ponieważ budżet musiał wypuszczać obligacje, zaciągać ten dług publiczny. I on bardzo szybko narastał. Decyzja, która została podjęta w dwa tysiące... Pan mówi, że w 2014. Nie wiem, chyba w 2013...

(*Senator Krzysztof Mróz: W 2013 r.*)

Chyba w 2013 r. To była decyzja całkowicie racjonalna, powiedziałbym nawet, spóźniona, i polegała na tym, że umorzono część aktywów otwartych funduszy emerytalnych, ale tylko tę część, którą one miały ulokowaną w obligacjach Skarbu Państwa. Czyli ten system działał w sposób bardzo, powiedziałbym, oryginalny, mianowicie Skarb Państwa musiał zaciągnąć... budżet musiał zaciągnąć dług i wypuszczał obligacje. A kto kupował te obligacje? Obligacje kupowały te otwarte fundusze emerytalne z pieniędzy, które przed chwilą dostały z budżetu. Tak więc zrobiło się takie perpetuum mobile, które się samo nakręcało. Umorzenie tych obligacji było czymś absolutnie naturalnym. Nikt tu nikomu niczego nie zabierał. Zostało to zapisane na kontach indywidualnych w ZUS tych samych osób. Powiem więcej: zostało zapisane na kontach o trochę wyższej waloryzacji, bo tam działał trochę inny system waloryzacji niż dla normalnych zapisów zusowskich. Poza tym kwoty, które tam zostały zapisane, podlegały dziedziczeniu.

W tej chwili mamy do czynienia już z resztówką – dobrze. Rząd likwiduje tę resztówkę – w porządku. Tylko teraz tak: czy przenosi to do ZUS? No, mówi: niech obywatel zdecyduje. Jak obywatel zdecyduje, że do ZUS, to zapisuje mu się to na jego koncie, ale już nie będzie to podlegało dziedziczeniu i nie będzie już waloryzowane lepiej niż normalna składka zusowska – a więc tu się traci. A jeżeli się zdecyduje – czyli właściwie nic nie robi, bo wtedy pójdzie to z automatu – na to, żeby poszło to na indywidualne konto emerytalne, to wówczas będzie musiał zapłacić opłatę przekształceniową w wysokości 15%. Co do tej wysokości, to ja uważam, że jeżeli już ta opłata ma być, to jest to wysokość mniej więcej prawidłowa. Tylko że problem polega na czym innym. Dlaczego ma się to zapłacić? Tłumaczy się to tak: przecież to jest substytut podatku. Jak będzie się miało wypłaty z IKE, to nie zapłaci się podatku. No to teraz musi się zapłacić, bo ci, co będą

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków
z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne
Komunikaty

mieli to z ZUS, przecież zapłacą. Bardzo ładnie, bardzo dobrze, tylko, proszę państwa, każdy podatek... A to jest przecież rodzaj podatku PIT-owskiego. A więc każdy podatek PIT-owski podlega podziałowi. Powiem państwu, jakie mniej więcej są proporcje: 38% podatku PIT idzie do Narodowego Funduszu Zdrowia, a po 31% idzie do samorządów i do budżetu państwa. A wy – przepraszam, że użyję tego sformułowania – bierzecie wszystko do budżetu państwa. I na tym... *(Oklaski)*

(Senator Danuta Jazłowiecka: Zarabiacie.)

I na tym, proszę państwa, polega skok na kasę. Bo tu rzeczywiście jest taki skok. Gdybyście podzielili ten podatek, to musiałbym powiedzieć: chapeau bas. Ale nie! Dlaczego? No, przecież o to chodziło. O to chodziło, żeby pobrać opłatę przekształceniową, i to pobrać ją konkretnie teraz, na ten rok i na następny rok. Powiem więcej: jeszcze pół roku temu podział tej opłaty przekształceniowej miał być taki, że miało to być pół na pół, pół w tym roku, pół w następnym. No, ale jak się zaczęło układać budżet i okazało się, że brakuje do zerowego deficytu, to trzeba było coś przesunąć, zmienić proporcje na 70% do 30%. Widać wyraźnie, że to było układane pod sytuację budżetową.

I na koniec, jak już mówimy o IKE, a także o tej resztówce OFE... To już wszystko jedno, a tu padają takie słowa, że to będą prywatne środki, jak najbardziej, i że potem będzie emerytura i nie wiem co. Proszę państwa, w tej chwili jest prawie 16 milionów uczestników OFE i są chyba 154 miliardy zł aktywów. Kiedy podzielimy jedno przez drugie, to wychodzi ok. 10 tysięcy na głowę. Jeśli te 10 tysięcy przerzucimy do IKE i tam będziemy nimi manewrować, będziemy je lokować w jakichś akcjach itd.... Nie wiem, czy się zyska, czy się straci, może nawet troszkę się zyska. Ale, proszę państwa, zakładając, że chodzi o 10 tysięcy zł i że chciałoby to pobierać... Trzymam się systemu emerytalnego, podkreślam. Oczywiście po osiągnięciu wieku 60, 65 lat można wyjąć wszystkie te pieniądze i wydać je na cokolwiek... Ale to miało być uzupełnienie systemu emerytalnego. Jeżeli więc chciałoby się to rozłożyć np. na 15 lat, to wyjdzie po 60 zł miesięcznie. I taka jest, że tak powiem, z tego korzyść. Przy czym emerytura z ZUS będzie niższa o te 60 zł. Powiem szczerze: tutaj w ogóle nie ma o czym mówić poza jednym, mianowicie poza opłatą przekształceniową, która

była rządowi potrzebna do zrównoważenia budżetu. I dlatego wykonał ten manewr. Dziękuję. *(Oklaski)*

WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI

Informuję, że lista mówców została wyczerpana. Informuję również dla porządku, że pan senator Robert Mamątow złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu*.

I zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie rozpatrywanej ustawy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Za chwilę ogłoszę przerwę.

Dziękuję bardzo. Kończymy ten punkt.

Czy pan minister chce coś jeszcze powiedzieć, czy już... Dziękuję bardzo.

Poproszę o przeczytanie komunikatów. Bardzo proszę, komunikaty.

SENATOR SEKRETARZ
AGNIESZKA GORGOŃ-KOMOR

Wspólne posiedzenie Komisji Zdrowia oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w trakcie debaty do ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów odbędzie się jutro o godzinie 8.00 w sali nr 217.

Drugi komunikat. Posiedzenie Komisji Infrastruktury w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych na siódmym posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw, druk senacki nr 68, odbędzie się w dniu jutrzejszym 13 marca o godzinie 8.30 w sali nr 179. Dziękuję bardzo.

WICEMARSZAŁEK
STANISŁAW KARCZEWSKI

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Ogłaszam przerwę do jutra do godziny 9.00 *(Głos z sali: Do której?)*

Do jutra, do 9.00. Dziękuję bardzo.

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 20 minut 30)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 10 minut 11)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Tomasz Grodzki oraz wicemarszałkowie Bogdan Borusewicz i Gabriela Morawska-Stanecka)

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Proszę uprzejmie o zajmowanie miejsc.
Szanowni Państwo, wznawiam obrady.

Proponuję uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu – i rozpatrzenie go jako punktu szóstego porządku obrad.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Szanowni Państwo, po rozpatrzeniu punktu szóstego: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu, zostanie przeprowadzone głosowanie nad tym punktem. Po głosowaniu przystąpimy do rozpatrywania punktu dotyczącego drugiego czytania projektu uchwały w 30. rocznicę odrodzenia samorządu terytorialnego. Następnie zostanie ogłoszona półgodzinna przerwa w obradach, w trakcie której komisje przeprowadzą pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem wirusa COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw. Po przerwie zostanie zgłoszony wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt dotyczący drugiego czytania tego projektu ustawy, specustawy wirusowej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez grupę senatorów i zawarty jest w druku nr 87, a sprawozdanie komisji – w druku nr 87 S.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, pana senatora Marka Borowskiego, o przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

SENATOR SPRAWOZDAWCA
MAREK BOROWSKI

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Informuję, że odbyło się posiedzenie komisji, na którym przedstawiono ten projekt. Po ożywionej dyskusji projekt został przyjęty. *(Oklaski)*

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Dziękuję bardzo.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji.

Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania pana senatora Marka Borowskiego.

Czy ktoś z państwa pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy zatem do głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu, zawartym w druku nr 87 S.

Kto jest za?

Drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu
Drugie czytanie projektu uchwały w 30. rocznicę odrodzenia samorządu terytorialnego
Komunikaty

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyniku głosowania.

Głosowało 79 senatorów, 46 – za, 3 – przeciw, 30 się wstrzymało. (**Głosowanie nr 4**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w 30. rocznicę odrodzenia samorządu terytorialnego.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez grupę senatorów i zawarty jest w druku nr 82, a sprawozdanie komisji – w druku nr 82 S.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, panią senator Halinę Biedę, o przedstawienie sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

SENATOR SPRAWOZDAWCA

HALINA BIEDA

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Sprawozdanie komisji jest bardzo krótkie. Komisja przyjęła jednogłośnie projekt uchwały z 1 poprawką, taką w zasadzie literową, polegającą na zamianie małej litery w wyrazie „maja” na wielką. Bardzo proszę o przyjęcie tego projektu uchwały z poprawką. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Bogdan Borusewicz)

WICEMARSZAŁEK

BOGDAN BORUSEWICZ

Dziękuję, Pani Senator.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji oraz do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców.

Wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania także panią senator Halinę Biedę.

Czy są jakieś pytania? Nie ma.

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Dla porządku informuję, że pan senator Aleksander Szwed złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu*.

Zamykam dyskusję.

Teraz Senat mógłby przejść do trzeciego czytania projektu uchwały. To trzecie czytanie objęłoby jedynie głosowanie. Zostanie ono przeprowadzone razem z innymi głosowaniami.

Proszę o komunikaty.

SENATOR SEKRETARZ

AGNIESZKA GORGOŃ-KOMOR

Wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności oraz Komisji Zdrowia w sprawie pierwszego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, druk nr 88, odbędzie się dziś w sali nr 217 bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach.

WICEMARSZAŁEK

BOGDAN BORUSEWICZ

Do której przerwa?

(Głos z sali: Pół godziny.)

(Głos z sali: 10.50?)

Ogłaszam przerwę do godziny 10.50.

(Przerwa w obradach od godziny 10 minut 19 do godziny 14 minut 03)

WICEMARSZAŁEK

GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Wznawiam obrady.

Proszę jeszcze jednego senatora sekretarza o zajęcie miejsca przy stole prezydyjnym.

Szanowni Państwo, proponuję uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw – i rozpatrzenie go jako punktu ósmego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Nie słyszę sprzeciwu. Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: drugie czytanie projektu

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

(Rozmowy na sali)

Proszę o spokój, proszę państwa.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez Komisję Zdrowia oraz Komisję Ustawodawczą, zawarty jest w druku nr 88, a sprawozdanie komisji – w druku nr 88 S.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, Komisji Zdrowia oraz Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności, senatora Marka Borowskiego, o przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie ustawy.

**SENATOR SPRAWOZDAWCA
MAREK BOROWSKI**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Charakter tej ustawy i to wszystko, co ją poprzedzało, wszystkie te rozmowy, dyskusje, spory i wydarzenia...

(Rozmowy na sali)

**WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Przepraszam bardzo, jest prośba o ogłoszenie 5-minutowej przerwy. W związku z tym zarządzam ją.

Dziękuję bardzo. Pana senatora poproszę po przerwie.

(Oklaski)

Zarządzam 5 minut przerwy.

(Przerwa w obradach od godziny 14 minut 06 do godziny 14 minut 13)

**WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Szanowni Państwo, w związku z błędem w druku przedłużam przerwę do 14.25. Chodzi o wydrukowanie nowych druków. Po prostu jest błąd w druku.

Dziękuję bardzo. Przerwa do 14.25.

(Przerwa w obradach od godziny 14 minut 13 do godziny 14 minut 21)

**WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Proszę państwa, przedłużam przerwę do 14.35, czekamy na druki.

(Przerwa w obradach od godziny 14 minut 21 do godziny 14 minut 35)

**WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Szanowni Państwo, wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrywania punktu ósmego porządku obrad.

Przypominam, że projekt został wniesiony przez Komisję Zdrowia oraz Komisję Ustawodawczą i zawarty jest w druku nr 88, a sprawozdanie komisji – w druku nr 88 S-poprawionym.

Proszę jeszcze raz pana senatora Marka Borowskiego, sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, Komisji Zdrowia oraz Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności, o przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie ustawy.

Proszę bardzo.

**SENATOR SPRAWOZDAWCA
MAREK BOROWSKI**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Projekt ustawy, który dzisiaj rozpatrujemy, jak powiedziałem, jak już wcześniej zacząłem mówić, nie jest projektem zwykłym, banalnym czy jednym z wielu, które rozpatrujemy w normalnym trybie. To będzie ustawa, która będzie regulowała liczne dziedziny naszego życia w bardzo trudnych warunkach, w warunkach walki z zagrożeniem epidemiologicznym, które jak na razie ani nie ustępuje, ani nie zdradza oznak, że się stabilizuje.

Już tydzień temu, kiedy rząd przedstawił najpierw w Sejmie, a potem w Senacie pierwszy projekt takiej ustawy, która regulowałaby wiele dziedzin naszego życia, dawałaby rządowi różnego rodzaju uprawnienia do szybkich działań... już wtedy odbyliśmy pierwszą, bardzo wnikliwą i długą dyskusję, która wykazała, że ustawa ta, aczkolwiek oczywiście niezbędna, no, budzi jednak również szereg wątpliwości. Zwracano uwagę zarówno na to, czego w niej nie ma, jak i na to, co w niej jest,

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

ale czego być nie powinno. Niemniej jednak, ponieważ znajdowały się tam przepisy – miałem okazję także o tym mówić tutaj, z tej trybuny – które były niezwykle pilnie potrzebne, wszyscy tutaj zdecydowaliśmy... większość senacka, która w naszej politycznej rzeczywistości jest opozycją, zdecydowała nie wносить żadnych poprawek, po to właśnie, aby umożliwić to szybkie działanie. Ale jednocześnie, wzięwszy pod uwagę liczbę zastrzeżeń, zapowiedziała, że natychmiast przystępuje do opracowania ustawy korygującej. Myślę, że to była dobra decyzja, bo rząd już dzisiaj z niektórych przepisów wspomnianej ustawy korzysta, a inaczej z tych przepisów korzystać by nie mógł.

Przystąpiliśmy do pracy nad tą ustawą korygującą. Było to o tyle trudne, że czas był bardzo krótki, a jednocześnie skala zainteresowania tą ustawą była ogromna. To było zainteresowanie obywateli, w sposób naturalny, to było zainteresowanie pracowników przedsiębiorstw, to było zainteresowanie pracodawców, to było zainteresowanie lekarzy, farmaceutów, różnego rodzaju organizacji, np. logistycznych, transportowych, organizujących różnego rodzaju przedsięwzięcia biznesowe itd., itd., dlatego że ta epidemia, z którą mamy do czynienia, w zasadzie nikogo nie omija. I staraliśmy się – mówię tutaj przede wszystkim o tych senatorach, którzy są członkami Komisji Ustawodawczej i Komisji Zdrowia, aczkolwiek włączali się także inni – wysłuchać w miarę możliwości wszystkich, zebrać od nich ich propozycje, oczywiście cały czas pozostając również w kontakcie z rządem, tak żeby w sposób optymalny – świadomie nie mówię: maksymalny – spełnić ich oczekiwania. Były różnego rodzaju propozycje, które byłoby niezwykle trudno nie tylko skalkulować w sensie finansowym, ale i po prostu umieścić w obrocie prawnym. To wymagałoby zastanowienia się, czy one nie wywołają jakichś innych negatywnych skutków. Z przyszłością musieliśmy zrezygnować z niektórych tego rodzaju postulatów, nie przesądzając o ich słuszności czy niesłuszności, ale zostawiając to świadomie na dalszą dyskusję, która z całą pewnością, w wypadku przyjęcia tej ustawy, będzie się odbywała w Senacie. Potraktowaliśmy więc ten obszar, fragment naszych dyskusji jako konsultacje, które na pewno będą pomocne przy podejmowaniu późniejszych decyzji.

No ale oczywiście część tych wszystkich propozycji, postulatów itd. była nie tylko słuszna, ale i pilna. Uznaliśmy, że takie zmiany powinny znaleźć się w tej ustawie. Prezentowaliśmy już założenia tej

ustawy na różnych forach, no ale jeszcze nigdy nie robiliśmy tego przed całą Izbą czy przed obywatelami, którzy są zainteresowani naszą dzisiejszą debatą, dlatego nie starając się omówić każdego artykułu i każdego punktu z osobna, chciałbym jednak wymienić w sposób, powiedziałbym, uporządkowany, sektorowy te rozwiązania, które się tutaj znalazły.

Generalnie rzecz biorąc, znalazły się tutaj rozwiązania dotyczące szeroko rozumianej sfery medycznej – to jest zrozumiałe – a także sfery gospodarczej. Były także zmiany natury legislacyjnej, drobne, konieczne zmiany, o których nie będę w ogóle mówił. Co do zmian natury gospodarczej to chcę podkreślić, że jeśli w tym projekcie ustawy znajdują się sformułowania „przedsiębiorstwo”, „przedsiębiorstwa”, „przedsiębiorca” itd., itd., to nie oznaczają one tylko pojedynczych ludzi, przedsiębiorców ani jakichś abstrakcyjnych bytów, przedsiębiorstw. Tak naprawdę chodzi o pracowników, chodzi o miliony Polaków, o wszystkich, którzy są zatrudnieni w tych przedsiębiorstwach. Te rozwiązania, które tu zostały zawarte i które odnoszą się do przedsiębiorstw, tak naprawdę odnoszą się do nich. Jeżeli przedsiębiorstwo jest zagrożone, jeżeli przedsiębiorstwo przestaje produkować, zrywa kontrakty, nie może wywiązać się ze zobowiązań, to w sposób naturalny kończy się to załamaniem stosunku pracy i problemami pracowników. Dlatego też w tym sensie te wszystkie propozycje są bardzo proobywatelskie.

Drugi segment to jest segment medyczny, w którym również znalazło się kilka rozwiązań.

Trzeci segment, który podkreślaliśmy wtedy, kiedy dyskutowaliśmy nad ustawą rządową, to jest segment, który dotyczy, można powiedzieć, zakresu, skali, głębokości tych szczególnych uprawnień rządu. Ustawa, którą rząd przedstawił tydzień temu, którą tydzień temu uchwaliliśmy, była ustawą o specyficznym stanie wyjątkowym. Oczywiście nie sięgała tak daleko jak w przypadku stanu wyjątkowego ujętego w konstytucji – to jest jasne – niemniej zawierała różnego rodzaju rozwiązania, które dawały rządowi daleko idące uprawnienia. Oczywiście celem tych uprawnień było to, aby rząd mógł szybko reagować na zmieniającą się sytuację, niemniej jednak w tamtej debacie doszliśmy do wniosku – mówię o większości, która doszła do takiego wniosku – że niektóre z tych uprawnień idą za daleko, niektóre z tych uprawnień nie dotyczą ściśle tej sytuacji, która jest, nie dotyczą sytuacji epidemicznej, a są, że tak powiem, wmontowane

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

do tej ustawy na wyrost. Dlatego jest ten trzeci segment znajdujący się w ustawie, którą mam zaszczyt w tej chwili przedstawiać.

Teraz powiem, bardzo krótko i szybko, o tych kilku istotnych sprawach, które znalazły się w tej ustawie, a potem także o tym, co się w niej nie znalazło.

Otóż, po pierwsze, są takie sytuacje, w których zawieszają się funkcjonowanie zakładu pracy. Zawarliśmy tutaj przepis, że w takiej sytuacji wypłata wynagrodzeń jest podzielona, po połowie, pomiędzy pracodawcę i Skarb Państwa.

Po drugie, w razie obowiązkowej hospitalizacji pracownika albo poddania go kwarantannie – tu mówimy przecież nie o jednym pracowniku, tylko często o bardzo wielu pracownikach – wypłata wynagrodzeń następuje z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Chodziło o to, żeby ona nie obciążała przedsiębiorcy.

Po trzecie, są sytuacje – i one są uwzględnione w ustawie rządowej – kiedy prezes Rady Ministrów może wydawać polecenia, może on wydawać polecenia różnym organom władzy i to oczywiście jest naturalne, ale może wydawać polecenia również przedsiębiorstwom. No, różnie z tymi poleceniami może być, jeśli chodzi o koszty, które przedsiębiorstwo musi ponieść. Jeśli takie polecenia wywołają koszty, to będzie to zarazem skutkowało tym, że takie koszty, a tam są uwzględnione różne koszty, także planistyczne, wykonawcze itd., będą w całości pokrywane przez Skarb Państwa. To jest gwarancja dla przedsiębiorstw.

Następna sprawa. Oczywiście są przypadki, co już się dzieje, w których przedsiębiorstwo ponosi szkody może nie tyle w wyniku decyzji władz publicznych, chociaż w związku z nimi, co bardziej w związku z samą sytuacją. No, są np. firmy turystyczne, firmy, które organizują różnego rodzaju – przepraszam za użycie obcego słowa – eventy. Wiemy, że dzisiaj wszyscy zleceniodawcy, także turyści, odwołują zlecenia, odwołują wyjazdy, przez co te wszystkie firmy znajdują się w bardzo trudnej sytuacji. Dlatego też proponujemy w tej ustawie, aby dla przedsiębiorstw była wypłacana rekompensata za szkody poniesione przez nie w związku z decyzjami władz publicznych, np. w zakresie kwarantanny dużej liczby pracowników. Może się zdarzyć, że w przedsiębiorstwie pojawi się pracownik, który jest zakażony i który niestety rozsiał tego wirusa, w związku z czym kwarantannie musi być poddana duża, liczna grupa pracowników, co oczywiście powoduje, że przedsiębiorstwo przestaje

pracować, nie realizuje zobowiązań, ponosi różnego rodzaju szkody. Ma zatem prawo do rekompensaty. Jeśli zaś chodzi o te firmy, które na skutek ogólnej sytuacji, na skutek wycofania zleceń musiały zrezygnować z ich realizacji i w związku z tym tracą płynność – oczywiście to jest związane także z wypłatą wynagrodzeń pracownikom itd. – to tutaj proponujemy uruchomienie pożyczek. Te pożyczki byłyby, również w przypadku prawidłowego ich wykorzystania i prawidłowego rozliczenia, po pewnym czasie, w znaczącej części umarżane, w 75% byłyby umarżane. To jest taki sam wskaźnik, jaki zastosowano w przypadku ustawy o likwidacji skutków powodzi, co wcześniej miało miejsce. Tam taki zapis się znalazł.

Następna sprawa. Jest pewna ustawa, mianowicie ustawa o rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy. Ta ustawa mówi o tym, że jeśli firma, że tak powiem, wpada w duże kłopoty finansowe i trwa to przez 6 miesięcy, to wtedy może na mocy tej ustawy ubiegać się o pewne wsparcie finansowe, jeśli chodzi o płace dla pracowników. No, tyle tylko, że w tej ustawie są pewne warunki... Nie chcę tutaj wchodzić w szczegóły, ale w niej są pewne warunki, które nie pasują do obecnej sytuacji, w związku z czym w naszym projekcie my te warunki znosimy.

I to byłyby główne sprawy, które... No, jeszcze praca zdalna. Do pracy zdalnej pracodawcy są zachęceni, i słusznie. Pomijając to, że nie wszyscy oczywiście mogą pracować zdalnie, ale tam, gdzie mogą... Ale pracodawcy zwracali uwagę na to, że ta sprawa nie jest nigdzie uregulowana. To tak popularnie mówi się „praca zdalna”. Tu powinny być uregulowane kwestie związane z prawami i obowiązkami pracodawcy i pracownika. Te sprawy również znalazły się w tym projekcie, jak również znalazły się tu pewne uprawnienia pracodawcy do kontroli – no, takiej wstępnej i bardzo powierzchownej jak np. mierzenie temperatury – stanu zdrowia pracownika przychodzącego do pracy. Bo istnieje ryzyko, że taka osoba zakazi resztę, a to będzie skutkowało tymi wszystkimi konsekwencjami, o których mówiłem, także dla budżetu państwa. Tak więc jest to racjonalne. To były postulaty zgłaszane przez pracodawców. I to jest ten pierwszy segment. Podkreślam jeszcze raz: to faktycznie dotyczy milionów pracowników.

(*Wicemarszałek Gabriela Morawska-Stanecka:* Panie Senatorze, ja tylko przypominam, że jeszcze 4 minutki...)

Nie, ja nie mam tego ograniczenia...

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

(*Wicemarszałek Gabriela Morawska-Stanecka:* Sprawozdawca ma 20 minut.)

(*Senator Maria Koc:* Tak, 20 minut.)

(*Głos z sali:* Ale to jest sugestia.)

Sugestia, tak.

(*Senator Marek Pęk:* A w trybie pilnym to z 15 minut jeszcze...)

Drugi segment... Tu nie ma trybu pilnego, Panie Senatorze.

Drugi segment to segment medyczny. Umożliwiliśmy w tym projekcie ustawy lekarzom specjalistom wykonującym prywatną praktykę zakup wyrobów medycznych niezbędnych do ochrony przed zarażeniem się wirusem. Tego po prostu w ustawie rządowej nie było. Te wyroby mogły być kierowane tylko do placówek leczniczych typu szpitale, natomiast w przypadku takiej praktyki tego nie było. A to jest szalenie ważne, bo ci lekarze przecież przyjmują bardzo licznych obywateli.

Podobnie jeśli chodzi o kwestie reglamentowania produktów leczniczych. Ustawa rządowa przewiduje taką możliwość i nakłada obowiązek, żeby w pierwszej kolejności zaopatrywać pacjentów. Zwróciliśmy uwagę na to, że również personel medyczny. I w związku z tym uzupełniliśmy przepisy w tym punkcie.

A jeśli chodzi o kwestie uprawnień rządu, to poprawiliśmy wszystkie te rozwiązania, przepisy, w których wpisano uprawnienia dla rządu do stosowania pewnych nadzwyczajnych działań, wpisano nie w postaci takiej, że „w przypadku zagrożenia epidemiologicznego”, tylko... To była bardziej elastyczna i bardziej nieokreślona formuła, dotycząca zagrożenia zdrowia i życia ludzkiego. To oczywiście pasuje do obecnej sytuacji, ale może być także wykorzystywane w innych sytuacjach, nie bardzo wiadomo jakich. Dlatego te sformułowania zastąpiliśmy po prostu sformułowaniami typu: działania w sytuacji zagrożenia epidemiologicznego zakażeniami, chorobami zakaźnymi itd.

I jeszcze 2 kwestie. Ustawa rządowa przewidywała zwolnienie organów władzy publicznej i nie tylko, bo także instytucje typu szpitale, od obowiązku przestrzegania – kompletnie zwolniła – ustawy o zamówieniach publicznych oraz ustaw związanych z prawem budowlanym, zagospodarowaniem przestrzennym i itd. Nie wchodząc w szczegóły, powiem, że pozostawiliśmy tutaj daleko idące uprawnienia do szybkiego działania, ale ustaliliśmy pewne minimalne ograniczenia. Nie będzie to tych działań hamować, ale pozwoli zadbać o to zarówno od strony bezpieczeństwa obywateli, jak

i od strony pewnych elementarnych zasad dotyczących transparentności, po prostu przejrzystości podejmowanych działań.

To tyle, proszę państwa, jeśli chodzi o takie naprawdę bardzo syntetyczne omówienie tego, co jest w tej ustawie. Muszę jednak powiedzieć także o tym, czego w tej ustawie nie ma, chociaż było podnoszone bardzo silnie, bardzo mocno zarówno przez tych, którzy przysyłały do nas te propozycje, jak i przez senatorów, którzy przecież mają kontakt z wyborcami.

Pierwsza i zasadnicza sprawa – muszę powiedzieć, że ona wzbudziła najwięcej kontrowersji – to jest sprawa niezwykle aktualna w tej chwili. Jest to sprawa zasiłków dla rodziców, którzy zmuszeni będą – to znaczy już są albo zaraz będą, czyli od poniedziałku – do opieki nad dziećmi, które nie chodzą do szkoły. I nie chodzi tylko o szkoły; tam są wymienione i żłobki, i przedszkola, i pewne kluby. Uzupełniliśmy to także, jak chcę powiedzieć – to była jedna z poprawek, która została zgłoszona – o obiekty dziennego pobytu dla dzieci niepełnosprawnych; chodzi tam o różne grupy dzieci niepełnosprawnych. Tutaj siłą rzeczy jedno z rodziców będzie musiało zostać w domu. Obecny przepis mówi o tym, że taki zasiłek należy się przez 14 dni na dziecko do 8 lat. My uznaliśmy, że w tej sytuacji ten przepis powinien być zdecydowanie rozszerzony. I drugi, który... Dlaczego tak się nie stało, za chwilę. Drugi przepis, który również wydaje się być niezwykle istotny, to jest przepis dotyczący możliwości przebadania się na obecność wirusa za odpłatnością, czyli jakaś osoba indywidualnie udaje się do prywatnego laboratorium, płaci i może się przebadać.

Chcę powiedzieć, że w obu tych sprawach natrafiliśmy na duży opór ze strony rządu, a także, oczywiście, senatorów Prawa i Sprawiedliwości. Problem polegał na tym, że... Bardzo nam wszystkim zależy na tym, żeby ustawa została przyjęta, żeby weszła możliwie szybko w życie; mam nadzieję, że Sejm nie będzie z tym zwlekał. W wyniku różnego rodzaju rozmów, uzgodnień itd., itd. uznano, że sprawa tych badań może być jeszcze podniesiona w Sejmie. Z kolei rząd podkreślał, że jeśli chodzi o rozszerzenie artykułu dotyczącego opieki nad dziećmi, to wymaga to jeszcze kalkulacji i dzisiaj to trudno ocenić. W efekcie komisje przychyliły się do wniosku, żeby tego nie rozszerzać. Niemniej jednak chcę powiedzieć, że w odczuciu rodziców – bo już mieliśmy takie sygnały – którzy od poniedziałku faktycznie udają się na

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

kwarantannę, takie rozwiązanie może budzić poważne wątpliwości. Oczywiście istnieje jeszcze taki wariant, że jeśli w Sejmie nie zostaną przyjęte satysfakcjonujące rozwiązania, to ustawa wróci do Senatu. My oczywiście możemy już tym razem nie ulegać namowom, że trzeba procedować szybko, tylko możemy taką poprawkę zgłosić. No, ale to jest czas... Nie mamy też gwarancji, jak szybko Senat będzie pracował. No, krótko mówiąc, musiałem wyjaśnić, dlaczego taki jest kształt tej ustawy, bo akurat przepis dotyczący opieki nad dziećmi był bardzo oczekiwany przez bardzo wielu obywateli. Tu już w grę nie wchodzi tysiące ani nawet, prawdopodobnie, setki tysięcy ludzi.

I, proszę państwa, do tego projektu jeszcze włączono drobne poprawki. O jednej mówiłem – była na wniosek pana senatora Słonia – czyli wprowadzającej rozszerzenie o te placówki dzienne. Włączono również prawo zamówień publicznych w wersji, którą zaproponowaliśmy, to znaczy umożliwiającej szybkie działanie, ale jednak zobowiązującej zamawiającego do przestrzegania pewnych reguł transparentności. Uściślono też katalog uprawnień i obowiązków pracodawcy i pracownika w sytuacji zagrożenia zakażeniem wirusem.

W tej sytuacji zwracam się do Wysokiej Izby o przyjęcie tego projektu. Dziękuję.

**WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji oraz upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców.

Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania senatora Marka Borowskiego.

Pan senator Jan Maria Jackowski. Proszę bardzo.

**SENATOR
JAN MARIA JACKOWSKI**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, Pani Marszałku, mam pytanie odnoszące się do kwestii, o której pan mówił na końcu, czyli do opieki nad dziećmi. To jest rzeczywiście problem. Do mnie się zgłosiła osoba, której dziecko akurat skończyło 8 lat. Jest to

samotna matka i ona jest rzeczywiście w wyjątkowo trudnej sytuacji. A chciałbym dopytać, dlaczego w pańskiej opinii nie było możliwości, nie wiem, wprowadzenia jednak postulowanego zapisu dotyczącego przedłużenia tego wieku do granicy 10 lat, z uzasadnionych przyczyn, nazwijmy to...

(*Senator Danuta Jazłowiecka: Czy to jest żart?*)

...pedagogiczno-wychowawczych? To pierwsza kwestia.

I druga kwestia: czy podczas posiedzeń komisji była rozważana sytuacja, która za chwilę się pojawi i która też, moim zdaniem, powinna być w jakiś sposób uwzględniona w systemie prawnym na czas jednak szczególnie, w jakim obecnie się znajdujemy w Polsce? Mianowicie: co zrobić, jeżeli zostaną opuszczone ważne dla społeczeństwa miejsca pracy właśnie z tytułu opieki nad dzieckiem któregoś z rodziców? Myślę tutaj o służbie zdrowia. Ja wiem, że są inne regulacje, które niejako przeciwdziałają temu zagrożeniu, ale są takie obszary, nie wiem, poczta, obsługa ludzi – po prostu tego typu instytucje... Czy ta ustawa przewiduje jakieś mechanizmy w tym zakresie? Bo to też może być nagle problem, który nie będzie problemem teoretycznym, ale bardzo praktycznym. Dziękuję.

**WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Bardzo dziękuję.

Proszę bardzo.

**SENATOR
MAREK BOROWSKI**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to ja w zasadzie wyjaśniłem, dlaczego jest tak, jak jest. Padały różne propozycje. Pan senator zgłosił sugestię dotyczącą 10 lat. Niestety później, kiedy rozpatrywaliśmy różne propozycje, akurat pana senatora chwilowo nie było, a w związku z tym nie sposób było tego rozpatrzyć. Inne propozycje były kwestionowane z punktu widzenia konieczności skalkulowania tego itd., itd. Ja jestem sprawozdawcą, więc moje zdanie to jest jedna sprawa, a sprawozdanie to jest druga sprawa. Mogę tylko powiedzieć, że w trakcie posiedzenia komisji padło również takie sformułowanie, że trzeba się będzie prawdopodobnie liczyć z tym, że będzie nowela

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

budżetowa, że po prostu w ramach tych środków, które ten budżet ma w jakichś rezerwach, tej kwestii się nie rozwiąże. A w skład tej kwestii wchodzi również druga rzecz, o której pan powiedział, bo rzeczywiście jeśli szkoły będą zamknięte tylko 14 dni, to jeszcze jakoś się przebrnie, ale gdyby się miało okazać, że będą zamknięte dłużej, to powstają 2 problemy. Pierwszy problem to jest wydłużenie tego okresu dla rodziców, którzy sprawują opiekę, a drugi to jest jakieś wsparcie dla przedsiębiorstw, w których może – przynajmniej w niektórych – nastąpić duże natężenie tego rodzaju nieobecności i dużych problemów. No ale to już będzie wymagało zdecydowanych działań ze strony rządu, i to budżetowych. Wtedy trzeba będzie prawdopodobnie porzucić ideę zrównoważonego budżetu, no ale to się zdarza.

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Dziękuję bardzo.
Pan senator Jerzy Czerwiński. Bardzo proszę.

SENATOR
JERZY CZERWIŃSKI

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!
Panie Marszałku, ja co do meritum nie będę się wypowiadał, bo na posiedzeniach komisji wielokrotnie o tym mówiłem, ale wypowiem się co do trybu prac. Czy nie uważa pan marszałek, że po tych perturbacjach, po tych problemach sprzed kilkudziesięciu minut tryb prac Senatu przyspieszony – nazwijmy go potocznie pilnym – raczej nie powinien być w Izbie stosowany, że powinniśmy raczej z tego się wycofać? Bo po pierwsze, to Izbie nie przystoi, a po drugie, potem to rodzi bardzo określone dalekosiężne kłopoty.

SENATOR
MAREK BOROWSKI

No tak, tę dyskusję mieliśmy, zgłaszano takie zastrzeżenie, że to jest właściwie tryb pilny, a tryb pilny jest zastrzeżony dla Rady Ministrów itd. No, ta sprawa była wyjaśniana. Każdy organ, który ma prawo inicjatywy ustawodawczej, sam reguluje to, w jaki sposób rozstrzyga tempo prac

nad swoją inicjatywą ustawodawczą. Przepis, który ogranicza Radę Ministrów, jest wprowadzony z zupełnie innego powodu, mianowicie z takiego, żeby Rada Ministrów nie zmuszała parlamentu do działania ekspresowego w przypadku każdej ustawy, w przypadku której się to Radzie Ministrów spodoba. W związku z tym konstytucja wylicza też i ustawy, w przypadku których to w ogóle nie jest dopuszczalne. Jeśli chodzi o Senat, to my tego nigdy nie nadużywaliśmy. Tak na marginesie chcę powiedzieć, że w Sejmie ten przepis jest bardzo często używany, przynajmniej w Sejmie obecnym i przeszłym. Tam przepis mówi np. o tym, że projekt trzeba doręczyć na 7 dni przed, ale ten termin może nawet komisja skrócić. W związku z tym bardzo często tam to robiono. My tego nie robiliśmy i nie mieliśmy tego w przepisach, ale ta nowela, która została wprowadzona, jednak, Panie Senatorze, mówi wyraźnie, że nie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, bo to jest gumowe określenie, tylko w przypadkach zagrożenia życia i zdrowia ludzi można skrócić ten termin. Więc muszę powiedzieć, że oby już więcej nie wystąpił taki przypadek, który akurat wystąpił, ale może on się zdarzyć i wtedy Senat musi mieć możliwość szybszego działania.

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Bardzo dziękuję.
Pani senator Danuta Jazłowiecka. Proszę bardzo.

SENATOR
DANUTA JAZŁOWIECKA

Dziękuję, Pani Marszałek.
Panie Senatorze, chciałabym zapytać pana o reakcje naszych kolegów z Prawa i Sprawiedliwości wówczas, kiedy na posiedzeniu komisji koledzy z opozycji... kiedy pani Magda Kochan złożyła poprawkę dotyczącą podniesienia do 15 lat wieku dzieci, których rodzice zostaliby objęci zasiłkiem w przypadku zamknięcia szkół, i kiedy pani senator Beata Małecka złożyła poprawkę, by zostali objęci cotygodniowym testem lekarze, ci, którzy leczą pacjentów. Jakie były argumenty kolegów z Prawa i Sprawiedliwości za brakiem wyrażenia zgody na takie poprawki?

Dругie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo.

SENATOR
MAREK BOROWSKI

Ja nie jestem upoważniony do relacjonowania argumentów osób, które je wygłaszały, mogę się pomylić, mogę je źle zinterpretować, nie chciałbym tego robić. Ale generalnie rzecz biorąc, w obu tych sprawach... Tzn. w sprawie badań opinia pana ministra Kraski była negatywna. Stwierdził, że będą robione – bo rzeczywiście już jest zmiana strategii w tej sprawie – badania przesiewowe itd., itd., no ale był negatywnie nastawiony do badań indywidualnych, prywatnych, za własne pieniądze. No, tyle mogę powiedzieć. Nie uzasadniał tego jakoś szczególnie, więc nic więcej nie mogę powiedzieć.

A jeśli chodzi o sprawę wniosku pani senator Kochan, to już o tym mówiłem, więc nie chcę powtarzać, że te reakcje były związane przede wszystkim z niemożliwością wyliczenia skutków i wobec tego niechęcią do tego, żeby podejmować jakiegolwiek decyzje w tej sprawie.

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Bardzo dziękuję.
Pan senator Stanisław Gawłowski. Proszę bardzo.

SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!
Byłem uczestnikiem tego posiedzenia komisji i tam, jak zrozumiałem, to senatorowie z PiS wnieśli o to, żeby nie wprowadzać zmiany dotyczącej wieku. Czy dobrze zrozumiałem? To jest pierwsze pytanie.

I czy rząd w tej sprawie zajął stanowisko negatywne? To jest drugie pytanie.

I trzecia sprawa. Ja przez wiele kadencji byłem posłem i pamiętam takie projekty ustaw w poprzedniej kadencji, które rano były uchwalane

w Sejmie, po południu w Senacie, a wieczorem podpisywał je prezydent. Tak więc trochę dziwi mnie hipokryzja niektórych mówiących o tym, że teraz w sposób nadzwyczajny i szybko procedujemy. Dziękuję bardzo.

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Dziękuję.
Proszę.

SENATOR
MAREK BOROWSKI

No tak, rozumiem, że pan senator wyraził opinię, więc ja nie muszę do niej się ustosunkowywać. No i to jest ta odpowiedź.

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Dziękuję bardzo.
Pan senator Jan Maria Jackowski jeszcze chciałby zadać pytanie.
Proszę bardzo.

SENATOR
JAN MARIA JACKOWSKI

Dziękuję bardzo.
Panie Senatorze, skoro senator Gawłowski pytał, to jaka była motywacja senatorów PiS, żeby nie wprowadzać dodatkowych poprawek do tego tekstu? Bo to należałoby wyjaśnić w tym momencie opinii publicznej.

Drugie moje pytanie. Jakie były deklaracje rządu? Bo jak wiemy, pan minister Szrot mówił o tej ustawie, nad którą pracuje rząd, szczególnie pani minister Emilewicz. Czy padły jakieś deklaracje dotyczące tego, kiedy Sejm ewentualnie będzie rozpatrywał ten nasz projekt plus, jak rozumiem, projekt rządowy czy może jeszcze jakieś inne projekty? Czy padła jakaś zapowiedź w tym zakresie? No bo my pracujemy szybko, natomiast my tak naprawdę nie wiemy, kiedy Sejm ewentualnie ten projekt, ten, nad którym obecnie procedujemy, będzie rozpatrywał. Czy jakaś informacja na ten temat padła? Bo ja

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

trochę się obawiam, że z powodu dynamiki sytuacji może dojść do tego, że np. będzie trudno odbyć in pleno posiedzenie Sejmu. Niestety, nie możemy takiej sytuacji wykluczyć. I co wtedy? Dziękuję.

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Dziękuję.

SENATOR
MAREK BOROWSKI

Panie Senatorze, każdy może przewidywać, co uważa. Ja bym proponował, żeby pan nie wieszczę. Osobiście sądzę, że tylko stan wojny powoduje, że parlament nie pracuje, a poza tym parlament musi pracować. Niezależnie od tego, czy jest pandemia, czy cokolwiek innego – no, jeśli chodzi o środki ostrożności, to proszę uprzejmie – musi pracować. My jesteśmy trochę jak lekarze. Lekarz też nie może odejść od pacjenta, powiedzieć, że może się zarazić. Tak więc ja bym takiego wariantu nie przyjmował.

A kiedy to będzie? Oczywiście nie umiem powiedzieć. Moim zdaniem, jeżeli sprawy są tak pilne, tak oczekiwane, to i rząd przedstawi coś w miarę szybko, skieruje to do Sejmu, i nasza ustawa się tam znajdzie, a to nie będzie pierwszy przypadek, że Sejm rozpatruje 2 ustawy jednocześnie i produkuje z nich jedną, która następnie trafia z powrotem do Senatu. Tak że tu nie widzę jakichś specjalnych problemów.

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Bardzo dziękuję.

Czy pan jeszcze chce, Panie Senatorze, zadać pytanie?

(*Senator Jan Maria Jackowski: Tak, ja tutaj...*)

Bo bardzo bym prosiła o ograniczenie liczby pytań.

SENATOR
JAN MARIA JACKOWSKI

Tak, tylko że, Panie Marszałku, jeżeli będzie zarządzenie – nie daj Boże, ja absolutnie o tym nie myślę, ale to...

(*Wicemarszałek Gabriela Morawska-Stanecka: Panie Senatorze, ale pan się zapisał do dyskusji, więc być może...*)

Ale pytanie zadają.

(*Senator Marek Borowski: Może dzięki temu pan senator się nie zapisze do dyskusji, tak że...*)

(*Głos z sali: Już się zapisał.*)

(*Senator Marek Borowski: A, zapisał się? Aha.*)

Pytanie zadają w tym momencie. Bo jeżeli władze sanitarne np. ustalą, że nie mogą się odbywać zgromadzenia powyżej 300 osób, to jak pan sobie wyobraża odbycie posiedzenia plenarnego Sejmu w takiej sytuacji? My stoimy przed takimi realnymi problemami. Tak więc taka teoria, że Sejm jak w czasach... Owszem, tak jest co do zasady, ale może być taka sytuacja, że będą zarządzenia, na które my nie mamy wpływu. I to nie będzie tak, że my nie będziemy chcieli, tylko będziemy się stosować do tych regulacji. Dziękuję.

SENATOR
MAREK BOROWSKI

Panie Senatorze, najkrócej mówiąc, powiem tak: ja nie widzę możliwości, żeby główny inspektor sanitarny narzucił wolę marszałkowi Sejmu i marszałkowi Senatu. Nie ma takiej możliwości. Tylko marszałek Sejmu może nie zwoływać posiedzenia Sejmu i tylko marszałek Senatu może nie zwoływać posiedzenia Senatu, kierując się np. jakimiś wskazówkami. I to jest w ogóle konstytucyjnie niewyobrażalne, żeby jakakolwiek inna władza narzucała marszałkom takie decyzje.

(*Głos z sali: Rada Państwa...*)

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Dziękuję bardzo.

Pan marszałek Bogdan Borusewicz.

SENATOR
BOGDAN BORUSEWICZ

Panie Senatorze, czy to nie jest tak, że są organy państwa, które muszą pracować, niezależnie od sytuacji? Dotyczy to Sejmu, Senatu...

(*Głos z sali: Mają obowiązek!*)

...a także rządu. Ja też nie wyobrażam sobie tego, żeby główny inspektor sanitarny zamknął funkcjonowanie rządu, nie tylko parlamentu. A więc... No, tylko tyle. To znaczy to retoryczne pytanie...

Dругie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

SENATOR
MAREK BOROWSKI

Rozumiem, że pan senator mnie pyta, czy się z tym zgadzam. No, zgadzam się, już to mówiłem.

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Dziękuję bardzo.
I pan senator Bogdan Klich.

SENATOR
BOGDAN KLICH

Panie Senatorze, czy budzi pańskie zdziwienie to, że pomimo epidemii koronawirusa, jeśli dobrze pamiętam, Izba Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych podejmuje dzisiaj uchwały, parlament austriacki też dzisiaj pracuje... Akurat o tych 2 przypadkach słyszałem, być może inne parlamenty również pracują. Czy to budzi pańskie zdziwienie?

(Senator Marek Pęk: Parlament Europejski... To budzi pana zdziwienie?)

(Wicemarszałek Gabriela Morawska-Stanecka: Proszę o spokój.)

SENATOR
MAREK BOROWSKI

Proszę pana, no, są rzeczy, które budzą moje zdziwienie, ale te akurat nie.
(Senator Bogdan Klich: Dziękuję bardzo.)

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Dziękuję bardzo.
Zamykam tę część, ponieważ pytania zostały zadane przez wszystkich senatorów, którzy się zgłosili.

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Czy przedstawiciel rządu chce zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu ustawy?

(Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot: Oczywiście.)

Pan minister Paweł Szrot. Bardzo proszę.

SEKRETARZ STANU
W KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW
PAWEŁ SZROT

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ja postaram się mówić bardzo krótko, żeby tej dyskusji nie przedłużać, i może trochę w inny sposób niż dotychczas wypowiadałem się na temat tego przedłożenia – a mówiłem już wielokrotnie.

Chciałbym sprawę przybliżyć w pewien historyczny sposób. Uchwaliliśmy tydzień temu również w tej Izbie – mam wrażenie, że to było dużo, dużo dawniej, bo tyle się wydarzyło – specustawę związaną z zagrożeniem koronawirusem. I zarówno panie i panowie senatorowie, jak i Biuro Legislacyjne Senatu, zwracali uwagę na pewne legislacyjne nieprawidłowości, które znalazły się w tej ustawie – co jednak, jak widać też po dzisiejszej pracy Senatu i wynikających z tego tempa pomyłek, było nieuniknione. Wtedy, mówiąc o współpracy nad zmianą tej ustawy, wyobrażałem sobie, że będziemy pracować nad tymi nielicznymi zmianami, ściśle redakcyjno-legislacyjnymi, które zaproponowało Biuro Legislacyjne Senatu, zawsze czujne i zawsze rzetelne, jeśli chodzi o analizy projektów ustaw. Tymczasem projekt, który został przedłożony tutaj Wysokiej Izbie przez komisję, zawiera szereg bardzo szczegółowych, merytorycznych zmian do projektu... a raczej do już przyjętej ustawy rządowej, specustawy. Te zmiany można podzielić na kilka kategorii.

Po pierwsze, są to zmiany, które zmierzają do pewnego złagodzenia, w różnym stopniu, stosowania rygorów specustawy. Tutaj chodzi o art. 11, który dotyczy poleceń i decyzji wydawanych wobec organów administracji rządowej i wobec przedsiębiorców. To dotyczy też zapisów obejmujących stosowanie prawa budowlanego, a raczej zwalniających z jego zastosowania. Dotyczy to również zapisów dotyczących prawa oświatowego i prawa dotyczącego szkolnictwa wyższego, czyli zawieszania zajęć na uczelniach. I tutaj z całym naciskiem chciałbym zadeklarować w imieniu rządu, że jestem przeciwko tym zmianom. Rząd na dalszych etapach pracy parlamentarnej, w Sejmie, będzie dążył do tego, żeby tych zmian w specustawie nie było.

Kolejna kategoria zmian dotyczących przedłożenia, które Wysoka Izba dzisiaj prezentuje, to są zmiany, a właściwie pakiet zmian mających poprawić sytuację przedsiębiorców, którzy z przeróżnych powodów – pracowniczych, z powodu decyzji organów administracji publicznej – mogą ponieść straty wskutek zapobiegania koronawirusowi.

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Tutaj mogę powiedzieć w ten sposób. Część z tych propozycji zasługuje na dalsze analizy, na rozważenie i rząd do czasu przedłożenia tego projektu Sejmowi takie analizy na pewno będzie prowadził. Pozostałą część jednak można ocenić jako swego rodzaju pobożne życzenia, postulaty podyktowane skądinąd dobrą wolą, które będzie bardzo ciężko zrealizować w obliczu innych wydatków czekających budżet państwa w sytuacji zwalczania epidemii. Jednak jeśli chodzi o tę część, która dotyczy wsparcia dla przedsiębiorców, to myślę, że tu dyskusja będzie najbardziej rzetelna, najistotniejsza. Tę dyskusję już zaczęliśmy. Na przykład uzgadniana jest z rządem poprawka dotycząca stosowania przepisów ustawy o zamówieniach publicznych, która sprowadza się do tego, że będzie generalne wyłączenie, ale będą stosowane również zasady zamówień publicznych wobec tych zakupów, które są związane ze zwalczaniem epidemii. Tak więc jeśli chodzi o ten pakiet, to w zakresie przedsiębiorczości dyskusja będzie moim zdaniem najistotniejsza i najbardziej ożywiona. W zasadzie już ją zaczęliśmy i będziemy ją w Sejmie kontynuować.

No, ostatnia grupa poprawek to są właśnie te poprawki, o których mówiłem na początku, czyli drobne poprawki legislacyjno-redakcyjne. Tutaj nie mamy zastrzeżeń.

Szanowni Państwo, była tutaj mowa o wielu punktach, nad którymi dyskutowaliśmy podczas posiedzenia komisji. Chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić to, o czym powiedziałem już na posiedzeniu komisji, że wszelkie postulaty dotyczące zmiany pułapu wieku dzieci przebywających w domu z powodu zawieszenia zajęć w szkołach – chodzi o wiek ponad 8 lat – podlegają w tym momencie analizie ze strony rządu. Na tę chwilę wszystkie informacje spływające do mnie i do Ministerstwa Rozwoju wskazują na to, że jakakolwiek propozycja... obietnica dotycząca podwyższenia tego wieku będzie bardzo trudna do spełnienia wobec sytuacji związanej z nowymi wydatkami budżetowymi wynikającymi ze zwalczania epidemii. Aczkolwiek podkreślam...

(Senator Bogdan Klich: To wina telewizji. Podaję źródło.)

(Głos z sali: Cicho.)

(Głos z sali: Daj spokój.)

Ja panu senatorowi nie przeszkadzałem, jak sobie przypominam, a dyskutujemy chyba merytorycznie, więc proszę, Panie Senatorze, o umożliwienie mi dokończenia wypowiedzi.

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Gabriela Morawska-Stanecka: Bardzo proszę o spokój. Bardzo proszę, proszę państwa. A pana, Panie Ministrze, proszę, gdyby pan mógł...)

Konkluduję, już konkluduję.

Tak więc na tę chwilę muszę powiedzieć, że podtrzymuję zapisy z tej specustawy, którą Senat przyjął tydzień temu.

Szanowni Państwo, kończąc i podsumowując, chciałbym tylko przypomnieć, że dyskusja, którą toczyliśmy na posiedzeniu komisji 2 godziny temu, doprowadziła do tego, że wspólnie, w obecności pana marszałka Grodzkiego, zdecydowano o nieskładaniu do tego projektu poprawek. Ja chciałbym też komisji za to podziękować, bo to jest wypadkowa pewnego porozumienia senatorów z różnych grup politycznych. Myślę, Szanowni Państwo, że ta decyzja zostanie tu podtrzymana. To tyle, Szanowni Państwo. W imieniu rządu deklaruje, że na dalszych etapach pracy nad przedłożeniem będziemy rozważać rozwiązania w nim przewidziane. Dziękuję bardzo.

WICEMARSZAŁEK

GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, gdyby pan jeszcze chwileczkę mógł zostać, ponieważ obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

(Głosy z sali: Nie.)

Dziękujemy.

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Wojciecha Koniecznego.

(Senator Jan Maria Jackowski: Jestem, jestem.)

(Senator Jan Filip Libicki: Ty się nazywasz Konieczny? Od kiedy?)

(Rozmowy na sali)

SENATOR

WOJCIECH KONIECZNY

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Na początku może powiem o najważniejszym. Dzisiaj będziemy uchylać tę ustawę w takim zakresie, w jakim przeprowadziliśmy rozmowy, nie uwzględniając pewnych ważnych elementów. Prawdopodobnie dzisiaj nie dałoby się tego przeprowadzić, stąd też powstrzymałem się od zgłaszania poprawki. Ale ustawa trafi do Sejmu. Mam tutaj gorącą prośbę do rządu. Jest już bardzo późno. To, co robimy w walce z koronawirusem, wydaje się jakby gonieniem koronawirusa, podczas gdy powinniśmy wystąpić do przodu, coś przewidzieć i działać pod kątem takiej sytuacji, jaka będzie za 2 tygodnie.

Na posiedzeniu Komisji Zdrowia senatorowie PiS wskazywali, że nasze poprawki, nasze zmiany ograniczają narzędzia służące do walki z koronawirusem, do wojny, którą teraz tocymy, i utrudniają tę wojnę. Zgodnie z tą logiką... Wiemy już od dawna, że do prowadzenia wojny są potrzebne 3 rzeczy: pieniądze, pieniądze i pieniądze. Dlatego apeluję do przedstawicieli rządu, aby w czasie, kiedy ta ustawa trafi do Sejmu, dokonano istotnych zmian finansowych, przesunięć budżetowych, zwiększenia deficytu budżetowego – obojętne, jak to nazwiemy – na kwotę przynajmniej 30 miliardów zł, żeby walka z koronawirusem przybrała realne kształty. Takie państwa jak Niemcy czy Włochy przeznaczają na walkę z koronawirusem tyle, ile my przeznaczamy na ochronę zdrowia w ogóle; cały budżet naszego NFZ jest tam przeznaczany tylko na walkę z koronawirusem. Tak więc te 30 miliardów nie wygląda na bardzo dużą kwotę. Sądzę, że jak się spotkamy za nie wiadomo ile, za miesiąc, 2, 3, 4 miesiące, i będziemy podsumowywać, ile wydaliśmy, ile nas kosztowała ta walka, to takie sumy będą realne. Lepiej je zaplanować, lepiej teraz je rozdysponowywać niż później, po fakcie, już w trakcie uzupełniać to jakimiś niewielkimi kwotami. Tak że mam taki gorący apel.

Drugi mój apel jest taki, aby postępować bardziej zdecydowanie, bardziej jednoznacznie. W Częstochowie, skąd jestem, wojewódzki szpital specjalistyczny został wyznaczony jako szpital zakaźny pierwszego rzutu. Trwało to mniej więcej dobę, a po tej dobie został skreślony z listy, przesunięty, i został wskazany inny szpital. Mój szpital już się przygotowywał do tego, że ma przejąć pacjentów, a teraz ma pracować inaczej. Jeżeli podejmujemy jakieś decyzje, to niech one będą jednoznaczne, a my wszyscy się do nich dostosujemy. My naprawdę chcemy współpracować, chcemy pracować, ale

nie w chaosie. Zdecydowane i jednoznaczne decyzje, a także przemyślane, pozwolą nam jako zarządzającym szpitalami albo jako po prostu pracującym w szpitalach przekazać cały swój potencjał pacjentom.

Co do procedowanej ustawy, proszę państwa, Szanowni Państwo, i sprawy badań... Zwracam się głównie do większości rządowej, do rządu. Zwróć się w ten sposób, że przeczytam państwu SMS-a, którego dzisiaj dostałem od ordynatorki oddziału w moim szpitalu. „Cześć, Wojtek, mam do ciebie olbrzymią prośbę. Czy mógłbyś mi pomóc zorganizować zrobienie mi jednak testu na COVID-19? Nic mi nie jest, dalej siedzę w domu, ale niektóre koleżanki w pracy domagają się tego. Proszę”. I dalej trzy złożone ręce. Zadzwoń w podane miejsce, próbowałem wyrzucić presję, żeby to badanie wykonać. Dostałem informację, że tego nie da się wykonać, ponieważ dana osoba nie ma objawów i nie podlega tym badaniom. Dostałem jeszcze jeden SMS: „Gdyby coś się zmieniło, daj mi, proszę, znać, bo nie wiem, kiedy do roboty wracać. Gdybym miała ujemny wynik, to już mogłabym wrócić”. Proszę państwa, ja wiem, że podaję przykład z jednego szpitala, z dołu, ale zajmijmy się także takimi sprawami. Nie bujajmy w obłokach, po prostu pomóżmy tym szpitalom, tym ludziom, którzy chcą w tych szpitalach pracować – osobom, które nie uciekają od obowiązków, tylko chcą je wypełniać tak, jak to należy robić. Musimy im pomagać, musimy do tego być przygotowani. I nie za 2 tygodnie, nie za 3, nie za 5, tylko podczas najbliższego posiedzenia Sejmu... Apeluję o to. My tutaj dzisiaj tych poprawek nie wniesiemy – dlatego ich nie wnoszę, bo wiem, że to nic nie da – ale jest jeszcze parę dni. W ciągu tych paru dni będziecie na pewno robić sobie obliczenia i na pewno będą one wskazywać na to, że trzeba zintensyfikować działania.

Na koniec pragnę jednak 1 poprawkę w imieniu swoim i grupy senatorów złożyć, gdyż nie może się bez tej zmiany obyć. Najwyżej państwo nie przegłosujecie... Ale bardzo gorąco namawiam, aby jednak tę poprawkę przyjąć. Dotyczy ona oczywiście tego, co tutaj było mówione. Jest krótka: w art. 1 pkt 5, w art. 4 w ust. 1 wyrazy „21 dni” zastępuje się wyrazami „okres zamknięcia placówki”. Wiecie państwo, o co chodzi – o to, aby ludzie, którzy pobierają zasiłek, rodzice, mogli go dostawać przez cały okres zamknięcia placówki oświatowej.

I druga część tej poprawki. W art. 1 pkt 5, w art. 4 w ust. 1 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu: „Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

również ubezpieczonemu zwolnionemu od wykonywania pracy z powodu konieczności osobistego sprawowania opieki nad dzieckiem w wieku do ukończenia 15. roku życia”. Pan senator mówił, żeby to było 10 lat, ktoś mówił, żeby 12... Uważamy, że czas, który obejmuje szkołę podstawową, można w całości objąć, czyli do piętnastego roku życia...

Chcę jeszcze powiedzieć, że należy zintensyfikować działania porządkowe. Wiem, że w szkołach powstają takie negatywne... To znaczy uczniowie, którzy nie chodzą do szkół, spotykają się w różnych miejscach, zachowują się nieodpowiedzialnie. I tu taka prośba do rządu, aby sprawdzać to, monitorować i działać przeciwko temu. Wiem, że szkoły same próbują dyscyplinować uczniów, ale jak to mają robić, skoro uczniowie do szkół w tej chwili nie chodzą. Dziękuję bardzo. Poprawkę złożyłem już do sekretariatu.

**WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Jana Marię Jackowskiego.

Proszę bardzo.

**SENATOR
JAN MARIA JACKOWSKI**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie!

Ja chciałbym na wstępie podziękować panom ministrom za konstruktywną dyskusję, jaką mieliśmy podczas posiedzenia połączonych komisji, i chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby na to, że mamy sytuację dynamiczną, mamy sytuację w zasadzie nieporównywalną do tych, jakie znamy, jakie pamiętamy – i to bez względu na nasz wiek – jakich doświadczyliśmy. I chciałbym, żebyśmy zrozumieli, że wchodzimy w sytuację, która może być nieprzewidywalna. Podkreślam: może być. Mam nadzieję, że taka nie będzie, ale może być nieprzewidywalna, a wszelkie skutki społeczne, kulturowe, zdrowotne, polityczne, rodzinne itd. trudno nam w tej chwili sobie wyobrazić. Dlatego uważam, że tworzenie w tej chwili pewnej presji na rząd, mówienie, że pomysły, które w tym projekcie są zawarte, są niczym wzór metra... Moim zdaniem one są nieadekwatne do sytuacji i nawet

rząd w tej chwili nie wie, jaka będzie sytuacja we wtorek, kiedy, jak to zadeklarował pan minister Szrot, należy się spodziewać projektu ustawy pani minister Emilewicz.

Dlatego ja bym chciał z tego miejsca zaapelować do większości sejmowej, aby powstrzymano się od składania nowych poprawek do tekstu projektu, ale nie dlatego, że one nie są zasadne czy... Chodzi o to, żeby dać możliwość rządowi, który będzie to realizował, i Sejmowi, w którym strona rządowa ma większość, wypracowania takiego modelu tych rozwiązań, który będzie optymalny z punktu widzenia budżetu państwa, optymalny z punktu widzenia możliwości państwa.

Dlaczego zwracam się z takim apelem? Wysoka Izbo, my w tej chwili wchodzimy, jak wspomniałem, w fazę nieprzewidywalną. Ja uważam, że trzeba brać pod uwagę różne scenariusze, również te scenariusze, które są bardziej bolesne dla całego społeczeństwa i państwa. Mam nadzieję, że do ich realizacji nie dojdzie – podkreślam: mam nadzieję, że do tego nie dojdzie – być może sprawdzą się te bardziej optymistyczne scenariusze, być może okaże się, że za 2 tygodnie te działania administracyjne, które już zostały podjęte, będzie można odwołać, że będzie można wrócić do normalności w naszym życiu społecznym. Mam taką nadzieję, ale tego, Wysoka Izbo, nie wiemy. Z tego wynika mój apel.

Już w tej chwili wiadomo... No, my tak naprawdę nie mamy uchwalonej ustawy budżetowej, ona ciągle leży w Sejmie, chociaż niedługo mija termin. Zdaje się, że Sejm ma się tym zająć na swoim posiedzeniu 25 marca, ale zostały jeszcze dobre 2 tygodnie do tego momentu. Co wtedy będzie? Bóg jeden wie, co się wtedy może dziać. Przypomnę, że ten budżet już w tej chwili, według zapowiedzi pani minister Emilewicz, jest budżetem w pewnym sensie historycznym, dlatego że skala wzrostu gospodarczego niestety nie będzie taka, jak przewidywano w momencie tworzenia ustawy budżetowej. O tym już wszyscy doskonale wiemy. A co to oznacza dla budżetu? To oznacza zmniejszenie wpływów budżetowych po stronie rządu i administracji publicznej, co oczywiście będzie wymagało podjęcia stosownych działań.

Tak że mój apel, Wysoka Izbo, jest taki, żebyśmy w atmosferze konstruktywnej dyskusji szukali porozumienia, właśnie w duchu odpowiedzialności za państwo, za obywateli, bez względu na nasze poglądy polityczne, żebyśmy zrozumieli powagę sytuacji – to jest po prostu bardzo ważne – i żebyśmy

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

dali też dobry przykład obywatelom, pokazując, jak w takiej sytuacji zachowuje się odpowiedzialny parlament. Na razie zdajemy ten egzamin. Obyśmy zdali go też w nadchodzących dniach i tygodniach. Dziękuję.

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Bardzo dziękuję.
Proszę, pan senator Marek Pęk.

SENATOR
MAREK PĘK

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

No, ja z przykrością stwierdzam, że... Miałem nie zabierać głosu, no ale niestety sytuacja jest dynamiczna. Z tego, co się dowiedziałem, wynika, że państwo wbrew temu, co myśmy na zasadzie pewnego ponadpolitycznego kompromisu ustalili na posiedzeniu komisji, ponownie zgłosili 2 poprawki do tej ustawy, które odrzuciły połączone komisje. A komisje odrzuciły je, kierując się również głosem pana marszałka Grodzkiego, obecnego na tym posiedzeniu, przychylając się również do tego, o czym mówili przedstawiciele rządu, zarówno pan minister Szrot, jak i pan minister Kraska. To są akurat te poprawki, które narażają budżet państwa na największe obciążenia, trudne w tym momencie do wyliczenia, trudne do oszacowania. Nie usłyszeliśmy oczywiście tych wyliczeń ze strony państwa wnioskodawców.

No, muszę powiedzieć, że jest nam po prostu przykro, tym bardziej że wczoraj mieliśmy do czynienia z bardzo gęstą atmosferą w Senacie, spowodowaną zarówno tą całą sytuacją zagrożenia epidemiologicznego, jak i tą wrzutką regulaminową, która nie była z nami w ogóle konsultowana. Niejako wykorzystując nadzwyczajną sytuację związaną z koronawirusem, państwo postawiliście nas przed faktem dokonanym, dlatego zerwaliśmy kworum. Dzisiaj rano siedliśmy do stołu, do rozmów, na posiedzeniu Konwentu Seniorów została opracowana pewna strategia dalszego postępowania. Ostudziliśmy emocje, spotkaliśmy się na posiedzeniu komisji, uzgodniliśmy zmianę regulaminu pod kątem tej jednej konkretnej sprawy, tak na zasadzie pewnego porozumienia dżentelmeńskiego, no a teraz państwo po raz kolejny

forsujecie te poprawki, które wcześniej nie zostały zaakceptowane. No, tak się nie robi. To pokazuje, że Senat X kadencji jest jednak nieustannie źródłem zamętu politycznego i prawnego, a te wielkie słowa o porozumieniu, o dialogu, o rozwadze są tylko pustosłowiem. Po raz kolejny z przykrością to stwierdzamy. No i teraz my, senatorowie Prawa i Sprawiedliwości, stajemy po raz kolejny tak naprawdę w punkcie wyjścia. To znaczy, co mamy dalej robić z tą ustawą? No jeszcze musimy to przemyśleć, jeszcze jest posiedzenie komisji. Ja jednak po raz kolejny apeluję do państwa senatorów większości, ażebyśmy dotrzyмали tych ustaleń, tych zobowiązań sprzed dosłownie kilku godzin.

No i tutaj potwierdza się to, o czym mówię od wczoraj, że kto trybem pilnym wojuje, ten od trybu pilnego ginie, Szanowni Państwo Senatorowie. Senat nie jest miejscem do pracy w trybie pilnym, Senat nie jest miejscem do prześcigania się w pomysłach legislacyjnych z rządem i z Sejmem. Myśmy tutaj jednak powinni kierować się rozważą, dystansować się od pewnej bieżącej politycznej, powinniśmy zaufać rządowi. Rząd staje na wysokości zadania, bardzo dobrze sprawdza się w tej niesłychanie kryzysowej i bezprecedensowej sytuacji.

A więc jeszcze raz apeluję do całego Senatu Rzeczypospolitej o rozważę, o spokój, o działanie odpowiedzialne i o to, o co państwo sami przecież do nas apelujecie od wielu dni – o zgodę ponad podziałami politycznymi i o uczciwość. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Dziękuję bardzo.
Proszę, pan senator Bogdan Zdrojewski.

SENATOR
BOGDAN ZDROJEWSKI

Pani Marszałek! Panie Senatorze!

De facto wróciliśmy tylko do 1 poprawki. Poprawek zostało zgłoszonych bardzo dużo, klub obywatelski miał tych poprawek kilkadziesiąt. Rzeczywiście przyjęliśmy te warunki, które zostały zgłoszone przez klub Prawa i Sprawiedliwości, aby dojść do konsensusu. Na posiedzeniu klubu ten konsensus został przyjęty z jednym jedynym wyjątkiem. Od razu go uzasadnię. Wydaje się, że na

Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

posiedzeniu sejmowym, po dokonaniu wszystkich niezbędnych obliczeń, można dokonać korekty tej poprawki w miarę istniejących finansowych możliwości rządu. Nie zmienialiśmy też tych 80%, aby utrzymać status quo, które funkcjonuje w chwili obecnej. A to, na jaki okres, do którego roku, to w Sejmie naprawę można skorygować, posiadając dokładne wyliczenia rządu w tej materii. Pokazujemy kierunkowo coś, pod czym podpisywali się także senatorowie Prawa i Sprawiedliwości, w tym senator, który nas opuścił, pan Jackowski, który mówił: do dziesiątego roku życia. Może do dziesiątego, a może do dwunastego, może przez 21 dni, a może przez 20. Nie rozstrzygamy tego dzisiaj, prosimy jedynie, aby dla dobra sprawy utrzymać ten kompromis, który przygotowaliśmy, który zawarliśmy, z jednym skorygowanym wyjątkiem. Chcę podkreślić, że cały klub obywatelski w sprawach wojny, walki z koronawirusem jest z rządem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Bardzo dziękuję.

Informuję, że wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli: senator Wojciech Konieczny, senator Gabriela Morawska-Stanecka, senator Bogdan Zdrojewski, senator Bogdan Klich, senator Joanna Sekuła, senator Jolanta Hibner, senator Agnieszka Gorgoń-Komor, senator Magdalena Kochan, senator Beata Małecka-Libera, senator Danuta Jazłowiecka.

(Głos z sali: To jest ta jedna poprawka?)

To jest ta jedna poprawka.

Zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel rządu chce ustosunkować się do przedłożonego wniosku?

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**SEKRETARZ STANU
W KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW
PAWEŁ SZROT**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Jeszcze raz bardzo krótko i jeszcze raz w kontekście historycznym. 2 dni temu pan przewodniczący Kwiatkowski zapewniał nas, że mamy 2 tygodnie do spożytkowania na analizę tego projektu, wczoraj wieczorem się dowiedzieliśmy, że projekt ląduje w porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Kilka godzin temu pan marszałek

Grodzki, obecny na posiedzeniu połączonych komisji, apeluje do wszystkich senatorów – nie tylko senatorów Prawa i Sprawiedliwości, ale też do senatorów Koalicji Obywatelskiej – o wycofanie wszystkich poprawek w imię kompromisu, który został osiągnięty na posiedzeniu Konwentu Seniorów. I te poprawki zostały wycofane w pełnym zrozumieniu tego kompromisu. W chwili obecnej te poprawki znowu zostały zgłoszone...

(Głos z sali: Jedna...)

Ta poprawka znowu została zgłoszona. Nie chcę powtarzać tego, co mówiłem o tej poprawce wcześniej, ale ona jest bardzo zasadnicza i jej wprowadzenie powinno być poprzedzone bardzo szczegółowymi analizami finansowymi, a tych analiz nie ma. My nimi też nie dysponujemy i nie możemy z czystym sumieniem jej poprzeć. Ja rozumiem wszystkie wątpliwości, które w tym przypadku mogą mieć senatorowie Prawa i Sprawiedliwości. Gdybym był senatorem, miałbym olbrzymi dylemat, co zrobić w tej sytuacji, kiedy tyle zobowiązań, które miały prowadzić do kompromisu politycznego, do wspólnej walki z tym zagrożeniem, przed którym stoją Polacy... Polacy oczekują od wszystkich sił politycznych współpracy. Nie rozumiem postawy senatorów zgłaszających tę poprawkę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**WICEMARSZAŁEK
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA**

Dziękuję bardzo.

W związku z tym, że zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, Senat kieruje projekt ustawy do Komisji Ustawodawczej, Komisji Zdrowia oraz Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności.

Ja zgłaszam wniosek o wyznaczenie przez Senat połączonym komisjom terminu przygotowania dodatkowego sprawozdania w celu przeprowadzenia trzeciego czytania projektu ustawy jeszcze na tym posiedzeniu Senatu.

Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, uznam, że Senat przyjął przedstawiony wniosek.

Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Proszę o odczytanie komunikatu.

I zarządzam godzinną przerwę, do godziny...

(Senator Bogdan Zdrojewski: Krócej.)

(Głos z sali: Pół godziny.)

45 min przerwy, do godziny 16.30.

Proszę o odczytanie komunikatu.

**SENATOR SEKRETARZ
AGNIESZKA GORGÓŃ-KOMOR**

Wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności oraz Komisji Zdrowia w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych na posiedzeniu Senatu do projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych – druk nr 88 – odbędzie się dziś w sali nr 217 15 minut po ogłoszeniu przerwy w obradach.

*(Przerwa w obradach od godziny 15 minut 47
do godziny 16 minut 46)*

**MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI**

Wznawiam obrady.

Uprzejmie proszę państwa senatorów o zajęcie miejsc.

Szanowni Państwo, zanim wprowadzimy się w nastrój głosowania, chciałbym przekazać kilka uwag.

Informuję, że wczoraj Konwent Seniorów zaopiniował zmianę w terminarzu posiedzeń Senatu w kwietniu br. Kolejne posiedzenie Senatu planowane jest na dni 22 i 23 kwietnia, a nie, jak wcześniej byli państwo informowani, 15 i 16 kwietnia, czyli zaraz po świętach. Porządek tego posiedzenia zostanie państwu dostarczony drogą elektroniczną.

Chciałbym powiedzieć, że jeżeli zakończymy, chwalebnie, dzisiejsze posiedzenie... W porozumieniu z panem ministrem Szumowskim chciałbym przekazać państwu z punktu widzenia lekarskiego, z punktu widzenia walki z koronawirusem prośbę, apel o ograniczenie działalności społeczno-politycznej w miarę możliwości. Oczywiście, nikt z nas nie ma objawów choroby, ale z racji naszych funkcji stykamy się z ogromną liczbą ludzi, czy to na zewnątrz, czy to w swoich okręgach, czy w Warszawie, czy nawet tutaj. Dlatego z punktu widzenia walki z koronawirusem wskazane byłoby generalne ograniczenie swojej aktywności społeczno-politycznej przez tydzień, półtora. A ponieważ... jeżeli nie będzie nieplanowego posiedzenia, będzie to absolutnie możliwe.

Informuję, że wydałem panu ministrowi Świąteckiemu polecenie, aby w porozumieniu z panią

szefową Kancelarii Sejmu opracowali zarządzenia, które ograniczą funkcjonowanie Kancelarii Senatu i Kancelarii Sejmu do niezbędnego minimum, z wykorzystaniem, gdzie to możliwe, telepracy, z wykorzystaniem pracy zmianowej. I tak to w najbliższym tygodniu czy w najbliższych 2 tygodniach – mam nadzieję, że nie dłużej – będzie postępowano. Tak że uczulam państwa również na to.

Również w porozumieniu z ministrem Szumowskim chciałbym, abyście w swoich okręgach – zwłaszcza mówię tu do kolegów lekarzy po obu stronach – przekazali wyrazy najwyższego uznania dla tych, którzy jako personel medyczny są na pierwszej linii walki z koronawirusem i walczą z tą chorobą. Bo oprócz samego zarażenia, jak państwo wiecie, ludzie seropozytywni z koronawirusem będą również wymagali operacji, przyjmowania porodów, zabiegów, koronarografii, wszystkiego, co nowoczesna medycyna może przynieść. I personel medyczny w ciężkich warunkach, czasami w sytuacji braków, bardzo ofiarnie z tym walczy. I należy mu się absolutne uznanie.

Chciałbym też przekazać, że prowadzone są prace, aby jak najszybciej zwiększyć liczbę dostępnych testów, przede wszystkim dla personelu medycznego, który jest na pierwszej linii walki. Aczkolwiek trzeba zdawać sobie sprawę, że to nie może być robione natychmiast po zetknięciu z chorym, bo istnieje czas rozwoju wirusii i test zrobiony natychmiast często nie przynosi efektu – po 24 czy 48 godzinach. Ale praca w ministerstwie idzie też w kierunku zasobów prywatnej diagnostyki, które będą być może uruchamiane dla osób zdrowych, chcących sprawdzić swój stan seronegatywności czy seropozytywności. Te prace będą się toczyć na zasadzie ustaleń roboczych.

Jeszcze raz podkreślam, że całemu personelowi ochrony zdrowia, który jest na pierwszej linii walki z koronawirusem, należy się ogromne uznanie. Myślę, że państwo zgodzicie się ze mną, jeśli w imieniu Senatu z tej trybuny takie uznanie wyrażę. *(Oklaski)*

A zatem **przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego** porządku obrad: zmiany w składzie komisji senackich.

Przypominam, że wniosek Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich w tej sprawie zawarty jest w druku nr 85.

Proszę sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, pana senatora Andrzeja Kobiaka, o przedstawienie wniosku komisji.

**SENATOR SPRAWOZDAWCA
ANDRZEJ KOBIAK**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym przedstawić wniosek Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich w sprawie zmian w składzie komisji senackich.

Odczytam projekt uchwały.

„§1. Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje panią senator Barbarę Borys-Damięcką z Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą; panią senator Agnieszkę Gorgoń-Komor z Komisji Ustawodawczej; panią senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską z Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej; pana senatora Kazimierza Wiatra z Komisji Infrastruktury.

§2. Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, wybiera panią senator Barbarę Borys-Damięcką do Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich; panią senator Agnieszkę Gorgoń-Komor do Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej; panią senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską do Komisji Ustawodawczej.”

Bardzo proszę Wysoki Senat o przyjęcie tych zmian.

**MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI**

Dziękuję panu senatorowi.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie.

A zatem przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektem uchwały w sprawie zmian w składzie komisji senackich.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Rozmowy na sali)

(Senator Jerzy Fedorowicz: Nie działa, bo się...)

(Głos z sali: Już jest.)

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 82 było za, nikt nie był przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 5)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie zmian w składzie komisji senackich.

Powracamy do rozpatrywania punktu trzeciego porządku obrad: ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Znajduje się ono w druku nr 71 Z.

Proszę sprawozdawcę, panią senator Ewą Matecką, o przedstawienie sprawozdania komisji.

**SENATOR SPRAWOZDAWCA
EWA MATECKA**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Przedstawiam sprawozdanie Komisji Zdrowia oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych zawarte w druku nr 71 Z.

Komisje na posiedzeniu w dniu 13 marca 2020 r. rozpatrzyły wnioski zgłoszone w toku debaty w dniu 12 marca 2020 r. nad ustawą o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów i przedstawiają Wysokiemu Senatowi wniosek o odrzucenie ustawy.

Informuję, że został również zgłoszony wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Był to wniosek mniejszości.

**MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, pana senatora Wojciecha Skurkiewicza, o przedstawienie wniosku popartego przez mniejszość połączonych komisji.

**SENATOR SPRAWOZDAWCA
WOJCIECH SKURKIEWICZ**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu mniejszości połączonych komisji rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie naszego wniosku. W związku z tym, że część z państwa już chciałaby zająć się problematyką koronawirusa w swoich okręgach wyborczych, powstrzymuję się od dalszych komentarzy.

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

Informuję, że wnioski w trakcie dyskusji zgłosili państwo senatorowie Beata Małecka-Libera, Wojciech Skurkiewicz, Kazimierz Kleina, Janusz Pęcherz, Jan Filip Libicki oraz Wojciech Konieczny.

Ponadto sprawozdawcą Komisji Budżetu i Finansów Publicznych był pan senator Paweł Arndt.

Przystępujemy do głosowania.

W pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie, w przypadku odrzucenia tego wniosku, nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Głosowanie nad przedstawionymi poprawkami zostanie przeprowadzone, jeżeli zostaną odrzucone poprzednie wnioski.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem pani senator Beaty Małeckiej-Libery o odrzucenie ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 84 senatorów, 45 – za, 38 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 6**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów.

Powracamy do rozpatrywania punktu czwartego porządku obrad: ustawa o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie. Znajduje się ono w druku nr 68 Z.

Proszę sprawozdawcę, pana senatora Artura Dunina, o przedstawienie sprawozdania komisji.

SENATOR SPRAWOZDAWCA
ARTUR DUNIN

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu Komisji Infrastruktury jako senator sprawozdawca chciałbym poinformować, że

na 18 poprawek, które zostały zgłoszone podczas debaty, 1 została poparta i przyjęta przez komisję, pozostałe nie uzyskały większości.

Jednocześnie jako wnioskodawca poprawek chciałbym poinformować pana marszałka, że po rozmowach wycofuję poprawki nr 2, 4, 6, 7...

(*Senator Marek Komorowski: Momencik, wolniej...*)

Jeszcze raz? Bardzo proszę. Poprawki nr 2, 4, 6, 7 i 12. Bardzo serdecznie dziękuję...

(*Senator Andrzej Pajak: A która została przyjęta?*)

Poprawka nr 15, zaproponowana przez Biuro Legislacyjne, została przyjęta przez komisję.

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Czy pan senator Artur Dunin chce jeszcze zabrać głos jako senator wnioskodawca?

(*Senator Artur Dunin: Nie. Dziękuję bardzo.*)

Czy są ewentualne zgłoszenia od państwa senatorów? Nie ma.

Czy ktoś chce podtrzymać wycofane wnioski?

(*Głos z sali: Jakie wnioski?*)

Poprawki, przepraszam. Nie widzę zgłoszeń.

Zatem przystępujemy do głosowania.

W pierwszej kolejności zostaną przeprowadzone głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie nad podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia ustawy w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Uwaga, nad poprawkami nr 1 i 10 należy głosować łącznie. Poprawki nr 1 i 10 modyfikują definicję mapy do celów projektowych oraz geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej obiektów budowlanych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 82 senatorów, 46 – za, 35 – przeciw, 1 się wstrzymał. (**Głosowanie nr 7**)

Poprawki przyjęte.

Poprawka nr 2 – przypominam – jest wycofana.

Poprawka nr 3 modyfikuje przepis regulujący zasadę zgłaszania prac geodezyjnych lub prac kartograficznych przez ich wykonawcę.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 47 – za, 36 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 8**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 4 jest wycofana.

Poprawka nr 5 skreśla przepis obligujący organ służby geodezyjnej i kartograficznej, do którego przekazane zostały wyniki zgłoszonych prac geodezyjnych, do ich weryfikacji pod względem spójności przekazywanych zbiorów danych z prowadzonymi przez ten organ bazami danych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 47 – za, 36 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 9**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 6 jest wycofana.

Poprawka nr 7 jest wycofana.

Poprawka nr 8 dodaje do ustawy przepis, na podstawie którego na wniosek wykonawcy prac organ służby geodezyjnej i kartograficznej poinformuje go o wyniku weryfikacji prac w inny niż za pomocą środków komunikacji elektronicznej powszechnie przyjęty sposób.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 82 senatorów, 46 – za, 36 – przeciw, nikt się nie wstrzymał. (**Głosowanie nr 10**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 9 modyfikuje przepis określający zasady informowania wykonawcy prac geologicznych o wynikach weryfikacji tych prac.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 47 – za, 36 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 11**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 11 modyfikuje zasady opatrywania dokumentacji geodezyjnej klauzulą urzędową.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 82 senatorów, 46 – za, 36 – przeciw, nikt się nie wstrzymał. (**Głosowanie nr 12**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 12 jest wycofana.

Poprawka nr 13 zmniejsza wysokość współczynnika korygującego wysokość opłat za udostępnianie materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 82 senatorów, 46 – za, 36 – przeciw, nikt się nie wstrzymał. (**Głosowanie nr 13**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 14 zmienia jednostki rozliczeniowe krajowej bazy danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu z hektarów na kilometry.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 82 senatorów, 46 – za, 36 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 14**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 15 usuwa z ustawy błąd polegający na dodaniu do prawa budowlanego jednostki redakcyjnej dodanej jedną z ostatnich jego nowelizacji.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 82 senatorów, 78 – za, 4 – przeciw, nikt się nie wstrzymał. (**Głosowanie nr 15**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 16 przywraca do prawa budowlanego przepis upoważniający ministra właściwego do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa do określenia w drodze rozporządzenia rodzajów i zakresu opracowań geodezyjno-kartograficznych oraz czynności geodezyjnych obowiązujących w budownictwie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 46 – za, 36 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 16**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 17 uchyla przepis zobowiązujący projektanta do składania projektu

zagospodarowania działki lub terenu sporządzonego na aktualnej mapie do celów projektowych lub jej kopii poświadczonej za zgodność.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 46 – za, 36 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 17**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 18 obniża wysokość opłat zryczałtowanych za udostępnienie materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 47 – za, 36 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 18**)

Poprawka przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia ustawy w całości, ze zmianami wynikającym z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 82 – za, nikt nie głosował przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 19**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu piątego porządku obrad: ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne.

Komisja Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisja Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej przedstawiły projekt uchwały, w którym wnoszą o odrzucenie ustawy; druk senacki nr 67 A.

Mniejszość komisji przedstawiła wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

W pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem połączonych komisji o odrzucenie ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 47 – za, 36 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 20**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne.

Powracamy do rozpatrywania punktu siódmego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w 30. rocznicę odrodzenia samorządu terytorialnego.

Przypominam, że przed przerwą w obradach zostało przedstawione sprawozdanie komisji w tej sprawie oraz została przeprowadzona dyskusja.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Informuję, że trzecie czytanie obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisja wnosi o przyjęcie przez Senat jednolitego projektu uchwały, zawartego w druku nr 82 S.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 83 senatorów, 82 – za, 1 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 21**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w 30. rocznicę odrodzenia samorządu terytorialnego.

(*Senator Jerzy Fedorowicz*: Podajcie nazwisko tego, co był przeciw, bo ludzie myślą, że to ja.)

(*Wesołość na sali*)

(*Głos z sali*: Nie.)

(*Głos z sali*: A jednak...)

Powracamy do rozpatrywania punktu ósmego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

Senat, po przeprowadzeniu drugiego czytania projektu ustawy, skierował projekt do Komisji

Ustawodawczej, Komisji Zdrowia oraz Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności i zobowiązał te komisje do przedstawienia jeszcze na obecnym posiedzeniu Senatu dodatkowego sprawozdania. Znajduje się ono w druku nr 88 X.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę sprawozdawcę, pana senatora Marka Borowskiego, o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

SENATOR SPRAWOZDAWCA
MAREK BOROWSKI

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przedmiotem posiedzenia komisji była propozycja 2 poprawek dotyczących 1 tematu. Obie te poprawki zostały przyjęte większością głosów.

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Przypomnę, że w trakcie drugiego czytania wnioski o charakterze legislacyjnym zgłosili senator Wojciech Konieczny, pani senator Gabriela Morawska-Stanecka i pleno tytułu senatorowie Bogdan Zdrojewski, Bogdan Klich, Joanna Sekuła, Jolanta Hibner, Agnieszka Gorgoń-Komor, Magdalena Kochan, Beata Małecka, Danuta Jazłowiecka.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy i wnioskodawców w związku z przedstawionym dodatkowym sprawozdaniem.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zgłosić takie zapytanie?

Pan senator Czerwiński.

SENATOR
JERZY CZERWIŃSKI

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam pytanie dotyczące poprawki nr 1. Zgodnie z obecnym kształtem ustawy okres pobierania dodatkowego zasiłku opiekuńczego nie może być dłuższy niż 21 dni. Ten okres jest określony bezwzględnie. Zgodnie z tą poprawką nie mógłby być dłuższy niż okres zamknięcia placówki, ale

ten ust. 1 zmieniany dotyczy nie tylko placówek, ale i żłobków, klubów dziecięcych, przedszkoli, szkół. Nie można wysnuwać z żadnego aktu prawnego, a na pewno nie z prawa oświatowego, wniosku, że placówka to jest także żłobek, szkoła i przedszkole. Proszę mi powiedzieć wobec tego, przez jaki okres będą pobierać zasiłek dodatkowy opiekuńczy ci rodzice, którzy mają dzieci w żłobkach, klubach dziecięcych, przedszkolach lub szkołach.

(*Głos z sali: To są placówki.*)

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Bardzo proszę.

SENATOR
MAREK BOROWSKI

Odpowiem z miejsca, jeśli wolno.

Oczywiście było takie pytanie do Biura Legislacyjnego, do legislatorów. Wyjaśnili, że słowo „placówka”...

(*Głos z sali: Placówka oświaty, czyli...*)

...odnosi się do wszystkich tych wymienionych wcześniej instytucji. Dziękuję.

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Pęk... Proszę bardzo.

SENATOR
MAREK PĘK

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam pytanie odnośnie do poprawki drugiej. Może państwo już wzbogacili swoją wiedzę... Jak do tej pory na wszystkich etapach procedowania państwo nie byli w stanie odpowiedzieć na proste, oczywiste pytanie: jakie są skutki finansowe dla budżetu wprowadzenia tej poprawki?

(*Głos z sali: 2 miliardy...*)

(*Wesołość na sali*)

(*Senator Wojciech Skurkiewicz: Ale opozycja powinna wiedzieć...*)

SENATOR
MAREK BOROWSKI

Nie, proszę państwa, proszę... To jest pytanie poważne i trzeba poważnie odpowiedzieć. Rząd w tej chwili w ogóle nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie o skutki finansowe różnych działań, które sam podejmuje. To jest jasne – niektóre po prostu trzeba podejmować. I zdaniem wnioskodawców, jak rozumiem, takie działanie musi być podjęte. Kwestia wyliczenia skutków... To nastąpi później. Być może nie będzie polskiego państwa stać na to, żeby aż tak daleko pójść, to się jeszcze okaże. Ale chcę przypomnieć – i na posiedzeniu komisji to padło, i ja to mówiłem jako sprawozdawca tutaj z trybuny senackiej – że zrównoważony budżet to prawdopodobnie jest już historia i trzeba będzie się pogodzić z jakimś deficytem w tym roku. Jakim? To się okaże. Dziękuję

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań.

A zatem przystępujemy do głosowania.

W pierwszej kolejności zostaną przeprowadzone głosowania nad poprawkami, według kolejności przepisów projektu, druk nr 88 X, a następnie nad przyjęciem projektu, druk nr 88 S-poprawiony, w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka nr 1 powoduje, że dodatkowy zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał za okres nie dłuższy niż okres zamknięcia placówki oświatowej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 82 senatorów, 47 – za, 35 – przeciw, nikt się nie wstrzymał. (**Głosowanie nr 22**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 2 powoduje, że dodatkowy zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał w przypadku sprawowania opieki nad dzieckiem w wieku do lat 15.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 82 senatorów, 46 – za, 35 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 23**)

Poprawka przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem projektu ustawy w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek, oraz nad projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Komisje proponują, aby Senat upoważnił pana senatora Marka Borowskiego do reprezentowania Senatu w dalszych pracach nad projektem tej ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 82 senatorów, 47 – za, 34 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 24**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Jednocześnie informuję, że Senat upoważnił pana senatora Marka Borowskiego do reprezentowania Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Informuję, że porządek obrad siódmego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Informuję państwa senatorów, że oświadczenia złożone do protokołu zostaną zamieszczone w urzędowej wersji sprawozdania stenograficznego.

Oświadczenia nie mogą trwać dłużej niż 5 minut. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy czym nie może ona dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Marszałek odmówi przyjęcia niewyłoszonych oświadczeń, których treści nie można ustalić lub których wygłoszenie przez senatora nie byłoby możliwe w przysługującym na to czasie, czyli w ciągu 5 minut.

Nad oświadczeniem senatorskim nie przeprowadza się dyskusji.

W pierwszej kolejności głos zabierze pan senator Jan Filip Libicki.

SENATOR
JAN FILIP LIBICKI

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja swoje oświadczenie kieruję do prezesa Rady Ministrów, pana Mateusza Morawieckiego, ono będzie się składało z 3 segmentów, ale wszystko to dotyczy osób z niepełnosprawnościami w kontekście walki z koronawirusem.

Kwestia pierwsza jest następująca. Zgłosiła się do mnie pani doktor Monika Zima-Parjaszewska, prezeska Zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną, przysłała mi swój list, który skierowała do pana premiera. W tym liście kieruje 3 prośby. Przede wszystkim prosi o zmianę decyzji ministra edukacji narodowej w sprawie zawieszenia zajęć dydaktyczno-wychowawczych w przedszkolach, szkołach, placówkach oświatowych z dnia 11 marca 2020 r. i pilne zawieszenie zajęć również w placówkach specjalnych dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną i sprzężonymi niepełnosprawnościami. Chodzi o ośrodki rehabilitacyjno-edukacyjno-wychowawcze, poradnie psychologiczno-pedagogiczne itd. Jak rozumiem, wyczerpuje to poprawka pana senatora Słonia, która znalazła się w projekcie kierowanym przez nas do Sejmu.

Kwestia druga dotyczy podjęcia działań w sprawie funkcjonowania innych niż oświatowe placówek dla dzieci i młodzieży, dorosłych oraz osób z niepełnosprawnością intelektualną, jak np. ośrodki wczesnej interwencji, warsztaty terapii zajęciowej, środowiskowe domy samopomocy.

Punkt trzeci dotyczy zmian w tzw. specustawie w sprawie koronawirusa, które spowodują objęcie prawem do dodatkowego zasiłku opiekuńczego także rodziców dzieci powyżej ósmego roku życia z niepełnosprawnościami.

Ja pozwolę sobie przekazać do sekretariatu także tekst tego listu, który do pana premiera skierowała pani Zima-Parjaszewska jako prezeska tego stowarzyszenia.

Kwestia druga też dotyczy tej sprawy, ponieważ do mnie zwróciły się osoby prowadzące...

(Marszałek Tomasz Grodzki: Panie Senatorze, pragnę zwrócić uwagę...)

Już 5 minut minęło?

(Marszałek Tomasz Grodzki: ...że oświadczenia nie mogą dotyczyć tematu bieżącego posiedzenia.)

A, rozumiem.

Dobrze, to w takim razie chciałbym... Ale jeden element tego oświadczenia nie dotyczy z całą pewnością tematyki bieżącego posiedzenia, choć może w jakiejś mierze tak, ale jeżeli przekroczy regulamin, to liczę na łaskawość pana marszałka.

Otóż kwestia jest następująca. W tych wszystkich programach medialnych, które pojawiają się, audycjach telewizyjnych i radiowych... Środowisko Polskiego Związku Głuchych wskazuje na to, iż nie są one tłumaczone na język migowy, a także dla osób głuchych istotne są kwestie, w jaki sposób te osoby mogą i mają się zachować w sytuacji kryzysu. Chciałbym w związku z tym zwrócić na to uwagę pana premiera.

I kwestia trzecia. Ja rozumiem, że to jest kwestia dotycząca bieżącego posiedzenia. Ale pozwolę sobie ten fragment odczytać, a jak pan marszałek to zakwalifikuje, to zależy od decyzji pana marszałka. Zacytuję list, który otrzymałem.

„Szanowny Panie Senatorze!

W imieniu opiekunów dorosłych osób niesamodzielnymi, niepełnosprawnymi i seniorów proszę o uwzględnienie w poprawkach do specustawy koronawirusowej możliwości skorzystania z opieki i zasiłku dodatkowego na czas zamknięcia ośrodków dziennego pobytu, warsztatów terapii zajęciowej. Nie ma narzędzia prawnego dającego nam możliwość pełnienia opieki nad naszymi seniorami i niepełnosprawnymi na czas zamknięcia placówek, w których zwykle przebywają. Bardzo proszę o interwencję”.

Zdaję sobie sprawę, że być może tematyka mojego oświadczenia naruszyła zapisy regulaminowe, ale wydaje mi się, że sytuacja jest ekstrapordynaryjna, i liczę na wyrozumiałość pana marszałka. Bardzo dziękuję. *(Okłaski)*

MARZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
 Głos zabierze pan senator Kazimierz Kleina.
(Senator Jan Filip Libicki: A ja tu zostawię ten tekst razem z tym listem. Proszę.)

SENATOR
KAZIMIERZ KLEINA

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!
 Moje oświadczenie kieruję do pana premiera Mateusza Morawieckiego, prezesa Rady Ministrów.

Szanowny Panie Premierze!

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej podjął decyzję o likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku z dniem 1 kwietnia 2020 r. Od tego momentu ta zarządzająca ponad 170-kilometrowym odcinkiem polskiego wybrzeża administracja po 64 latach funkcjonowania zostanie wchłonięta przez urzędy morskie w Gdyni i w Szczecinie. W nawiązaniu do wielu głosów sprzeciwu samorządów, m.in. prezydenta miasta Słupska, burmistrza Ustki i wielu, wielu innych samorządów, pracowników, związków zawodowych, parlamentarzystów, w tym także moich licznych interwencji, pragnę kolejny raz wskazać bezzasadność tej decyzji.

Uważam, że wszystkie dotychczasowe głosy i opinie specjalistów zostały pominięte i są niestety lekceważone. Przypominam, że decyzja o likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku została podjęta wbrew wcześniejszemu stanowisku samego rządu, stanowisku pana premiera i polityków partii rządzącej. Wszyscy państwo od wielu lat zapewnialiście, że takie miasta jak Słupsk będą wzmocniane w taki sposób, aby ludzie nie musieli z nich wyjeżdżać do większych aglomeracji czy w ogóle opuszczać naszego kraju. Zapewnialiście państwo, że właśnie takie miasta jak Słupsk będą wzmocniane pod względem administracyjnym, a nie ogałacane z pozostałych administracji o tak ważnym znaczeniu jak Urząd Morski w Słupsku.

Ponadto proszę zwrócić uwagę na pismo, które w listopadzie 2019 r. pan minister Paweł Szrot, zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, skierował do pani Anny Moskwy, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, zgłaszając w tym piśmie swoje negatywne uwagi dotyczące likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku. Żadna z tych uwag nie została później uwzględniona przez ministra gospodarki morskiej i żeglugi. Żadna z uwag, które były przygotowane w kancelarii premiera, nie została uwzględniona przez ministra gospodarki morskiej i żeglugi. Mówię to dwa razy, żeby podkreślić wagę tych słów, a równocześnie to, że minister, ministrowie nie liczą się ze stanowiskiem premiera.

Autor, czyli minister Paweł Szrot, słusznie odniósł się w piśmie do kontroli Najwyższej Izby Kontroli, która wskazywała nieprawidłowości w funkcjonowaniu Urzędu Morskiego w Słupsku, ale także urzędów morskich w Gdyni i w Szczecinie. Ale minister Szrot zwraca uwagę w swoim opracowaniu... Te uwagi Najwyższej Izby Kontroli nie były zresztą na tyle istotne, na

tyle decydujące, żeby mogły decydować o tym, jaki będzie w przyszłości kształt administracji morskiej w Polsce. I minister Szrot mówi: nie jest zasadne wyciągnięcie z tego, a więc z tej kontroli, wniosków o charakterze zarządczym i nie daje to prostych podstaw do zmian o charakterze strukturalnym; rozwiązanie polegające na podzieleniu i włączeniu urzędu, w którym stwierdzono nieprawidłowości wynikające z wieloletnich zaniedbań do 2 pozostałych jednostek, których praca również nie była, według oceny NIK, wolna od pomyłek, może powodować dużo większe trudności w realizacji ustawowych zadań zarówno w części dotyczącej Urzędu Morskiego w Słupsku, jak i obszarów urzędu morskiego szczecińskiego i gdyńskiego.

We wspomnianym piśmie duży nacisk położono, zresztą słusznie, na sprawy personalne, wskazując, że przyjęci z Urzędu Morskiego w Słupsku pracownicy z uwagi na znaczne odległości od siedzib placówek w Gdyni i w Szczecinie z przyczyn obiektywnych nie będą mogli kontynuować zatrudnienia.

Mimo takiej opinii przygotowanej przez kancelarię premiera minister właściwy dla spraw gospodarki morskiej w dalszym ciągu trwa przy decyzji o likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku i przygotowuje proces jego likwidacji z dniem 1 kwietnia br. Ale ta likwidacja ma polegać m.in. na tym, że oto od 1 kwietnia nie będzie już oddzielnego Urzędu Morskiego w Słupsku, ale będą 2 delegatury Urzędu Morskiego w Szczecinie i Urzędu Morskiego w Gdyni, a więc pogłębi to chaos administracyjny w obszarze gospodarki i administracji morskiej.

Panie Premierze, proszę odpowiedzieć mi na następujące dodatkowe jeszcze pytania i wątpliwości.

Czy, jeżeli dojdzie do likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku, którakolwiek z obecnie pracujących tam osób, pracowników o bardzo wysokich kwalifikacjach, straci pracę?

Co stanowiło podstawę decyzji o likwidacji Urzędu Morskiego w Słupsku? I czy ministerstwo dokonało dokładnych analiz, uzyskując odpowiedź na pytanie, jaki wpływ będzie miała ta decyzja na rozwój gospodarczy regionu? Jeżeli tak, to proszę podać szczegółowy raport na temat tych analiz.

Czym podyktowane jest niedawne zatrudnienie w Urzędzie Morskim w Gdyni na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw inspekcji morskiej pana Macieja Jeleniewskiego, czyli osoby, która w listopadzie ubiegłego roku została odwołana ze

stanowiska wicedyrektora do spraw inspekcji morskiej? Była to osoba odpowiedzialna za obszar, który był objęty kontrolą, był przedmiotem kontroli Najwyższej Izby Kontroli.

(*Marszałek Tomasz Grodzki: Panie Senatorze, już 7 minut.*)

Już kończę, Panie Marszałku. Już bardzo króciutko.

Jak przebiegały konsultacje ze związkami zawodowymi, przedstawicielami organizacji społecznych, samorządowych i terytorialnych?

W związku z tym, Panie Premierze, zwracam się o to, aby wstrzymać decyzję o likwidacji tego urzędu morskiego. A jeżeli wstrzymanie tego jest niemożliwe, to wnoszę o przesunięcie wejścia tej decyzji w życie do końca br., tak aby rzeczywiście poddać głębszej, pogłębionej analizie zasady funkcjonowania całej administracji morskiej w Polsce, bo ta decyzja, którą państwo próbujecie w tej chwili wprowadzić, w praktyce prowadzi do większego chaosu w administracji morskiej i, co więcej, na wiele lat uniemożliwia jakkolwiek dyskuszję nad tym, jak powinna wyglądać administracja morska w Polsce. Dziękuję bardzo.

**MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI**

Dziękuję bardzo.
Głos zabierze pan senator Beniamin Godyla.

**SENATOR
BENIAMIN GODYLA**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Moje oświadczenie kieruję do ministra rozwoju wsi i rolnictwa, pana Krzysztofa Ardanowskiego, oraz do prezes KRUS, pani Aleksandry Stanisławy Hadzik.

Oświadczenie to jest podyktowane wizytą złożoną mi przez pracowników KRUS z Olesna. W biurze w Oleśnie pracuje 13 osób, a mnie odwiedziło w sumie 9 pań. Te odwiedziny podyktowane były bardzo niskimi zarobkami. Panie, które pracują w KRUS 10–30 lat, zarabiają miesięcznie 2 tysiące 650 zł brutto. Jest to tylko o 50 zł więcej, niż wynosi najniższa krajowa. Przypominam, że są to urzędniczki.

Do oświadczenia dołączam załączniki, w tym pismo, z którym te panie się do mnie zwróciły. Ja

może przeczytam tylko 2 zdania, żeby nie cytować całości tego pisma: „Nie chcemy wielkich podwyżek, chcemy tylko tyle, by godnie żyć. Jesteśmy bardzo zdeterminowani. Nasze wynagrodzenia w związku z ciągłym wzrostem cen zarówno towarów, jak i usług nie wystarczają na zaspokojenie podstawowych potrzeb”. Do tego dołączam też paski wypłat, na co panie się zgodziły. Oczywiście RODO jest przestrzegane, nazwisk nie ma.

Może jeszcze tylko wygłoszę to oświadczenie.

Szanowny Panie Ministrze! Szanowna Pani Prezes!

Sprawą pierwszorzędnej wagi jest, jak wiadomo, kwestia poziomu wynagradzania pracowników sfery publicznej. Zaplanowany w budżecie na 2020 r. wzrost wynagrodzeń o 10% w znacznym stopniu został rozdysponowany na podniesienie wynagrodzeń do poziomu płacy minimalnej. Na 6 tysięcy osób zatrudnionych w KRUS ponad 1 tysiąc 200 osób od 1 stycznia 2020 r. otrzymało podwyżkę wyrównującą wynagrodzenia do poziomu płacy minimalnej. Cała rzesza pracowników na stanowiskach inspektorów i specjalistów zarabia 2 tysiące 650 zł brutto. W budżecie na rok 2020 zaplanowano o 4 miliony mniejsze wydatki na fundusz motywacyjny dla pracowników KRUS, podczas gdy w grudniu i styczniu pracownicy ministerstw otrzymali ok. 30 milionów nagród i bonusów.

Zwracam się do pana ministra i do pani prezes. Proszę o udzielenie informacji dotyczącej wysokości wynagrodzeń pracowników KRUS w relacji do wysokości wynagrodzeń pracowników ZUS. Dziękuję ślicznie.

**MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Głos zabierze pan senator Stanisław Gawłowski.

**SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Praktycznie od 2 lat słyszymy często komunikaty pana premiera Morawieckiego i ministrów odpowiedzialnych za energię – a ja swoje oświadczenie kieruję do pana premiera – że wzrost cen energii nie będzie drastyczny i że Polacy nie odczują tegoż wzrostu.

Ja chciałbym zapytać pana premiera, jak to jest możliwe... A pytam o to na podstawie faktur przedsiębiorców, które widziałem i które zostały do nich skierowane. Podam przykład jednego z nich. Faktura za grudzień obejmowała kwotę 3 tysięcy zł, a faktura za styczeń, miesiąc później, już 9 tysięcy zł. To była cena za niedokładnie takie samo, ale podobne zużycie energii. Jak to jest możliwe, że składane deklaracje tak rażąco mijają się z prawdą? Czy to wynika z tego, że – akurat w tym przypadku to dotyczy koncernu energetycznego Energa – od kilku lat żaden z zarządów nie jest w stanie dłużej utrzymać swojej pozycji, a ostatnio prezesem zarządu został brat pani poseł, pani minister Golińskiej? Być może to brak kompetencji i wiedzy na temat zarządzania firmą powoduje aż tak drastyczny wzrost cen energii, bo aż o 300%. Kolesiostwo, nepotyzm, brak wiedzy wpływają na to, że obywatele, Polacy, muszą opłacać aż tak wielkie faktury za energię. Dlaczego przedsiębiorcy dowiedzieli się o tym dopiero w marcu, nie zostali powiadomieni w grudniu, że aż tak drastyczny wzrost cen energii będzie ich dotyczył? Jakże pan

premier działania zamierza podjąć, żeby rzeczywiście ulżyć polskim przedsiębiorcom w tej polityce rządu, z którą dzisiaj mamy do czynienia w części dotyczącej energetyki?

MARSZAŁEK
TOMASZ GRODZKI

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Więcej oświadczeń nie ma.

Informuję, że protokół siódmego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej X kadencji zostanie udostępniony senatorom w terminie 30 dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Komunikatów również nie ma.

Zamykam siódme posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej X kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

I wesołych świąt, jeśli wcześniej się nie zobaczymy.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 36)

Wyniki głosowań

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 R. Ambrozik	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
2 P. Arndt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 W. Bernacki
4 H. Bieda	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 G. Bierecki	+	+
6 P. Błaszczak	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
7 R. Bober	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 J. Bogucki	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
9 M. Borowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 B. Borusewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 B. Borys-Damięcka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 M. Bosacki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 K. Brejza	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 M. Budner	+	+
15 J. Bury	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 J. Chróścikowski	+	+
17 A. Chybicka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 L. Czarnobaj	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 G. Czelej
20 J. Czerwiński	?	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
21 D. Czudowska	+	+	.	+	.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
22 W. Dobkowski	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
23 R. Dowhan
24 A. Dunin	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 W. Durlak	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
26 J. Fedorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Frankiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 E. Gawęda	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
29 S. Gawłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 B. Godyla	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 S. Gogacz	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
32 M. Golba	+	+
33 A. Gorgoń-Komor	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 T. Grodzki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 J. Gromek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 M. Gromko	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
37 J. Hamerski	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
38 J. Hibner	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 J.M. Jackowski	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
40 D. Jazłowiecka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
41 M. Kamiński	.	+	+
42 S. Karczewski	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
43 K. Kleina	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 B. Klich	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 A. Kobiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 M. Koc	+	+	.	+	+	-
47 M. Kochan	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 A. Kołacz-Leszczyńska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 W. Komarnicki	+	+	+
50 M. Komorowski	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
51 W. Konieczny	+	+	.	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 T. Kopeć	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-
53 M. Kopiczko	+	+

. nie głosował; + za; - przeciw; ? wstrzymał się

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 W. Kraska	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
55 K. Kwiatkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
56 S. Lamczyk	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
57 J.F. Libicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 M. Łuczak	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
59 J. Łyczak	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
60 R. Majer	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
61 B. Małecka-Libera	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
62 R. Mamątow	+	+	.	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
63 M. Martynowski	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
64 E. Matecka	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 A. Mężydło	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
66 G. Morawska-Stanecka	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 K. Mróz	.	+	.	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
68 B. Orzechowska	.	.	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
69 S. Ożóg	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
70 A. Pająk	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
71 J. Pęcherz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
72 M. Pęk	.	.	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
73 W. Piecha	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
74 M. Plura	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
75 A. Pocij
76 Z. Pupa	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-
77 J. Rotnicka	+	+	+	.	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	?	+
78 J. Rusiecki	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
79 S. Rybicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
80 J. Sagatowska
81 J. Sekuła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
82 M. Seweryński	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
83 W. Skurkiewicz	?	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
84 K. Słoń	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-
85 L. Staroń
86 A. Szejnfeld	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
87 A. Szwed	+	+	.	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
88 R. Ślusarz	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-
89 R. Świński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 D. Tobiszowska	+	+	.	?	+	-	.	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
91 W. Tyszkiewicz	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 K.M. Ujazdowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
93 J. Wciśła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
94 K. Wiatr	+	+	.	?	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	+	-
95 J. Włosowicz
96 A. Zając
97 J. Zając
98 B. Zdrojewska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
99 B. Zdrojewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
100 W. Ziemiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Głosujących	83	86	45	79	83	84	82	83	83	82	83	82	82	82	82	83	83	83	83	83
Za	82	86	45	46	82	45	46	47	47	46	47	46	46	46	78	46	46	47	82	47
Przeciw	0	0	0	3	0	38	35	36	36	36	36	36	36	36	4	36	36	36	0	36
Wstrzymało się	1	0	0	30	1	1	1	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	0	1	0

Wyniki głosowań

	21	22	23	24		21	22	23	24
1 R. Ambrozik	+	-	-	-	54 W. Kraska	+	-	-	-
2 P. Arndt	+	+	+	+	55 K. Kwiatkowski	+	+	+	+
3 W. Bernacki	56 S. Lamczyk	+	+	+	+
4 H. Bieda	+	+	+	+	57 J.F. Libicki	+	+	?	+
5 G. Bierecki	58 M. Łuczak	+	-	-	-
6 P. Błaszczak	+	-	-	-	59 J. Łyczak	+	-	-	-
7 R. Bober	+	+	+	+	60 R. Majer	+	-	-	-
8 J. Bogucki	+	-	-	-	61 B. Małecka-Libera	+	+	+	+
9 M. Borowski	+	+	+	+	62 R. Mamałow	+	-	-	-
10 B. Borusewicz	+	+	+	+	63 M. Martynowski	+	-	-	-
11 B. Borys-Damięcka	+	+	+	+	64 E. Matecka	+	+	+	+
12 M. Bosacki	+	+	+	+	65 A. Mężydło	+	+	+	+
13 K. Brejza	+	+	+	+	66 G. Morawska-Stanecka	+	+	+	+
14 M. Budner	67 K. Mróz	+	-	-	-
15 J. Bury	+	+	+	+	68 B. Orzechowska	+	-	-	-
16 J. Chrościkowski	69 S. Ożóg	+	-	-	-
17 A. Chybicka	+	+	+	+	70 A. Pająk	+	-	-	-
18 L. Czarnobaj	+	+	+	+	71 J. Pęcherz	+	+	+	+
19 G. Czelej	72 M. Pęk	+	-	-	-
20 J. Czerwiński	+	-	-	-	73 W. Piecha	+	-	-	-
21 D. Czudowska	+	-	-	-	74 M. Plura	+	+	+	+
22 W. Dobkowski	-	-	-	-	75 A. Pociąg
23 R. Dowhan	76 Z. Pupa	+	.	.	.
24 A. Dunin	+	+	+	+	77 J. Rotnicka	+	+	+	+
25 W. Durlak	+	-	-	-	78 J. Rusiecki	+	-	-	-
26 J. Fedorowicz	+	+	+	+	79 S. Rybicki	+	+	+	+
27 Z. Frankiewicz	+	+	+	+	80 J. Sagatowska
28 E. Gawęda	+	-	-	-	81 J. Sekuła	+	+	+	+
29 S. Gawłowski	+	+	+	+	82 M. Seweryński	+	-	-	-
30 B. Godyla	+	+	+	+	83 W. Skurkiewicz	+	-	-	-
31 S. Gogacz	+	-	-	-	84 K. Słoń	+	-	-	-
32 M. Golba	85 L. Staroń
33 A. Gorgoń-Komor	+	+	+	+	86 A. Szejnfeld	+	+	+	+
34 T. Grodzki	+	+	+	+	87 A. Szwed	+	-	-	-
35 J. Gromek	+	+	+	+	88 R. Ślusarz	+	-	-	-
36 M. Gromko	+	-	-	-	89 R. Świlski	+	+	+	+
37 J. Hamerski	+	-	-	-	90 D. Tobiszowska	+	-	-	-
38 J. Hibner	+	+	+	+	91 W. Tyszkiewicz	+	+	+	+
39 J.M. Jackowski	+	-	-	?	92 K.M. Ujazdowski	+	+	+	+
40 D. Jazłowiecka	+	+	+	+	93 J. Wcisła	+	+	+	+
41 M. Kamiński	94 K. Wiatr	+	-	-	-
42 S. Karczewski	+	-	-	-	95 J. Włosowicz
43 K. Kleina	+	+	+	+	96 A. Zając
44 B. Klich	+	+	+	+	97 J. Zając
45 A. Kobiak	+	+	+	+	98 B. Zdrojewska	+	+	+	+
46 M. Koc	99 B. Zdrojewski	+	+	+	+
47 M. Kochan	+	+	+	+	100 W. Ziemiak	+	+	+	+
48 A. Kołacz-Leszczyńska	+	+	+	+	Głosujących	83	82	82	82
49 W. Komarnicki	Za	82	47	46	47
50 M. Komorowski	+	-	-	-	Przeciw	1	35	35	34
51 W. Konieczny	+	+	+	+	Wstrzymało się	0	0	1	1
52 T. Kopeć	+	-	-	-					
53 M. Kopiczko					

. nie głosował; + za; - przeciw; ? wstrzymał się

**Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 7. posiedzenia Senatu**

Przemówienie senatora Aleksandra Szweda w dyskusji nad punktem 1. porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jeżeli myślimy o Kaszubach i o Pomorzu, o wybitnych Polakach reprezentujących te ziemie, to z pewnością myślimy również o Lechu Bądkowskim. W końcu nie bez powodu, jak to słusznie podkreślono w projekcie uchwały, „postawa i osiągnięcia Lecha Bądkowskiego są stale żywe na Pomorzu i Kaszubach”. Jego imię noszą dwie szkoły: Gimnazjum nr 48 w Gdańsku oraz Szkoła Podstawowa w Luzinie na Kaszubach. Jest on także patronem wielu ulic w pomorskich miastach. Przy Targu Rybnym w Gdańsku jest tablica pamiątkowa poświęcona Bądkowskiemu. Jak czytamy w projekcie, „organizowane są poświęcone mu wystawy, uroczystości, konferencje, wydawane są książki. Rok jego imienia ogłosiły Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie i Rada Miasta Gdańska”. 3 maja 2006 r. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński odznaczył go pośmiertnie Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Na uwagę zasługują także przedwojenne zasługi urodzonego 24 stycznia 1920 r. w Toruniu Lecha Bądkowskiego, który, jak to również zostało podkreślone w projekcie uchwały, „należał do pierwszego pokolenia Pomorzan, które mogło chłonąć patriotyczne wychowanie w polskiej szkole, bez ingerencji władz zaborczych. Jego wejście w dorosłe życie wiązało się z dramatycznymi przeżyciami narodu polskiego. Lech Bądkowski we wrześniu 1939 r. był dowódcą plutonu w Wojsku Polskim. Wziął udział w bitwie nad Bzurą. Przeżycia z tego okresu uwiecznił w zbiorze opowiadań «Bitwa trwa»”.

Bardzo się cieszę, że w dniu dzisiejszym poprzez podjęcie proponowanej uchwały uczymy pamięć o Lechu Bądkowskim w setną rocznicę jego urodzin.

Przemówienie senatora Beniamina Godyli w dyskusji nad punktem 3. porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Na wstępie swojej wypowiedzi pragnę zaznaczyć, iż zdaję sobie sprawę z problemu, jaki stanowią choroby rozwijające się na tle niewłaściwych wyborów i zachowań zdrowotnych konsumentów, w szczególności nadwaga, otyłość czy też choroba alkoholowa. Niemniej jednak patrząc na wprowadzane zmiany z perspektywy przedsiębiorcy, muszę powziąć liczne wątpliwości.

W uzasadnieniu ustawy brakuje argumentacji, która w sposób klarowny wyjaśniałaby pogląd, że wprowadzane zmiany okażą się rzeczywistym rozwiązaniem problemu, a nie tylko kolejnym sposobem na zasilenie budżetu. Moim zdaniem istnieją inne, mniej dolegliwe dla przedsiębiorców środki pozwalające na osiągnięcie zakładanego przez ustawodawcę celu. Oprócz tego ustawa generuje nadmierne obciążenia administracyjne, które w sposób negatywny wpłyną na swobodę podejmowanej działalności gospodarczej, oraz odznacza się nieproporcjonalnością przyjętych rozwiązań, jak również narusza zasady stanowienia prawa.

Ponadto wskazać należy na występujące wątpliwości dotyczące zgodności wprowadzanych zmian z prawem Unii Europejskiej, określonym m.in. w dyrektywie akcyzowej, czyli dyrektywie Rady 2008/118/WE z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie ogólnych zasad dotyczących podatku akcyzowego, uchylającej dyrektywę 92/12/EWG.

Art. 9² ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi wprowadza opłatę od napojów alkoholowych w opakowaniach nieprzekraczających 300 ml. Przywołany przepis odnosi się do wyrobów akcyzowych, podczas gdy państwa członkowskie, zgodnie z założeniami przyjętej dyrektywy, wprowadzając podatek nakładany bezpośrednio lub pośrednio na konsumpcję wyrobów akcyzowych, nie mają pełnej swobody w jego kształtowaniu. Mimo to ustawa wprowadza kryterium pojemności opakowania napoju alkoholowego, jak również szereg wyjątków od reguł ustalania tego rodzaju podatku. Zgodnie z tym, co powiedziałem, należałoby dojść do przekonania, iż stanowi to naruszenie przepisów. Trzeba głęboko zastanowić się nad tym, dlaczego to wielkość butelki, w której znajduje się alkohol, miałyby determinować wysokość opłaty.

Co więcej, należy rozważyć problem niewspółmiernie wysokich kosztów finalnych ponoszonych przez przedsiębiorcę, które będą związane z prowadzeniem ewidencji oraz raportowaniem wynikającym z powstania nowych obowiązków.

Zgodnie z przedstawioną argumentacją uważam, iż wprowadzane rozwiązania nie rozwiążą w sposób realny problemu dotyczącego kupowania w nadmiernej ilości tzw. małych przez polskich konsumentów. Dziękuję bardzo.

Przemówienie senatora Janusza Pęcherza w dyskusji nad punktem 3. porządku obrad

Po pierwsze, wysokość stawek i moment wejścia w życie.

Na jakiej podstawie została określona wysokość stawek opłat dotyczących napojów?

Chodzi o następujące stawki: opłaty stałej w wysokości 50 gr za zawartość cukrów w ilości równej lub mniejszej niż 5 g w 100 ml napoju lub za zawartość jakiegokolwiek substancji słodzącej w przeliczeniu na litr napoju; opłaty dodatkowej w wysokości 5 gr za każdy gram cukrów powyżej 5 g w 100 ml napoju (w przeliczeniu na litr napoju); opłaty za dodatek kofeiny lub tauryny (10 gr w przeliczeniu na litr napoju).

Czy Ministerstwo Zdrowia dysponuje analizą prowadzącą do wniosków, że proponowane stawki są właściwe, m.in. że są to najniższe stawki, które spowodują reformulację produktów (w tym kontekście reformulacja oznacza proces zastąpienia kalorycznych składników innymi, o mniejszej wartości kalorycznej – ma ona na celu zmniejszenie kaloryczności produktów)? Jeśli tak, to uprzejma prośba o udostępnienie tych analiz.

Czy Ministerstwo Zdrowia może wskazać przyczynę wprowadzenia najwyższej stawki podatku cukrowego w Europie według siły nabywczej? Jeżeli Ministerstwo Zdrowia uważa, że nie jest to najwyższa stawka w Europie według siły nabywczej, to uprzejma prośba o wskazanie takich stawek w innych krajach (z uwzględnieniem siły nabywczej).

Z czego wynika termin wejścia w życie ustalony akurat na 1 lipca 2020 r.? Dlaczego okres wejścia w życie tej daniny został ustanowiony w trakcie roku obrotowego?

Po drugie, inflacja i wzrost cen dla konsumentów.

Czy strona rządowa analizowała, jaki wpływ na inflację, w szczególności w kategorii produktów spożywczych, będzie miało kilkudziesięcioprocentowe podniesienie cen w kategorii napojów słodzonych, stanowiących ok. 9% koszyka spożywczego?

Czy w związku z tym analizowany był również prawdopodobny wzrost cen dla konsumenta napojów słodzonych (symulacja kwotowa i procentowa wzrostu cen w stosunku do ich aktualnych średnich cen kwotowych wraz z podziałem na określone segmenty rynku)? Jeżeli tak, to uprzejma prośba o ich udostępnienie.

Czy analizowane były skutki społeczne wprowadzanej ustawy oraz wpływ znaczącego wzrostu cen napojów, który w największym stopniu dotknie najgorzej sytuowaną część społeczeństwa?

Po trzecie, objęcie opłatą słodzików.

Proszę o przedstawienie badań/danych, które potwierdzają zasadność objęcia opłatą słodzików, czyli substancji, które nie są kaloryczne i których zastosowanie może powodować zmniejszenie ilości cukrów w napojach. Ponadto prośba o przedstawienie badań potwierdzających problematyczność słodzików,

na których opierało się Ministerstwo Zdrowia. Powyższa opłata istotnie utrudnia reformulację napojów, która mogłaby obniżyć konsumpcję cukru, a to jest głównym celem ustawy.

Po czwarte, zmniejszenie wpływów do budżetu a spadek spożycia napojów.

Proszę o przedstawienie analizy szacowanego zmniejszenia wpływów do budżetu z tytułu podatków pośrednich i bezpośrednich powiązanych z branżą rozlewniczą (ze względu na spadek wartości sprzedaży produktów oraz prawdopodobną konieczność likwidacji wielu przedsiębiorstw z branży rozlewniczej).

Ponadto prośba o informację, jaki jest spodziewany spadek spożycia napojów objętych ustawą w Polsce i z czego wynikają te szacunki (wskazanie źródeł).

Proszę również o udzielenie informacji o analizach dotyczących wpływu na przedsiębiorstwa, które nie otrzymały wystarczającego *vacatio legis* na przygotowanie się do zmian technicznych i organizacyjnych dotyczących jednego z celów ustawy (reformulacja).

Po piąte, faworyzowanie napojów alkoholowych.

Dlaczego piwa alkoholowe oraz wyroby typu Radler, które również zawierają cukier, nie zostały ujęte w ustawie? Uprzejma prośba o przedstawienie badań bądź analiz posiadanych przez stronę rządową, zgodnie z którymi wprowadzone ustawą przepisy nie spowodują faworyzowania produktów niskoalkoholowych i nie przyczynią się do ogólnego wzrostu spożycia alkoholu.

Czy walka z konsumpcją napojów słodzonych jest dla strony rządowej większym priorytetem niż przeciwdziałanie alkoholizmowi?

Czy działanie MZ w postaci zwolnienia z opłaty cukrowej produktów piwarskich, które z uwagi na korzystniejszą cenę mogą być zamiennikiem napojów gazowanych bezalkoholowych, nie prowadzi do budowania złych nawyków i w efekcie może prowadzić do wzrostu alkoholizmu, w tym wśród dzieci, młodzieży i młodych kobiet? Czy nie doprowadzi to do sytuacji, że piwo alkoholowe będzie tańsze od piwa bezalkoholowego z dodatkiem soku?

Po szóste, różnica pomiędzy napojami a tzw. małpkami.

Wzrost ceny wyrobów alkoholowych sprzedawanych w opakowaniach o pojemności do 300 ml, tzw. małpek, ma wynieść ok. 1 zł na butelce, czyli przy średnich cenach 5,50–6,50 zł będzie to 15–20%. Czemu na branżę napojową nakładane są tak drakońskie podatki, które spowodują wzrost ceny na półce jednego opakowania nawet o 90%?

Czy walka z konsumpcją napojów słodzonych ma dla Ministerstwa Zdrowia większy priorytet niż przeciwdziałanie alkoholizmowi?

Po siódme, opinia WHO.

Uprzejma prośba o udostępnienie opinii WHO w sprawie daniny cukrowej, na którą powołuje się Ministerstwo Zdrowia, odnoszącej się do obecnego brzmienia ustawy, zalecającej wprowadzenie rozwiązań fiskalnych w celu zmiany nawyków żywieniowych konsumentów.

Po ósme, redukcja spożycia cukru.

Proszę o przekazanie danych bądź analiz szacujących wysokość spożycia cukru zawartego w napojach objętych opłatą, zgodnie z regulacją zaproponowaną w ustawie.

Ponadto proszę o przedstawienie analizy zużycia cukru w poszczególnych kategoriach produktowych, tj. soki, nektary, napoje niegazowane z zawartością 20-procentową soku, napoje niegazowane inne niż z 20-procentową zawartością soku, napoje gazowane, energetyczne, napoje izotoniczne.

Po dziewiąte, zastępowanie napojów innymi produktami z cukrem.

Czy Ministerstwo Zdrowia jest świadome zjawiska zastępowania przez konsumentów napojów słodzonych innymi produktami zawierającymi cukier, tj.

migracji konsumentów do innych kategorii produktowych zawierających cukier? Proszę przedstawić analizy będące w posiadaniu MZ skali takiej migracji w wyniku wprowadzenia ustawy.

Po dziesiąte, możliwe zaburzenie konkurencji na rynku.

Czy strona rządowa oceniała, czy opłata od napojów nie będzie zaburzała konkurencji na rynku w zakresie udziału w nim mikro-, małych i średnich przedsiębiorców w porównaniu z udziałem dużych przedsiębiorców?

Po jedenaste, spożycie cukru.

Uprzejma prośba o przekazanie danych (analiz) szacujących wysokość spożycia cukru na poziomie 51,1 kg na osobę z uwzględnieniem podziału na kategorie wyrobów spożywczych, w tym innych niż napoje bezalkoholowe.

Po dwunaste, wyłączenie izotoników.

Z jakiego powodu z objęcia opłatą zostały wyłączone izotoniki? Na jakich opiniach czy analizach opierało się Ministerstwo Zdrowia w przypadku tej kategorii? Czy dla innych kategorii takie analizy także zostały przygotowane?

Po trzynaste, braki w OSR – wpływ na sektor finansów publicznych.

Dlaczego w rubryce „wpływ na sektor finansów publicznych” nie uwzględniono spadku sprzedaży napojów (redukcja spożycia cukru), który ma być celem wprowadzanej opłaty (wpływy z tytułu opłaty pozostają w okresie następnym 10 lat na takim samym poziomie)? W punkcie „dodatkowe informacje, w tym wskazanie źródeł danych i przyjętych do obliczeń założeń” zostało wskazane jedynie, że „wysokość wpływów w kolejnych latach jest ustalona na podstawie prognozy na 2020 r., przy czym należy dopuścić możliwość spadku wpływów w wyniku osiągnięcia celu projektowanych zmian, tj. spadku popytu na napoje”. Tak sporządzone wyliczenie jest nieprecyzyjne, ponieważ zakłada brak spadku popytu, i może wprowadzać w błąd. Powinny zostać w tym zakresie przeprowadzone dogłębne i odrębne analizy, które wskażą w sposób bardziej precyzyjny tak podstawowe kryterium, jakim jest wpływ na sektor finansów publicznych.

Po czternaste, braki w OSR – niewykazanie wpływu na przedsiębiorców, rodziny i gospodarstwa domowe.

Czy strona rządowa analizowała wpływ na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym funkcjonowanie przedsiębiorców, oraz na rodzinę, obywateli i gospodarstwa domowe? Jeżeli tak, to dlaczego w ocenie skutków regulacji w rubryce „wpływ na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym funkcjonowanie przedsiębiorców, oraz na rodzinę, obywateli i gospodarstwa – w ujęciu pieniężnym” brak jest jakichkolwiek wyliczeń, w tym co do wpływu na podmioty wskazane bezpośrednio w OSR: duże przedsiębiorstwa, mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa, rodzinę, obywateli oraz gospodarstwa domowe? Mam uprzejmą prośbę o udostępnienie tych analiz.

Po piętnaste, braki w OSR – niewykazanie wpływu na rynek pracy.

W OSR wskazuje się jedynie następującą ocenę wpływu na rynek pracy: „Przewiduje się, że projektowana ustawa będzie wywierać pozytywny wpływ na rynek pracy dzięki oddziaływaniu na zachowania zdrowotne osób zatrudnionych, zmniejszeniu chorobowości oraz zwiększeniu produktywności osób aktywnych zawodowo”. Nie stanowi to analizy, która czyniłaby zadość wymaganiom stawianym OSR. W szczególności nie została wykazana jakakolwiek analiza, która zmierzałaby do uwzględnienia możliwych wpływów na zatrudnienie, a w szczególności jego spadku w przedsiębiorstwach zajmujących się m.in. produkcją napojów, obrotem hurtowym napojami itd. Czy strona rządowa posiada analizy wpływu opłaty na rynek pracy? Jeżeli tak, to uprzejma prośba o udostępnienie tych analiz.

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Po szesnaste, brak opinii Komitetu do Spraw Europejskich oraz niewłaściwa podstawa notyfikacyjna.

Wskazać należy, że ustawa w czasie, gdy procedowana była na etapie prac rządowych, pomimo podnoszonych wątpliwości co do zgodności projektu z prawem UE, nie została skonsultowana z Komitetem do Spraw Europejskich. Brak tego typu opinii wpływa negatywnie na jakość stanowionego prawa, tym bardziej że ustawa rodzi szereg wątpliwości dotyczących potencjalnych niezgodności z prawem UE. Przykładem wątpliwości, które nie zostały do tej pory wyjaśnione, jest podstawa notyfikacji ustawy jako przepisów technicznych. Wiele podmiotów w procesie legislacyjnym wskazywało, iż powinna ona być szersza i obejmować tzw. okres *stand-still*. Ewentualne stwierdzenie nieprawidłowości w tym aspekcie może prowadzić do odmowy stosowania przepisów ustawy przez polskie sądy (wyrok TSUE w sprawie Unilever) i wywołania nowego konfliktu z Komisją Europejską.

Po siedemnaste, brak odpowiedniej analizy wpływu na małych i średnich przedsiębiorców.

Ani uzasadnienie, ani OSR dołączone do projektu ustawy nie zawierają analizy możliwości osiągnięcia celu za pomocą innych środków, wbrew obowiązкови z art. 66 ust. 1 pkt 1 prawa przedsiębiorców. Nie zawierają też realnej oceny skutków społeczno-gospodarczych projektowanych zmian, w tym oceny wpływu na mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców, ani analizy zgodności z przepisami prawa przedsiębiorców wymaganej przez art. 66 ust. 1 pkt 2. Wprowadzanie tego typu ograniczeń nakładanych na mikro-, małych i średnich przedsiębiorców wymaga każdorazowo szczegółowego uzasadnienia, a można zakładać, że ustawa w największym stopniu dotknie małych, lokalnych przedsiębiorców, którzy nie będą w stanie przestawić produkcji i ponieść wysokich kosztów wprowadzanej opłaty. W związku z tym prosba o przedstawienie analiz i wycień w tym zakresie.

Po osiemnaste, zakaz nakładania dodatkowych obciążeń w ciągu trwającego roku daninowego.

Ustawa, jako że zawiera przepisy nakładające na podmioty prywatne obciążenia w formie daniny publicznej, nie czyni zadość utrwalonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zasadom prawidłowej legislacji prawa daninowego, w szczególności zakazowi zmian w prawie daninowym w ciągu trwającego roku podatkowego oraz nakazowi ustanowienia odpowiedniego okresu dostosowawczego, wzbudzając tym samym wątpliwości co do zgodności z art. 2 w związku z art. 217 konstytucji. Jak zauważył Trybunał, wymogiem jest podporządkowanie „legislacji podatkowej wymaganiom wynikającym z proceduralnych aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego, wyrażających się w ogólnej zasadzie zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz bezpieczeństwa prawnego”. Tym samym złamanie tej zasady przez zbyt krótkie *vacatio legis* świadczy o wadliwości procedury legislacyjnej. Należy również podkreślić, że w wielu krajach, w tym w krajach UE, *vacatio legis* wynosiło ok. 2 lat, aby dać przedsiębiorcom czas na przygotowanie się do nowej regulacji oraz przeprowadzenie reformulacji, która obniży spożycie cukru.

Przemówienie senatora Beniamina Godyli w dyskusji nad punktem 4. porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Odnosząc się do zmian wprowadzanych do ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne, należy zadać sobie pytanie, czy postulowana przez opozycję liberalizacja powinna oznaczać nowe obowiązki dla przedsiębiorców i inwestorów.

Oczywiste jest to, że zakładany cel stanowi istotne zagadnienie zarówno z punktu widzenia obywateli, jak i przedsiębiorców czy też inwestorów. Ja, z punktu widzenia przedsiębiorcy, który zrealizował dotychczas kilka zarówno większych, jak i mniejszych inwestycji, uważam, że proces inwestycyjny, który można zrealizować bez zbędnych czynników go zakłócających, jest o wiele lepszy i każdemu z nas potrzebny. Dlatego utrzymuję, że nowelizacja omawianej ustawy powinna spowodować uproszczenie procesu inwestycyjnego.

Niestety, mam wątpliwości, które wskazują na to, że wprowadzone zmiany nie dają takiej gwarancji. Ustawa zawiera liczne zmiany, które mogą zarówno wydłużyć cały proces, jak i zwiększyć jego koszty. Proponuje się odejście od biurokracji poprzez rezygnację z dotychczas przewidzianego trybu administracyjnego, nie wzięwszy pod uwagę, że instytucja sprzeciwu, która zostaje wprowadzona postulowaną nowelizacją, może nie spełnić zakładanej funkcji ochronnej dla drugiej strony postępowania. Ponadto, odchodząc od uwierzytelniania dokumentów, wprowadza się ich urzędowe klauzulowanie, które z mojego punktu widzenia stanowi proces dłuższy i skomplikowany.

Na koniec mojej wypowiedzi chciałbym dodać, że lepszym rozwiązaniem z mojego punktu widzenia byłoby wprowadzenie nowej ustawy, a nie piętrzenie kolejnych nowelizacji, które nie zawierają optymalnych rozwiązań. Dziękuję bardzo.

Przemówienie senatora Aleksandra Szveda w dyskusji nad punktem 4. porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Dzisiejsza rządowa propozycja nowelizacji ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw wynika z potrzeby przyspieszenia procesu inwestycyjno-budowlanego m.in. poprzez usprawnienie procesu aktualizacji informacji zawartych w ewidencji gruntów i budynków na podstawie materiałów znajdujących się w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym z urzędu, czyli bez konieczności składania wniosku, zmniejszenie zakresu informacji w ewidencji gruntów i budynków przez usunięcie z niej informacji mających swoje odzwierciedlenie w innych rejestrach państwowych oraz zmiany w procedurze uzyskiwania uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii. Ustawa przewiduje ponadto zmniejszenie opłat za zbiory danych i materiały pochodzące z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego oraz ograniczenie formalności związanych z pracami geodezyjnymi. Organy właściwe do sporządzania projektów aktów planistycznych będą tworzyć oraz prowadzić, w tym aktualizować i udostępniać, zbiory danych przestrzennych w rozumieniu ustawy z dnia 4 marca 2010 r. o infrastrukturze informacji przestrzennej.

Zbiory obejmą dane przestrzenne tworzone dla następujących aktów: planów zagospodarowania przestrzennego województwa, w tym planów zagospodarowania przestrzennego miejskiego obszaru funkcjonalnego ośrodka wojewódzkiego; ramowych studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego związku metropolitalnego; studiów; planów miejscowych; miejscowych planów odbudowy oraz miejscowych planów rewitalizacji.

Minister właściwy do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa określi, w drodze rozporządzenia, sposób tworzenia oraz prowadzenia, w tym aktualizacji i udostępniania, zbiorów danych przestrzennych.

W Sejmie za przyjęciem ustawy głosowało 283 posłów, 10 było przeciw, a 159 posłów wstrzymało się od głosu. W pełni popieram przedłożony projekt ustawy, gdyż uważam, że wpłynie on pozytywnie na przyspieszenie procesu inwestycyjno-budowlanego.

Przemówienie senatora Roberta Mamąta w dyskusji nad punktem 5. porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne realizuje założenia przyjęte w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju opracowanej na podstawie przyjętego przez Radę Ministrów Planu na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

Jednym z 5 filarów Planu na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju jest tzw. kapitał dla rozwoju, którego elementem jest program budowy kapitału, będący narzędziem budowania oszczędności Polaków.

Program budowy kapitału ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa finansowego Polaków i stabilności systemu finansów publicznych, rozwój lokalnego rynku kapitałowego oraz podniesienie potencjału rozwoju gospodarki. PBK zapewni stworzenie dobrowolnego kapitałowego systemu oszczędzania w Polsce oraz długoterminowych produktów inwestycyjnych. Silny rynek kapitałowy jest niezbędny do budowy silnych fundamentów gospodarki, podwyższania potencjału wzrostu dochodów indywidualnych i PBK, co długoterminowo sprzyja wzmocnieniu stabilności systemu emerytalnego oraz wzrostowi świadczeń emerytalnych.

Niniejsza ustawa zakłada przebudowę modelu funkcjonowania OFE w następujący sposób. Powszechne towarzystwa emerytalne, PTE, zarządzające OFE przekształcą się w towarzystwa funduszy inwestycyjnych, TFI, zaś OFE staną się specjalistycznymi funduszami inwestycyjnymi otwartymi, SFIO. Po drugie, 100% aktywów netto OFE zostanie przekazane na indywidualne konta emerytalne, IKE, prowadzone przez TFI, które będą dziedziczone.

Wypłata emerytur z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, FUS, podlega podatkowi dochodowemu według skali. W przypadku oszczędzania w IKE od wypłat środków gromadzonych na IKE nie jest pobierany PIT. W związku z tym pobrana zostanie ze środków funduszy tzw. opłata przekształceniowa na rzecz FUS w łącznej wysokości 15%, której płatność zostanie rozłożona na 2 lata. Wysokość opłaty odpowiada poziomowi efektywnej stopy opodatkowania emerytur wypłacanych z FUS i zapewnia równe traktowanie uczestników OFE przenoszących aktywa do IKE oraz ubezpieczonych w ZUS.

Polityka inwestycyjna SFIO przekształconych z OFE zostanie dostosowana do wieku i profilu ryzyka ubezpieczonych w długim terminie w sposób zapewniający ochronę wartości środków w OFE.

Koszty zarządzania przez TFI środkami pochodzącymi z OFE na IKE będą ściśle limitowane.

Możliwe będzie złożenie deklaracji przez członka OFE o przeniesieniu aktywów z OFE do Funduszu Rezerwy Demograficznej (FRD) w ZUS i dopisaniu

wartości przeniesionych środków do kapitału zgromadzonego na koncie w FUS. Przy wyborze tej opcji nie będzie pobierana opłata przekształceniowa.

W związku z wysokim skomplikowaniem przenoszonych aktywów z OFE – chodzi o kilkaset różnego rodzaju instrumentów finansowych w Polsce i zagranicą – oraz mając na celu szersze zróżnicowanie, zdywersyfikowanie polityki inwestycyjnej FRD w środowisku niskich stóp procentowych, skutkujących oczekiwanym spadkiem stóp zwrotu z aktywów FRD, zarządzania środkami FRD zlecone będzie wyspecjalizowanemu w inwestycjach podmiotowi w postaci towarzystwa funduszy inwestycyjnych zależnego od Polskiego Funduszu Rozwoju SA, PFR.

Panie i Panowie Senatorowie, oszczędności w otwartych funduszach emerytalnych ma ok. 15,8% miliona Polaków, którzy odłożyli na nich ok. 162 miliardy zł. Rząd mógł przejąć wszystkie 162 miliardy zł poprzez przesunięcie ich w całości do ZUS, np. do Funduszu Rezerwy Demograficznej, FRD, ale tego na szczęście nie proponuje. Nie wiadomo jednak, ile z sumy 162 miliardów zł trafi do FRD, a ile na prywatne, indywidualne konta emerytalne, IKE. Rząd zakłada, że ok. 80% trafi do IKE. Wprowadzenie opłaty przekształceniowej w wysokości 15% tylko od środków przekazywanych do IKE może zachęcić członków OFE do wyboru ZUS w przypadku swoich środków.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że istotnym oczekiwanym efektem będzie wzrost oszczędności długoterminowych w postaci kapitału emerytalnego Polaków poprzez upowszechnienie IKE, odbudowa zaufania i wzrost przejrzystości systemu emerytalnego m.in. poprzez jasne oddzielenie systemu dobrowolnego, kapitałowego i prywatnego oraz powszechnego, obowiązkowego i publicznego. Dziękuję.

Przemówienie senatora Aleksandra Szveda w dyskusji nad punktem 7. porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Patrząc na historię najnowszą naszego kraju, trzeba wspomnieć, że to właśnie w dniu 27 maja 1990 r. odbyły się pierwsze w pełni wolne wybory w Polsce po II wojnie światowej – nie parlamentarne, nie prezydenckie, ale właśnie samorządowe. W miastach, miasteczkach i wsiach po raz pierwszy od kilkadziesiąt lat decydowaliśmy o przyszłości naszego kraju w sposób zupełnie nieskrępowany. Były to pierwsze wybory do samorządu terytorialnego w Polsce po jego przywróceniu. Samorząd został wcześniej zniesiony przez komunistów w 1950 r. Wybrano wtedy 51 tysięcy 987 radnych, którzy weszli w skład 2 tysięcy 383 rad gmin. Tak więc w 2020 r. mija 30 lat od pierwszych wyborów do rad gmin i uchwalenia ustawy o samorządzie terytorialnym. Sama ustawa została uchwalona 8 marca 1990 r., a weszła w życie 26 maja 1990 r. 27 maja obchodzimy Dzień Samorządu Terytorialnego. W tym roku, ze względu na przypadającą rocznicę, będzie miał on wyjątkowo uroczysty charakter.

Warto jednak przy tej okazji wspomnieć o rocznicy, która przypadła w roku ubiegłym, roku 2019, który również z punktu widzenia samorządu terytorialnego w Polsce był rokiem bardzo znaczącym. To rok dokładnie stulecia wydania przez marszałka Józefa Piłsudskiego, naczelnika państwa, dekretu o samorządzie miejskim – pierwszego samorządowego aktu prawnego wydanego w II Rzeczypospolitej. Stało się to 4 lutego 1919 r. To właśnie wtedy samorządność terytorialna Rzeczypospolitej Polskiej odrodzonej po 123 latach zaborów zaczęła się tworzyć. Później tę samorządność, jak już wspomniałem, odebrali nam komuniści, którzy zlikwidowali powiaty, utworzyli rady narodowe, do których wybory najpierw były dyktowane, a potem w rzeczywistości de facto fikcyjne.

Ale w 1989 r. dzięki uporowi Polaków udało się naszą rzeczywistość zmienić. I od razu pojawiła się myśl, że jeżeli mamy odbudować nowoczesną Polskę, to musi być w niej prawdziwy samorząd terytorialny. Dlatego też od razu uchwalono ustawę o samorządzie terytorialnym – wtedy początkowo o samorządzie gminnym – i samorząd zaczął się odradzać. Tak więc 30 lat temu mieszkańcy i mieszkanki polskich miast, wsi i gmin zyskali realny wpływ na najbliższe otoczenie, możliwość mówienia o potrzebach lokalnej społeczności, tworzenia oddolnych inicjatyw, które niejednokrotnie przeradzały się w lokalne fundacje czy stowarzyszenia. Rocznica wyborów samorządowych to wspaniała okazja, aby podkreślić rolę społeczeństwa obywatelskiego i samorządności jako filaru prawdziwie demokratycznego państwa.

Potem doświadczenia nabywane przez nas przez kolejne lata sprawiły, że wdrażaliśmy kolejne reformy. W 1999 r. wróciły powiaty, powstały samorządowe województwa. No i wreszcie w 2002 r. znów zmiana: wybory wójtów, burmistrzów, prezydentów miast w systemie wyborów powszechnych. I zmiana ostatnia: w 2017 r. – przed wyrobami, które miały miejsce w zeszłym roku,

do samorządu terytorialnego – wydłużenie kadencji wójtów, burmistrzów, prezydentów miast do 5 lat; wybory powszechne, ale zarazem ograniczenie możliwości sprawowania tego mandatu do 2 kolejnych kadencji.

Patrząc z perspektywy 30 lat na samorząd, możemy podkreślić, że to samorząd terytorialny w większości dobrze wykorzystał środki europejskie na inwestycje, które były najbliższe obywatelom, które służą rekreacji, wypoczynkowi, świadczeniu usług publicznych, podniesieniu jakości życia w naszych małych ojczyznach. To samorząd lokalny i regionalny dba o bieżące sprawy mieszkańców. To on patrzy na przysłowiowe chodniki, to on dba o wiele spraw, które są dla Polaków najbliższe. Mówię to jako senator obecnej X kadencji i minionej IX kadencji, ale również jako wcześniej przez 5 lat radny Rady Powiatu Kłodzkiego, jak również były pracownik samorządowy w wielu obszarach. Także w Wysokiej Izbie jest wielu byłych włodarzy gmin, wielu byłych samorządowców, którzy również w dziedzinie służby dla naszych małych ojczyzn mają wiele sukcesów. Ale to, z czym pewnie wszyscy się zgodzimy, to fakt, że nasz samorząd uczy. Uczy tego, jak można dobrze i aktywnie zabiegać na rzecz naszej społeczności lokalnej, jak można służyć naszym mieszkańcom.

I już zupełnie na koniec, jako parlamentarzysta reprezentujący w izbie wyższej powiaty dzierżoniowski, kłodzki i ząbkowicki, chcę bardzo serdecznie podziękować wszystkim samorządowcom, włodarzom gmin, radnym szczebla gminnego, powiatowego i wojewódzkiego z mojego regionu za dobrą współpracę na rzecz naszej lokalnej społeczności. Dziękuję również pomysłodawcom niniejszej uchwały. Wierzę, że samorząd terytorialny jest naszą przyszłością i dalej będzie w Polsce prężnie się rozwijał. Dziękuję bardzo.

Oświadczenie złożone przez senatora Zygmunta Frankiewicza

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska
Michała Wosia

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego docierają sygnały od mieszkańców Gliwic głęboko zaniepokojonych masową wycinką drzew w przylegających do miasta Gliwice lesie żernickim oraz lesie łabędzkim.

Las łabędzki osłania Gliwice od strony poligonu doświadczalnego Zakładów Mechanicznych „Bumar Łabędy”, gdzie dokonuje się testowania czołgów. Las żernicki osłania mieszkańców Gliwic od strony autostrady A1. Status lasu ochronnego te tereny leśne posiadają od 12 listopada 1993 r. (zarządzenie nr 88 ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa).

W lasach tych w ramach aktualnego PUL dokonywana jest wycinka produkcyjna ciężkim sprzętem dokonującym poważnych szkód środowiskowych (runo, poszyt). W lipcu 2019 r. leśnicy chwalili się 30 ha już wyciętego lasu żernickiego i uzyskaniem 1 tysiąca 200 m³ drewna. Wycinka trwa nadal, objęła kolejne dziesiątki hektarów, oznaczenia taksacyjne widnieją na zdrowych drzewach, również na wieloletnich dębach zgłoszonych do ochrony prawnej jako pomniki przyrody. Praktyki te dowodzą, że plan urządzenia lasu w naszym województwie nie respektuje statusu lasów ochronnych, wyłączonych wszak z leśnej gospodarki produkcyjnej (ustawa o lasach rozdział 3 oraz ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych art. 9).

Drugim istotnym tematem podnoszonym przez środowiska zaangażowane w działania na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego jest brak możliwości uczestniczenia w procesie powstawania planu urządzenia lasu. Osoby podejmujące decyzje nie mają ustawowego obowiązku liczenia się ani ze zdaniem konsultantów strony samorządowej, ani z potrzebami mieszkańców żyjących w sąsiedztwie i korzystających z lasów ochronnych.

Kolejną sprawą, która znacząco wpływa na łatwość podejmowania decyzji niekorzystnych dla środowiska przyrodniczego lasów ochronnych należących do Lasów Państwowych, jest uprzywilejowana przepisami pozycja Lasów Państwowych w stosunku do pozostałych właścicieli lasów.

Wiedząc, że zgodnie z ustawą o lasach oraz ustawą o ochronie gruntów rolnych i leśnych minister środowiska jest jedyną osobą mającą wpływ na decyzje dotyczące lasów ochronnych, zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytania.

Czy, a jeśli tak, to w jakim terminie, w gliwickich lasach ochronnych zostanie wstrzymana produkcyjna wycinka drzew?

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewygłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Czy, a jeśli tak, to w jakim terminie, Lasy Państwowe dokonają rekultywacji runa leśnego i poszytu na terenach tych lasów ochronnych zniszczonych działaniami ciężkiego sprzętu?

Czy planowane są, a jeśli tak, to kiedy będą realizowane, zmiany ustawowe nakazujące również Lasom Państwowym ponoszenie kar za dokonywanie szkód środowiskowych?

Czy planowane są, a jeśli tak, to kiedy będą realizowane, zmiany ustawowe pozwalające mieszkańcom (np. poprzez referenda) oraz samorządom na bycie stroną przy podejmowaniu decyzji dotyczących lasów ochronnych?

Czy jest planowana, a jeśli tak, to od kiedy będzie szeroko dostępna, wyczerpująca informacja o działalności leśników i jej przyczynach na terenie lasów będących naszym wspólnym dobrem?

*Z poważaniem
Zygmunt Frankiewicz*

Oświadczenie złożone przez senatora Beniamina Godylę

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej
Marka Gróbarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Z uwagi na zmieniające się warunki klimatyczne i zachodzące zmiany konieczne jest szczególne podejście do kwestii szeroko pojętej gospodarki wodnej, ściśle związanej z retencją i racjonalnym gospodarowaniem wodą. Jesteśmy obecnie świadkami coraz częściej pojawiających się sytuacji ekstremalnych w postaci bardzo intensywnych opadów, długotrwałych okresów suszy, wysokich lub niskich temperatur czy bardzo silnych wiatrów graniczących z huraganami. Zjawiska te występują na małych obszarach, ale mogą również obejmować większe tereny.

Stawiamy sobie zatem pytanie: czy możemy w pełni się zabezpieczyć przed tymi ekstremalnymi zjawiskami? Odpowiedź jest oczywiście negatywna. Możemy jednak w znacznym stopniu złagodzić skutki tych ekstremalnych zjawisk poprzez wspomaganie rozwoju mikro- i makroretencji oraz inwestowanie w infrastrukturę przeciwpowodziową. Ponadto musimy zwrócić uwagę na wieloletnie zaniedbania w utrzymaniu i rozbudowie urządzeń wodnych melioracyjnych, które służą naszemu rolnictwu, a tym samym całemu społeczeństwu.

Zdajemy sobie sprawę, że zmiany klimatyczne mogą przynieść wiele problemów, jeśli chodzi o prawidłowe funkcjonowanie całej gospodarki i społeczeństwa. Polska posiada skromne zasoby wodne oraz małą pojemność zbiorników retencyjnych, co w znacznym stopniu utrudnia należyte gospodarowanie wodami.

W związku z tym naszym priorytetem powinno być zwiększenie zasobów wód, poprawa ich stanu ekologicznego oraz jakości chemicznej. Wprowadzane mechanizmy prawno-finansowe muszą sprzyjać rozwojowi wodooszczędnych technologii oraz utrzymaniu dużych zbiorników, wałów przeciwpowodziowych i cieków naturalnych. Ponadto powinny służyć zwiększeniu pomocy państwa służącej prawidłowemu funkcjonowaniu spółek wodnych, które poprzez utrzymanie urządzeń wodnych oraz urządzeń towarzyszących mogą przyczynić się w znacznym stopniu do zwiększenia retencji terenowej.

Z uwagi na wielkość potrzeb oraz mały zasób środków finansowych spółki wodne utrzymują urządzenia melioracyjne na granicy ich zdolności technicznej. Bez systematycznej i bieżącej konserwacji tych urządzeń przywrócenie ich pełnej sprawności będzie możliwe tylko poprzez działania inwestycyjne, które będą wymagały znacznie większych nakładów finansowych niż roboty konserwacyjne. Niezbędne jest również skuteczne wdrożenie planów przeciwdziałania skutkom suszy oraz zarządzania ryzykiem powodziowym, które w myśl ustawy

– Prawo wodne są zadaniem organów administracji rządowej i samorządowej oraz „Wód Polskich”. Dla realizacji przedmiotowych celów konieczna jest ścisła współpraca wymienionych organów, gdyż tylko w takiej sytuacji możliwy jest rozwój racjonalnej gospodarki wodnej i kształtowanie krajobrazów sprzyjających zatrzymaniu wody.

Szczytowy rozwój melioracji wodnych przypada na lata 1965–1975, podczas gdy po roku 1987 nastąpił drastyczny spadek, jeśli chodzi o wykonanie robót melioracyjnych. Większość wymaga odbudowy, a w mniejszym zakresie remontów kapitalnych i remontów bieżących. A zasadniczą rolę w przeciwdziałaniu i ograniczaniu niekorzystnych skutków susz i powodzi pełnią właśnie melioracje.

Wymienię proponowane zmiany w prawie wodnym mające na celu lepsze funkcjonowanie spółek wodnych. Z uwagi na fakt, że rolnicy nie poczuwają się do obowiązku czy też nie odczuwają potrzeby utrzymywania urządzeń melioracyjnych w należytym stanie technicznym, zasadne jest uzależnienie dotacji dla rolników od członkostwa w spółkach wodnych lub wprowadzenie obligatoryjnego członkostwa dla wszystkich. Kolejna sprawa to ustalenie wytycznych do skutecznego egzekwowania zaległych składek od członków spółek wodnych. Następną to wprowadzenie jednolitego systemu opłat składek członkowskich w spółkach wodnych za każdy hektar powierzchni. Byłoby tak z uwagi na fakt, że zbyt kosztowne byłoby zweryfikowanie odnoszących korzyści z urządzeń wodnych dla posiadaczy drenaży sprzed 40 czy 50 lat, a wiele z nich funkcjonuje do dziś; woda spływa z każdego punktu na ziemi w kierunku dolin rzecznych czy też drobnych urządzeń wodnych i wszyscy powinni czuć się zobligowani do uczestnictwa w kosztach utrzymania tych urządzeń. Następną kwestia to nieodpłatne udostępnienie możliwości korzystania z ewidencji gruntów prowadzonej przez starostów, a także obligatoryjny obowiązek informowania spółek wodnych o zmianach w ewidencji gruntów. Kolejna sprawa to zwiększenie pomocy państwa w zakresie odbudowy czy też modernizacji istniejącej infrastruktury wodno-melioracyjnej. Następną to weryfikacja i inwentaryzacja urządzeń melioracji wodnych pod względem nazewnictwa, parametrów oraz urządzeń towarzyszących.

Teraz wymienię pozostałe działania sprzyjające m.in. przeciwdziałaniu skutkom suszy. Są to: rozpowszechnienie spotkań edukacyjnych i pomoc ze strony „Wód Polskich” w zakresie planowania i wykonania obiektów małej retencji terenowej; programy dla doświadczonej kadry specjalistów z zakresu budownictwa wodnego i melioracji w celu wyszkolenia młodej kadry specjalistów; dotacje dla zagospodarowania nieużytków lub terenów podmokłych w celu stworzenia małych zbiorników śródpolnych; odtworzenie dolin rzecznych poprzez wprowadzenie zakazu przekształcania użytków zielonych na grunty orne w terasach zalewowych rzek; uporządkowanie ewidencji działek i ujednoczenie nazw cieków naturalnych.

Reasumując, powiem, że konieczna jest świadoma współpraca wszystkich środowisk: administracji państwowej i samorządowej, Lasów Państwowych, przedsiębiorstw, jednostek dydaktyczno-naukowych, organizacji społecznych oraz mediów, a także sprzężenie celów, dla których działa każde z nich, w myśl chińskiego przysłowia: „Powiedz mi, a zapomnę. Pokaż mi, a zapamiętam. Pozwól mi wziąć udział, a zrozumieć”.

Szanowny Panie Ministrze, poniżej przedstawiam propozycje zmian zapisów ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne (DzU z 2020 r. poz. 310) w celu poprawy skuteczności, lepszego funkcjonowania spółek wodnych i realizacji programu małej retencji.

Art. 16 dotyczący definicji ustawowych, pkt 43: „powodzi – rozumie się przez to czasowe pokrycie przez wodę terenu, który w normalnych warunkach nie

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

jest pokryty wodą, w szczególności wywołane przez wezbranie wody w ciekach naturalnych, zbiornikach wodnych, kanałach oraz od strony morza, z wyłączeniem pokrycia przez wodę terenu wywołanego przez wezbranie wody w systemach kanalizacyjnych”.

Nie zawiera to definicji podtopienia, czyli czasowego pokrycia terenu wodą wezbraną w urządzeniach wodnych. Uzasadnienie: posiadamy definicje powodzi, jednak często podczas intensywnych opadów deszczu lub wiosennych roztopów dochodziło do czasowego wystąpienia z koryta wód znajdujących się w urządzeniach melioracyjnych – rowach. W ustawie brak jest definicji takiego zjawiska. Najczęściej brak możliwości odpływu wód spowodowany był wysokim stanem odbiorników, tj. rzek, kanałów.

Art. 17. ust 1: „Przepisy ustawy dotyczące:

- 1) właścicieli – stosuje się odpowiednio do posiadaczy samoistnych oraz użytkowników wieczystych, a w przypadku eksploatacji instalacji w rozumieniu art. 3 pkt 6 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska – do prowadzącego instalację;
- 2) właścicieli wód – stosuje się odpowiednio do organów administracji publicznej, jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, osób prawnych lub osób fizycznych wykonujących prawa właścicielskie w stosunku do wód;
- 3) urządzeń wodnych – stosuje się odpowiednio do:
 - a) urządzeń melioracji wodnych niezaliczonych do urządzeń wodnych,
 - b) obiektów mostowych, rurociągów, linii energetycznych, linii telekomunikacyjnych oraz innych urządzeń, wraz z infrastrukturą towarzyszącą, prowadzonych przez wody powierzchniowe oraz przez wały przeciwpowodziowe,
 - c) robót w wodach oraz innych robót, które mogą być przyczyną zmiany naturalnych przepływów wód, stanu wód stojących i stanu wód podziemnych poza granicami nieruchomości gruntowej, na której są prowadzone te roboty;
- 4) wykonania urządzeń wodnych – stosuje się odpowiednio do odbudowy, rozbudowy, nadbudowy, przebudowy, rozbiórki lub likwidacji tych urządzeń, z wyłączeniem robót związanych z utrzymywaniem urządzeń wodnych w celu zachowania ich funkcji”.

W art. 17 ust. 1 proponuję dodać pkt 5: „eksploatacji, konserwacji oraz remontu urządzeń wodnych – odnosi się do możliwości bieżącego korzystania i utrzymywania urządzeń wodnych w celu zachowania ich funkcji, należytego stanu technicznego oraz parametrów istniejących urządzeń”.

Uzasadnienie: w ustawie brak jest definicji dotyczącej eksploatacji, konserwacji oraz remontu urządzeń wodnych, a art. 188 ust. 1 stanowi, że utrzymywanie urządzeń wodnych należy do ich właścicieli i polega na eksploatacji, konserwacji oraz remontach w celu zachowania ich funkcji.

Teraz kwestia przeciwdziałania skutkom suszy i art. 184 ust. 2: „Plan przeciwdziałania skutkom suszy zawiera...”. Po pkt 2, który brzmi: „proponuje budowę lub przebudowę urządzeń wodnych” zasadne byłoby dodać pkt 3: „proponuje bieżącą konserwację i remont istniejących urządzeń wodnych”.

Uzasadnienie: budowa lub przebudowa wymaga znacznie większych nakładów finansowych. Jest to związane z przygotowaniem dokumentacji, uzyskaniem stosownych zezwoleń oraz znacznym czasem realizacji. Posiadamy jednak bogatą sieć urządzeń wodnych, które wymagają remontu lub bieżącej konserwacji, a tym samym mniejszych nakładów finansowych, oznacza to krótszy termin realizacji, a przede wszystkim szybszy efekt wykonanych robót.

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Teraz kwestia budownictwa wodnego i art. 188 ust. 2: „W kosztach utrzymania urządzeń wodnych uczestniczy ten, kto odnosi z nich korzyści”. Jak określić odnoszącego korzyści? W ust. 3 i ust. 4 brak wytycznych, jak wskazać tego odnoszącego korzyści.

Propozycja zmiany art. 188 ust. 2: „W kosztach utrzymania urządzeń wodnych uczestniczy każdy, którego nieruchomości znajdują się w obrębie zlewni urządzenia wodnego”.

Uzasadnienie: zarządzanie zlewniowe w odniesieniu do wszystkich urządzeń wodnych w znaczny sposób uprościłoby wytypowanie osób odnoszących korzyści, a tym samym ich uczestnictwo w kosztach utrzymania przedmiotowych urządzeń.

Teraz art. 192 ust. 1, w którym zakazuje się... I ust. 1 pkt 3: „wykonywania w pobliżu urządzeń wodnych robót oraz innych czynności, które mogą powodować:

- a) niedopuszczalne osiadanie urządzeń wodnych lub ich części,
- b) pojawienie się szczelin, rys lub pęknięć, w szczególności w korpusach oraz koronach zapór, okładzinach betonowych, szybach, sztolniach oraz przepławkach dla ryb,
- c) nadmierną filtrację wody,
- d) uszkodzenie budowli regulacyjnych,
- e) unieruchomienie zamknięć budowli piętrzących lub upustowych,
- f) erozję gruntu powyżej oraz poniżej urządzeń wodnych,
- g) osuwanie się gruntu przy urządzeniach wodnych,
- h) zmniejszenie stateczności lub wytrzymałości urządzeń wodnych,
- i) uszkodzenie wylotów urządzeń kanalizacyjnych służących do wprowadzania ścieków do wód lub do ziemi oraz urządzeń służących do odprowadzania wód do wód,
- j) uszkodzenie urządzeń pomiarowych,
- k) uszkodzenie znaków usytuowanych na wodach,
- l) pogorszenie lub utratę funkcji urządzeń umożliwiających migrację ryb”.

Proponuję dopisać:

„ł) brak możliwości dostępu do urządzenia wodnego w celu wykonania jego bieżącej konserwacji lub remontu”.

Uzasadnienie: dotyczy to m.in. wykonywania ogrodzeń na skarpach urządzeń wodnych, czasami obustronnie, co utrudnia, a czasem wręcz uniemożliwia wykonanie robót.

Teraz kwestia melioracji wodnych. W art. 196 dotyczącym ewidencji melioracji wodnych ust. 6 brzmi: „Ewidencję melioracji wodnych udostępnia się do wglądu nieodpłatnie”. Winno być: „Ewidencję melioracji wodnych udostępnia się nieodpłatnie”.

Uzasadnienie: dlaczego udostępnia się „do wglądu”, skoro z tej ewidencji muszą korzystać np. spółki wodne, które powinny ją otrzymać w formie elektronicznej bezpłatnie? Jest im ona niezbędna do realizacji celów określonych w ustawie i statutach spółek wodnych. Spółki posiadają niewielkie środki finansowe w stosunku do potrzeb, dlatego też wszelkie niezbędne informacje dotyczące urządzeń wodnych, a także dane ewidencyjne poszczególnych nieruchomości, którymi zarządzają starostwa powiatowe, powinny być im udostępnione bezpłatnie.

I art. 210 ust. 1: „Minister właściwy do spraw gospodarki wodnej oraz minister właściwy do spraw rozwoju wsi określają, w drodze rozporządzenia, sposób:

- 1) prowadzenia ewidencji melioracji wodnych;
- 2) zbierania, aktualizowania oraz udostępniania danych z ewidencji melioracji wodnych;

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

- 3) ustalania obszaru, na który urządzenia melioracji wodnych wywierają korzystny wpływ”.

Odnosnie do ust. 1 pkt 3: kiedy i kto za to zapłaci? I na jakiej zasadzie zostanie to udostępnione? Każdy rów powinien mieć wyznaczoną zlewnię. Skoro cieki naturalne posiadają swoje zlewnie, to dlaczego nie mogą ich posiadać poszczególne urządzenia wodne? Wystarczy zobowiązać poszczególne nadzory wodne do wyznaczenia zlewni dla poszczególnych urządzeń. Posiadają specjalistyczne programy, np. typu Geo-Melio, więc trzeba wykorzystać wszelkie możliwości i doświadczenie specjalistów do uporządkowania przedmiotowej kwestii. Woda opadowa lub roztopowa z każdego punktu danej zlewni spływa w kierunku urządzenia. Właściciel lub użytkownik działki na wzniesieniu może ją szybko odprowadzić lub powstrzymać odpływ poprzez zastosowanie odpowiednich technik orki. Dlatego też tak ważną rzeczą jest, aby przynależność do spółek wodnych była obowiązkowa, a zarządzenie urządzeniami melioracyjnymi zawierało się w ich zlewniach.

Teraz kwestia własności wód i obowiązki obywateli.

Art. 212: „1. Prawa właścicielskie w stosunku do wód publicznych stanowiących własność Skarbu Państwa wykonują:

- 1) Wody Polskie – w stosunku do śródlądowych wód płynących oraz wód podziemnych;
- 2) minister właściwy do spraw gospodarki morskiej – w stosunku do wód morza terytorialnego oraz morskich wód wewnętrznych.
- 3) (uchylony)

2. Wody Polskie wykonują prawa właścicielskie w stosunku do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, znajdujących się w obrębie działki ewidencyjnej, która obejmuje także śródlądowe wody płynące będące własnością Skarbu Państwa.

3. (uchylony)
4. (uchylony)”.

Pytanie do art. 212: a co z ciekami naturalnymi – rzekami, będącymi wodami płynącymi, zlokalizowanymi w obrębie nieruchomości, których prawa właścicielskie posiadają osoby fizyczne? Kto winien w takim przypadku utrzymywać taki ciek? Kto ma prawo wystąpić (z wnioskiem czy ze zgłoszeniem) o usunięcie drzew? Jak wskazać granice?

Teraz kwestia tworzenia spółek wodnych i związków wałowych.

Art. 441 ust. 1: „Spółki wodne oraz związki wałowe są niepublicznymi formami organizacyjnymi, które nie działają w celu osiągnięcia zysku, zrzeszają osoby fizyczne lub prawne na zasadzie dobrowolności i mają na celu zaspokajanie wskazanych przepisami ustawy potrzeb w zakresie gospodarowania wodami.

2. Spółki wodne, zapewniając zaspokojenie potrzeb zrzeszonych w nich osób w zakresie gospodarowania wodami, mogą podejmować prowadzenie działalności umożliwiającej osiągnięcie zysku netto, który przeznaczają się wyłącznie na cele statutowe spółki wodnej.

3. Spółki wodne mogą być tworzone w szczególności do wykonywania, utrzymywania oraz eksploatacji urządzeń, w tym urządzeń wodnych, służących do:

- 1) zapewnienia wody dla ludności, w tym uzdatniania i dostarczania wody;
- 2) ochrony wód przed zanieczyszczeniem, w tym odprowadzania i oczyszczania ścieków;
- 3) melioracji wodnych oraz prowadzenia racjonalnej gospodarki na zmeliorowanych gruntach;
- 4) ochrony przed powodzią;
- 5) odwadniania gruntów zabudowanych lub zurbanizowanych.

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

4. Spółki wodne prowadzą księgi rachunkowe oraz sporządzają sprawozdania finansowe zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2019 r. poz. 351, 1495, 1571, 1655 i 1680)”.

Proponowana zmiana w art. 441 ust. 1: Spółki wodne oraz związki wałowe są niepublicznymi formami organizacyjnymi, które nie działają w celu osiągnięcia zysku, zrzeszają osoby fizyczne lub prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej na zasadzie obowiązku i mają na celu zaspokajanie wskazanych przepisami ustawy potrzeb w zakresie gospodarowania wodami. Ust. 3 pkt 4: ochrony przed powodzią i suszą. Ust. 3 pkt 5: odwadniania i nawadniania gruntów zabudowanych lub zurbanizowanych, na terenach wiejskich.

Ewentualnie może to być taka zmiana w art. 441 ust. 1:

- „a) spółki wodne oraz związki wałowe są niepublicznymi formami organizacyjnymi, które nie działają w celu osiągnięcia zysku, zrzeszają osoby fizyczne lub prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej na zasadzie dobrowolności i mają na celu zaspokajanie wskazanych przepisami ustawy potrzeb w zakresie gospodarowania wodami;
- b) obowiązek członkostwa w spółkach wodnych dotyczy osób fizycznych i prawnych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, które korzystają z dopłat i dotacji na cele rolnicze”.

Uzasadnienie: z uwagi na fakt, że znaczącą rolę w kształtowaniu stosunków wodnych na terenach użytkowanych rolniczo najlepiej pełnią i mogą pełnić spółki wodne, zasadne jest stworzenie odpowiednich warunków i umocowanie ich w stosownych aktach prawnych.

Z wyrazami szacunku
Beniamin Godyla

Oświadczenie złożone przez senatora Beniamina Godylę

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej
Marka Gróbarczyka oraz do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Szanowni Panowie Ministrowie!

W związku z bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców Kędzierzyna-Koźła tematem budowy tamtejszego portu zwracam się z prośbą o wyjaśnienie powodów, z jakich ta strategiczna dla rozwoju miasta oraz całego regionu inwestycja została wstrzymana.

W ostatnim czasie umorzone zostało prokuratorskie śledztwo dotyczące prawidłowości sprzedaży portu przez gminę Kędzierzyn-Koźle spółce KK Terminale. Według prokuratury transakcja kupna-sprzedaży nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Spółka KK Terminale zainwestowała w budowę portu już 55 milionów zł, a całość inwestycji ma wynieść ponad 300 milionów zł. Mieszkańcy Kędzierzyna-Koźła liczyli na nowe miejsca pracy, rozwój miasta, żeglugi oraz rewitalizację zdegradowanych terenów portowych. Tymczasem spółka KK Terminale w przesłanym do władz miasta Kędzierzyna-Koźła oświadczeniu informuje o tymczasowym zawieszeniu inwestycji. Jako powód przerwania prac wskazuje na brak możliwości zakupu lub wydzierżawienia 500 metrów torów kolejowych, którymi zarządza PKP, a które mają połączyć teren portowy z linią kolejową w Kłodnicy. Sytuacja, którą opisuje inwestor, trwa od roku i budzi duże niezadowolenie społeczne mieszkańców Kędzierzyna-Koźła oraz władz samorządowych.

W związku z powyższym proszę o przekazanie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Proszę ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej oraz ministra infrastruktury o wyjaśnienie, dlaczego PKP SA nie zgadza się na dzierżawę przez spółkę KK Terminale 500 metrów torów prowadzących do portu. Czy ze strony obu ministerstw zostały podjęte jakieś działania mogące doprowadzić do porozumienia obu podmiotów?
2. W związku z zapowiedziami medialnymi złożonymi przez ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej o dobrych rokowaniach budowy terminala w kozielskim porcie oraz o tym, że nowa linia kolejowa zostanie wybudowana, proszę o podanie orientacyjnego terminu, w którym wskazany fragment torów zostanie udostępniony spółce KK Terminale.

Jednocześnie zwracam się z prośbą, aby z pomocą ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej oraz ministra infrastruktury zostały podjęte wszelkie możliwe działania mające na celu wsparcie tej inwestycji, które umożliwią inwestorowi jak najszybsze rozpoczęcie działalności.

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Dotychczasowa sytuacja nie tylko pozbawia miasto Kędzierzyn-Koźle szansy na dalszy rozwój, ale może również wpłynąć niekorzystnie na wizerunek miasta wśród osób chcących prowadzić inwestycje na tym terenie.

Z wyrazami szacunku
Beniamin Godyla

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senator Agnieszkę Gorgoń-Komor

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej
Marleny Maląg

Szanowna Pani Minister!

Do prowadzonego przeze mnie biura senatorskiego zwracają się grupy matek będących przedstawicielkami mikroprzedsiębiorców. Dostrzegają one konieczność wprowadzenia zmian w przepisach dotyczących ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Chodzi o kilka istotnych kwestii.

Weryfikacja dokumentów ubezpieczeniowych dotyczących podlegania ubezpieczeniom w obecnym stanie faktycznym nie jest prowadzona na bieżąco, a tym bardziej przed wypłatą określonych ustawą zasiłków. Najczęściej sprawdzenie płatnika po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych następuje po relatywnie długim okresie. Wypłata zasiłków określonych w wymienionej ustawie nie jest tożsama z potwierdzeniem podlegania danemu ubezpieczeniu. To przekłada się na brak pewności ubezpieczonego co do wiążącej mocy danej decyzji ze strony Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Protokół sporządzony po dokładnej kontroli przedsiębiorcy ze strony Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w istocie nie jest wiążący w dłuższym okresie. Organ może ponownie sprawdzać ten sam okres. Konieczne jest uściślenie pojęć stosowanych przez inspektorów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, takich jak postępowanie wyjaśniające, sprawdzające czy kontrolne.

Brak jest równości w zakresie realnego wykorzystania urlopu macierzyńskiego przez kobiety prowadzące działalność gospodarczą oraz kobiety zatrudnione na podstawie umów o pracę. Osoba pracująca na tzw. etacie ma ustawowo zapewnione 20 tygodni urlopu macierzyńskiego. W przypadku kobiet przedsiębiorców sytuacja niejednokrotnie przedstawia się tak, iż jeszcze w czasie 6-tygodniowego okresu połogu są one zmuszone stawiać się na przesłuchania, przygotowywać dokumenty firmy w celu przeprowadzenia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ścisłej kontroli pod kątem faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej. Najczęściej jest to pochodna ubiegania się przez te osoby o zasiłek macierzyński. Co istotne, poszczególne jednostki w żaden sposób nie są przystosowane do przyjmowania kobiet zmuszonych stawiać się na wezwania z niemowlętami. Nie ma wydzielonych miejsc do karmienia czy przewijania, a przesłuchania niejednokrotnie zajmują wiele czasu. Matki zgłaszają, iż zmuszone są przewijać dzieci na podłodze czy krześle.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z pytaniem, czy prowadzone są w ministerstwie prace nad zmianą tejże ustawy w zakresie matek przedsiębiorców, przysługujących im zasiłków oraz sposobów ich przyznawania, a także kontroli prowadzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewygłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Jeżeli nie, to wnoszę o pochylenie się nad przedstawionym problemem.

Z poważaniem
Agnieszka Gorgoń-Komor

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Mariusza Gromkę

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury
Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z niepokojącymi sygnałami od mieszkańców gminy Zabłudów (woj. podlaskie) oraz wynikającymi z obserwacji służb policyjnych pełniących służbę na DK19 zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań w celu wybudowania chodnika lub ciągu pieszo-rowerowego przy drodze krajowej nr 19 w miejscowości Zabłudów (woj. podlaskie) na odcinku o długości ok. 670 m (od skrzyżowania z ul. Trawiastą w Zabłudowie do przystanku autobusowego w Zabłudowie w pasie drogowym DK19). Opisywany odcinek drogi jest fragmentem szlaku komunikacyjnego pomiędzy miejscowością Zabłudów a cmentarzem parafii rzymskokatolickiej w Zabłudowie. Na odcinku drogi od skrzyżowania z ul. Trawiastą do cmentarza chodnik został już wybudowany przez gminę Zabłudów podczas uzbrajania terenów inwestycyjnych w ramach wykorzystania środków unijnych, jednak odcinek od skrzyżowania z ul. Trawiastą do przystanku autobusowego przy skrzyżowaniu z ul. 3 Maja pozostaje bez komunikacji dla pieszych.

Mając powyższe na uwadze, zasadne byłoby odseparowanie pieszych od poruszających się pojazdów, w szczególności pojazdów ciężarowych, co bezpośrednio wpłynie na wzrost poziomu bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego.

Wyrażam przekonanie, że ta inwestycja jest niezbędna do zapewnienia mieszkańcom bezpieczeństwa i zminimalizowania zagrożenia życia mieszkańców tej gminy.

Mariusz Gromko

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewywołane podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów
Mateusza Morawieckiego

Centralny Port Komunikacyjny i sieć połączeń do niego biegnących to bardzo potrzebna i oczekiwana przez Polaków inwestycja. U podstaw jej zaprojektowania leży założenie stworzenia połączeń lotniczych i kolejowych regionów naszego kraju w jeden organizm komunikacyjny służący mieszkańcom. Niestety, podczas prac projektowych przebiegu przyszłych linii kolejowych nastąpiły rozstrzygnięcia naruszające w znacznym stopniu dotychczasową infrastrukturę miejscowości i tereny ochrony przyrody.

Szczególnie zaniepokojeni są mieszkańcy Krakowa i okolicznych miejscowości. Plan przebiegu linii do CPK koliduje m.in. z budową linii tramwajowej z Krowodrzy Górki do Górki Narodowej oraz z planowaną trasą Wolbromską, inwestycjami zaplanowanymi i zakontraktowanymi. Przeciw planowanym liniom protestują też mieszkańcy części Jury Krakowsko-Częstochowskiej, podkreślając, że linia przetnie Park Krajobrazowy „Dolinki Krakowskie” z Jaskinią Nietoperzową, Dolinę Będkowską i Dolinę Kluczowody, tuż obok Ojcowskiego Parku Narodowego. Zwracają też uwagę na brak – jak to oceniają – woli dialogu ze społecznościami lokalnymi, co jest odbierane jako arogancja władzy.

W związku z bardzo licznymi protestami (co najmniej kilkanaście tysięcy podpisów pod listami protestacyjnymi) proszę o informację, czy dalsze prace projektowe będą prowadzone z uwzględnieniem postulatów mieszkańców tego regionu Polski i w sposób mający na celu zachowanie obszarów cennych przyrodniczo.

Jan Maria Jackowski

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatorów Danutę Jazłowiecką i Stanisława Gawłowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra finansów
Tadeusza Kościńskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Olej opałowy jest niżej opodatkowany niż olej używany w transporcie. Stawka akcyzy dla oleju przeznaczonego do celów grzewczych jest obniżona o ponad 900 zł na 1 tysiącu l w stosunku do stawki dla paliw służących do napędu pojazdów. Ta znacząca różnica stawek powoduje, że część osób używa oleju opałowego do celów transportowych.

Od 1 września 2019 r. wprowadzone zostały zasady, zgodnie z którymi osoba fizyczna czy podmiot nieprowadzący działalności gospodarczej i ogrzewający olejem swój dom/budynek albo korzystający z nagrzewnicy zasilanej olejem opałowym, musi poprzez elektroniczny system SENT potwierdzić przeznaczenie tych paliw.

Coraz częściej docierają do nas sygnały, że wielu obywateli nie jest w stanie samodzielnie dokonać rejestracji według nowych zasad. Dotyczy to zwłaszcza osób starszych, które nie tylko nie radzą sobie z elektroniczną formą zgłoszenia, ale również nie potrafią odpowiednio wypełnić dokumentu pod kątem wymaganych informacji.

Zwracamy się zatem do Pana Ministra z prośbą o uproszczenie tej procedury. Czy przedsiębiorcy sprzedający opał mogliby przygotowywać całość dokumentacji rejestrowej, a klienci jedynie sygnować podpisem prawdziwość zawartej w niej treści?

*Z wyrazami szacunku
Danuta Jazłowiecka
Stanisław Gawłowski*

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów
Mateusza Morawieckiego

Głównym celem uruchomienia rządowego programu „Czyste powietrze” jest ograniczenie emisji szkodliwych substancji do atmosfery i wsparcie Polaków w tym zakresie. Zgodnie z zapowiedziami możemy spodziewać się m.in. ograniczenia biurokracji, sprawnego rozpatrywania wniosków i ograniczenia procedur w uzyskiwaniu dofinansowania. Z komunikatów prasowych wynika, że program ma zostać uruchomiony na przełomie marca i kwietnia br.

Zwracam się z prośbą o wskazanie, kiedy i w jakiej formie zostaną opublikowane precyzyjne założenia programu, szczególnie w zakresie pozyskiwania dotacji na wymianę pieców i termomodernizację domów.

Co więcej, weryfikacja zdolności dochodowej ma zostać zastąpiona zestawem oświadczeń. Czy wzory stosownych dokumentów dostępne będą dla osób zainteresowanych dotacją wraz ze stosownym objaśnieniem w celu minimalizacji ryzyka błędów formalnych?

Proszę również o wskazanie, czy tak znaczące przyspieszenie procedury rozpatrywania wniosków (z 90 dni do 30 dni) wiąże się z dodatkowymi kosztami (chodzi szczególnie o urzędników rozpatrujących wnioski), a jeśli tak, to w jakiej szacunkowej kwocie.

Z poważaniem
Andrzej Kobiak

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka

Oświadczenie skierowane do ministra cyfryzacji
Marka Zagórskiego

W myśl ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 2018 r. poz. 1000), znanej jako RODO, znacząco rozszerzył się zakres obowiązku informacyjnego ciążącego na administratorach.

W odniesieniu do apelu rzecznika małych i średnich przedsiębiorców skierowanego do Ministerstwa Cyfryzacji w sprawie ograniczenia obowiązków informacyjnych (art. 13 i art. 14 ustawy) względem przedsiębiorców z sektora małych i średnich przedsiębiorstw chciałbym wyrazić aprobatę dla tych postulatów i zwrócić uwagę na konieczność podjęcia działań legislacyjnych, aby mikro-, mali oraz średni przedsiębiorcy mogli w uproszczony sposób spełniać obowiązek informacyjny.

Konieczność realizowania tego obowiązku przez przedsiębiorców z sektora MŚP generuje liczne dodatkowe trudności i formalności. W sposób szczególnie należy zwrócić uwagę na następujący argument przedstawiony w komunikacie rzecznika małych i średnich przedsiębiorców: „zachęca się instytucje i organy Unii, państwa członkowskie i ich organy nadzorcze, by stosując niniejsze rozporządzenie, uwzględniały szczególne potrzeby mikroprzedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw”. Co więcej: „prawo do ochrony danych osobowych nie jest prawem bezwzględny; należy je postrzegać w kontekście jego funkcji społecznej i wyważyć względem innych praw podstawowych w myśl zasady proporcjonalności”.

Podzielaam argumentację przedstawioną przez rzecznika małych i średnich przedsiębiorców i chciałbym dodać, że w tej sytuacji chociażby umieszczenie w widocznym miejscu lokalu przedsiębiorstwa z sektora MŚP stosownej informacji wydaje się wystarczające w świetle przepisów RODO.

*Z poważaniem
Andrzej Kobiak*

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewygłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka

Oświadczenie skierowane do ministra edukacji narodowej
Dariusza Piontkowskiego

W dniu 28 lutego 2019 r. zostało ogłoszone rozporządzenie ministra edukacji narodowej z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie praktycznej nauki zawodu (DzU 2019 r. poz. 391). Pracodawcy, którzy zajmują się przyuczaniem do zawodu, dostrzegają problemy interpretacyjne, szczególnie w zakresie wymogów formalnych nałożonych na instruktorów, którzy przyuczają uczniów. Różnice w przepisach powodują szereg trudności chociażby w uzyskaniu przez pracodawców dofinansowania na szkolenia młodocianych osób. Wiele z wniosków jest odrzucanych właśnie z powodów formalnych, co w naturalny sposób generuje straty dla pracodawców. Pomimo wejścia w życie przedmiotowego rozporządzenia jednostki samorządu terytorialnego inaczej postrzegają różne kwestie, np. kwestię dofinansowania kosztów kształcenia. Okazuje się, że podczas weryfikacji wniosków nawet nie są brane pod uwagę niektóre objaśnienia interpretacyjne prawników bazujących na wytycznych z Ministerstwa Edukacji Narodowej. To tylko niektóre z wątpliwości i trudności, o których alarmują przedsiębiorcy.

Istnieje realna obawa, że niejasna i zawiła procedura może zniechęcić pracodawców do przekazywania swojej wiedzy. Bardzo proszę o wskazanie, czy ministerstwo zna problem i planuje podjąć w tym zakresie konkretne działania. Nie można bowiem dopuszczać do sytuacji, w której przepisy interpretowane są w odmienny sposób, szczególnie w tak istotnej materii jak praktyczna nauka zawodu.

Andrzej Kobiak

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka

Oświadczenie skierowane do ministra finansów
Tadeusza Kościńskiego

Z dniem 1 stycznia br. weszły w życie przepisy, na bazie których podstawą do odliczenia VAT może być paragon (ze wskazaniem nr NIP wystawcy), o ile kwota danej transakcji nie przekracza 450 zł. Tym samym paragon spełniający wszystkie wymogi pełni funkcje faktury uproszczonej (de facto postrzeganej jako zwykła faktura).

W świetle powyższego bardzo proszę o doprecyzowanie, czy nabywca ma prawo oczekiwać i zażyczyć sobie wystawienia zwykłej faktury. I na jakiej podstawie może to uczynić? Wątpliwość wynika z faktu, że w praktyce wielu sprzedawców wystawienie paragonu z numerem NIP traktuje jako argument dla odmowy wystawienia zwykłej faktury.

Można odnieść wrażenie, że przepisy w tym zakresie są mało precyzyjne i brakuje szczegółowych objaśnień. Proszę o zwrócenie uwagi na wskazany problem i o stosowną odpowiedź.

*Z poważaniem
Andrzej Kobiak*

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka

Oświadczenie skierowane do ministra finansów
Tadeusza Kościńskiego

Na początku marca br. organizacja Pracodawcy RP opublikowała wyniki ankiety przeprowadzonej na przełomie lutego i marca br. Z pozyskanych informacji wynika, że obawa dotycząca spowolnienia gospodarczego stanowi realny problem w opinii ponad połowy członków (pracodawców) tej organizacji. Pracodawcy przewidują również konieczność cięcia kosztów w ramach prowadzonej działalności, szczególnie w drodze redukcji zatrudnienia, a nawet inwestycji.

Bardzo proszę o wskazanie, czy ministerstwo posiada statystyki i prognozy w wyżej opisanym zakresie oraz odniesienie się do obaw przedsiębiorców. Proszę także o wskazanie, na jakie konkretne wsparcie mogą liczyć przedsiębiorcy w obliczu takich zagrożeń jak wzrost inflacji czy wspomniane spowolnienie gospodarki. Pragnę nadmienić, że obecnie przedsiębiorstwa zmagają się już z trudnościami wynikającymi chociażby z obciążeń fiskalnych. Czy jedynym rozwiązaniem mają być działania redukujące koszty prowadzenia działalności?

Z poważaniem
Andrzej Kobiak

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury
Andrzeja Adamczyka

W związku z odpowiedzią z dnia 15 stycznia 2020 r. (znak sprawy: DTD-7.054.1.2020) na moje oświadczenie złożone na drugim posiedzeniu Senatu RP chciałbym doprecyzować pewne kwestie, na które warto zwrócić uwagę w ewentualnych pracach nad zmianami przepisów dotyczących badań technicznych pojazdów. Do mojego biura zgłaszane są poniższe sugestie.

Po pierwsze, należy wprowadzić skuteczny sposób na wyeliminowanie jazdy bez ważnego przeglądu technicznego (podobnie jak w przypadku obowiązkowego ubezpieczenia OC kierowcy). Właściciele samochodów, którzy celowo unikają opłat za badania techniczne, powinni płacić karę, której wysokość powinna mieć charakter progresywny. Należy dodać, że bardzo często kierowcy celowo unikają badania technicznego ze względu na stan techniczny pojazdu, który jest nie bez znaczenia dla bezpieczeństwa ruchu drogowego i ochrony środowiska (dotyczy to głównie pojazdów wiekowych i z dużym przebiegiem).

Po drugie, należy zastanowić się nad zmianą stawek opłat za przeglądy techniczne, które są niezmiennie od prawie 16 lat. Koszty przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów wzrosły w tym czasie dwukrotnie. Dalsze utrzymywanie opłat na tym samym poziomie spowoduje, że przedsiębiorcy zaczną rezygnować z tego typu działalności. Należałoby zastosować mechanizm indeksacji stawek opłat (np. o wskaźnik inflacji). Wprowadzenie nowej tabeli opłat nie wymaga zmiany ustawy, władny w tym zakresie jest minister właściwy do spraw transportu, który wydaje rozporządzenie w tym zakresie.

Zwracam się z prośbą o opinię Pana Ministra w sprawie powyższych sugestii.

Z poważaniem
Andrzej Kobiak

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury
Andrzeja Adamczyka

Z dniem 1 stycznia 2020 r. w życie weszła nowelizacja ustawy o transporcie drogowym (kolokwialnie, przez opinię publiczną zwana lex Uber). Celem nowelizacji miało być realne zwalczanie działalności szarej strefy w zakresie przewozu osób, ale też szereg uproszczeń w dostępie do zawodu dla każdego, kto chciałby trudnić się przewozem pasażerskim.

Podstawą w ustalaniu długości trasy, a także w rozliczeniu finansowym usługi jest taksometr. Proszę o wskazanie, na jakiej podstawie – skoro nie reguluje tego przedmiotowa ustawa – będzie możliwe zastosowanie urządzeń innych niż tradycyjnie stosowane w taksówkach. Mowa tu o stosowaniu smartfonów, na których bazują w swojej działalności takie firmy jak Uber. Na chwilę obecną, w myśl nowych przepisów, za brak tradycyjnych urządzeń (taksometru) grozi bardzo wysoka grzywna. Proszę zatem o wskazanie, jak formalnie i zgodnie z prawem w świetle nowych regulacji mają prowadzić swoją działalność takie firmy jak chociażby Uber, niekorzystające z taksometrów. Specyfika tej działalności bazuje bowiem na stosowaniu nowoczesnych urządzeń typu smartfon. Czy ministerstwo nie dostrzega w tym zakresie luki prawnej? Czy są planowane szczegółowe rozwiązania ustawowe w tym zakresie?

Z poważaniem
Andrzej Kobiak

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

**Oświadczenie złożone
przez senatora Andrzeja Kobiaka**

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju
Jadwigi Emilewicz

W myśl ustawy z dnia 23 stycznia 2020 r. o zmianie ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów (DzU z 2019 r poz. 51) w art. 9a pkt 2 czytamy: „W przypadku gdy budynek, o którym mowa w ust. 1, jest wpisany do rejestru zabytków lub znajduje się na obszarze wpisanym do rejestru zabytków, wysokość premii remontowej stanowi 60% kosztów przedsięwzięcia remontowego, nie więcej jednak niż wykorzystana kwota kredytu, o którym mowa w art. 7 ust. 1”.

Bardzo proszę o udzielenie precyzyjnej odpowiedzi: czy wspomniane 60% kosztów dotyczy jedynie obiektów, których właścicielem są samorządy, czy również obiektów, których właścicielami są osoby prywatne?

*Z poważaniem
Andrzej Kobiak*

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji
Mariusza Kamińskiego

Zapisy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 19 lutego 2020 r. w sprawie wymagań w zakresie ochrony przeciwpożarowej, jakie mają spełniać obiekty budowlane lub ich części oraz inne miejsca przeznaczone do zbierania, magazynowania lub przetwarzania odpadów (DzU 2020 r. poz. 296) nakładają szereg dodatkowych wymagań względem gospodarujących odpadami. Przepisy regulują m.in. szczegóły dotyczące wytyczania dróg przeciwpożarowych czy chociażby rodzaju tworzywa, z jakiego można wykonać ściany separacyjne etc.

Wspomniane rozporządzenie nakłada szereg nowych wymagań, a tym samym nowych kosztów w przypadku firm gospodarujących odpadami. Bardzo proszę o wskazanie, czy Pan Minister posiada dane na temat szacunkowych kosztów, jakie nałożone zostaną na firmy, a przede wszystkim o informację, czy w następstwie tego przewiduje się wzrost cen za zagospodarowanie odpadów.

Z poważaniem
Andrzej Kobiak

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senator Magdalenę Kochan

Oświadczenie skierowane do ministra finansów
Tadeusza Kościńskiego

Jest to oświadczenie w sprawie działań dyskryminacyjnych podejmowanych wobec twórców nurtu edukacji spersonalizowanej, obywateli P. i M. Z.

Biorąc pod uwagę rozliczne inicjatywy podejmowane w obszarze nowoczesnej edukacji przez obywateli P. i M. Z., które spotykały się z obiektywną dyskryminacją, realizowaną również za pośrednictwem urzędów administracji państwowej, posłowie i senatorowie poprzedniej kadencji podjęli rozliczne działania mające na celu powstrzymanie dalszych nadużyć. W kolejnych interpelacjach – 29790, 30556, 31344, 32657, 337749, 33910, 31157, 31402, 31881, 32860, 33528, 33765, 33473, 27976, 32205, 31081, 31126, 9010, 16556, 9143 – politycy podkreślali dotychczasowe osiągnięcia twórców i niczym nieuzasadnioną opresję ze strony administracji publicznej, która doprowadziła do likwidacji placówek edukacji spersonalizowanej i demokratycznej.

W związku z powyższym zwracam się z następującymi pytaniami.

1. Czy objęto ochroną prawną represjonowanych twórców nurtu edukacji spersonalizowanej P. i M.?
2. W jaki sposób wykorzystano powyższe inicjatywy poselskie i senatorskie?
3. Czy Ministerstwo Finansów podjęło niezbędne środki przeciwdziałające dyskryminacji obywateli P. i M. Z.?
4. Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej objęło należywym wsparciem rozwój edukacji domowej w Polsce?

Proszę o odpowiedź na każde z pytań osobno.

*Z poważaniem
Magdalena Kochan*

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senator Magdalenę Kochan

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia
Łukasza Szumowskiego

Zwracam się z pytaniem o sytuację w zakresie dostępności leku na polskim rynku.

Mieszkaniec Pyrzyc w województwie zachodniopomorskim zwraca uwagę na braku leku o nazwie System Conti. Lek ten stosowany jest w leczeniu tarczycy. Mieszkaniec obawia się możliwości wystąpienia długotrwałego braku ww. leku w związku z ogłoszoną przez Światową Organizację Zdrowia pandemią wirusa SARS-CoV-2.

Proszę o odniesienie się do wskazanego problemu.

*Z poważaniem
Magdalena Kochan*

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewygłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Jan Filipa Libickiego

Oświadczenie skierowane do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy

Szanowny Panie Prezydencie!

Do mojego biura senatorskiego nadeszło pismo przesłane przez panią J. B. Pani B. opisuje w nim sytuację swojego męża K. – będącego osobą z niepełnosprawnością – który odsiedział już 4 lata więzienia z zasądzonych 5 lat pozbawienia wolności. Pani ta – moim zdaniem – przekonująco przedstawia sytuację swojego męża. Pan K. B. zwrócił się do Pana Prezydenta z prośbą o ułaskawienie.

Lektura tego listu pozwala mi przypuszczać, iż prośba jest uzasadniona, w związku z czym pozwalam sobie wesprzeć wniosek pana K. B. o podarowanie mu pozostałej części kary pozbawienia wolności.

*Z wyrazami szacunku
Jan Filip Libicki*

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senator Gabrielę Morawską-Stanecką

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów
Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

W związku z informacjami zawartymi w dokumencie „Strategiczne Studium Lokalizacyjne Centralnego Portu Komunikacyjnego” chciałabym zwrócić uwagę na fakt, iż w każdej z zaproponowanych w projekcie tras linia 170 w ciągu nr 7 przecina teren Śląskiego Ogrodu Botanicznego oraz osiedla domów mieszkalnych.

Śląski Ogród Botaniczny jest niezwykle cennym miejscem na mapie województwa śląskiego. Na jego obszarze, wynoszącym ok. 5 km², przetrwało rzadko spotykane bogactwo siedlisk przyrodniczych oraz setki gatunków roślin, wśród których znajdują się również te pod ścisłą ochroną bądź wymierające na terenie województwa śląskiego: skrzyp olbrzymi, goryczka orzęsiona i centuria. Ponadto występuje tam kilkadziesiąt drzew spełniających kryteria pomników przyrody: dęby szypułkowe, jesiony wyniosłe, brzozy brodawkowate i głogi jednoszyjkowe. Oprócz tego, że ogród jest znany z posiadania bogatej fauny i flory, różnorodności siedlisk przyrodniczych, ogólnodostępnej zielarni i pasieki edukacyjnej, jest też miejscem, gdzie realizowane jest wiele projektów edukacyjnych. Dotyczą m.in. hydrobiologii (nauka o środowisku wodnym), entomologii (nauka o owadach), ornitologii (nauka o ptakach), apilogii (nauka o pszczołach) czy petrologii (nauka o skałach). Warsztaty prowadzone są zarówno dla przedszkolaków, jak i uczniów szkół podstawowych i średnich, dla dorosłych i seniorów.

Każdy z wymienionych elementów jest narażony na negatywne skutki związane z budową i funkcjonowaniem linii 170 Centralnego Portu Komunikacyjnego. Niezależnie od wariantu przebiegu trasy kolei w każdym scenariuszu część domów mieszkalnych będzie przeznaczona do wyburzenia. Mimo ogromnych strat, które poniosą mieszkańcy Mikołowa, w żadnym z proponowanych wariantów przebiegu linii nie przewidziano stacji w ich mieście. Ponadto według planów linia ma przebiegać na terenie planowanego wydobycia węgla ze złoża Śmiłowice, zatem projekt zakłada powstanie inwestycji na terenie szkód górniczych.

Ta decyzja wzbudziła stanowczy sprzeciw mieszkańców oraz samorządów Mikołowa i okolic. Projekt Centralnego Portu Komunikacyjnego nie przeszedł bez echa również w pozostałych częściach Polski, a według rzecznika rządu do spraw CPK Marcina Horały do 10 marca wpłynęło ponad 10 tysięcy uwag.

Mając na uwadze liczne protesty, zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na poniższe pytania.

1. Czy zostały przeprowadzone analizy ryzyka negatywnego wpływu na rośliny ściśle chronione znajdujące się w Śląskim Ogródku Botanicznym? Jeśli tak, to jaki jest wynik analiz?

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewygłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

2. W jaki sposób rośliny ściśle chronione oraz pomniki przyrody zostaną zabezpieczone przez rząd przed negatywnym wpływem bliskości kolei?
3. Jakie środki zostaną podjęte, by wybudowanie linii kolejowej na terenie ogrodu nie łamało art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (DzU z 2020 r. poz. 55), gdzie mowa o zakazie wznoszenia w sąsiedztwie ogrodu botanicznego lub zoologicznego obiektów budowlanych wpływających szkodliwie na warunki przyrodnicze niezbędne do prawidłowego funkcjonowania ogrodów?
4. Czy podczas tworzenia projektu podjęte zostały kroki, aby uchronić Mikołów od utraty wyjątkowych w skali regionu walorów przyrodniczych i krajobrazowych? Jeśli tak, to jakie?
5. W jaki sposób projekt zapobiega zaburzeniu struktury geologicznej oraz ciągłości historycznej natury na terenie Śląskiego Ogrodu Botanicznego?
6. Ile miast wykluczonych transportowo, bez stacji kolejowych, uzyska dzięki projektowi połączenia kolejowe?
7. W jaki sposób projekt uniknie zmarnowania nakładów na rozwój ogrodu, poniesionych przez społeczność regionu i Mikołowa?
8. Jaka jest szacunkowa liczba domów do wyburzenia w każdym z 3 wariantów trasy linii kolejowej? Jakie są zaplanowane działania minimalizujące przesiedlenia mieszkańców wymienionych domów?
9. Jakie wykonane badania wykluczyły negatywny wpływ szkód górniczych znajdujących się pod planowaną trasą przebiegu linii szybkiej kolei?

Gabriela Morawska-Stanecka

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senator Bogusławę Orzechowską

Oświadczenie skierowane do prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Gertrudy Uścińskiej

Pan J. M. pracował przez 30 lat w gospodarstwie rolnym i opłacał składki do KRUS. Jednocześnie w latach 1967–1993 (przez 26 lat) pracował w spółdzielni kółek rolniczych jako kierowca samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych, w związku z czym podlegał ubezpieczeniu emerytalnemu w ZUS.

W dniu 16 kwietnia 2015 r. złożył wniosek o przejście na emeryturę. ZUS ustalił, że wnioskodawca osiągnął wiek emerytalny i posiada wymagany staż ubezpieczeniowy. Z uwagi na art. 10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS nie uwzględniono pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców oraz podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w KRUS.

Organ rentowy zawiesił wypłatę świadczenia z powodu zbiegu emerytury pracowniczej oraz emerytury rolniczej. Zgodnie z art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego wypłaca się tylko jedno, wybrane przez uprawnionego świadczenie. Pan J. M. wybrał świadczenie emerytalne z ZUS z uwagi na wyższą kwotę (1 tysiąc 490 zł) niż z KRUS (900 zł).

Stosownie do art. 27 ustawy emerytalnej urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeśli spełnili łącznie następujące warunki: osiągnęli wiek emerytalny i mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat – w przypadku mężczyzn.

Pan J. M. występował pisemnie w sprawie prawa do emerytury do ZUS i KRUS, ale uzyskał odpowiedź odmowną. Występował także do Sądu Okręgowego w Elblągu oraz rzecznika praw obywatelskich (dokumentacja w załączeniu). Pan J. M. nie może pogodzić się z obowiązującym prawem i oczekuje jego zmiany.

Uprzejmie proszę Pana Marszałka o zwrócenie się do prezes ZUS w tym zakresie. Oczekuję wyjaśnień, gdyż do moich biur senatorskich zgłasza się coraz więcej osób z takim problemem.

Bogusława Orzechowska

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Pęcherza

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów
Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców aglomeracji kalisko-ostrowskiej oraz południowej i centralnej Wielkopolski, zwracam się z prośbą o wyrażenie poparcia wobec jak najszybszej realizacji zadania pod nazwą „Zbiornik Wielowieś Klasztorna na rzece Prośnie”, wpisanie go na listę inwestycji priorytetowych w Programie Rozwoju Retencji oraz zapewnienie finansowania budowy wskazanego zbiornika z budżetu państwa i środków unijnych z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”.

Zbiornik retencyjny Wielowieś Klasztorna zlokalizowany będzie w południowej Wielkopolsce, na terenie gmin Sieroszewice, Godziesze Wielkie, Brzeziny, Kraszewice i Grabów nad Prosną. Zbiornik projektowany był od lat 50. ubiegłego wieku, od tego czasu w planach zagospodarowania rezerwowano grunty pod jego budowę.

Region, w którym planowana jest budowa zbiornika, należy do najbardziej suchych obszarów kraju zarówno pod względem wód powierzchniowych, jak i podziemnych, co wpływa na stepowanie terenu. Świadczy o tym wysokość średniego opadu rocznego – 450 mm przy średniej dla Polski na poziomie 600 mm. Pomimo tego, ze względu na charakter rzeki Prośny, notuje się tutaj wielkie powodzie, takie jak te w roku 1985, 1997 i 2010. W latach 2003–2005 ze środków budżetu państwa w mieście wybudowano obustronne wały przeciwpowodziowe na rzece Prośnie, które zabezpieczyły miejskie nieruchomości przed powodzią, ale nie uchroniły ludności przed podtopieniem gruntów i kilkuset budynków w roku 2010. Świadczy to o tym, że niebezpieczeństwo powodzi jest nadal aktualne i że koniecznie należy się przed nią zabezpieczyć.

Zbiornik Wielowieś Klasztorna oprócz bezpośredniej ochrony miasta Kalisza będzie miał duży wpływ na tereny zalewowe w gminie Żerków, a także przyczyni się do spłaszczenia fali powodziowej na rzece Warcie, do której Prośna wpływa. Oznacza to, że zmniejszy się niebezpieczeństwo powodzi w takich miastach, jak Nowe Miasto, Śrem czy Poznań, miastach leżących nad rzeką Wartą.

Obok głównego zadania zbiornika, jakim jest przechwycenie fali powodziowej na rzece Prośnie i zredukowanie jej do wielkości nieszkodliwej dla miasta Kalisza, coraz ważniejszą funkcją staje się retencjonowanie wody w celu prowadzenia sterowanej gospodarki wodnej. Rejon Wielkopolski, w którym planuje się budowę zbiornika, jest obszarem, w którym w ostatnich latach często występują susze hydrologiczne w okresach letnich, a stan wody w rzece jest niski, co oznacza, że obszar jest deficytowy, jeśli chodzi o zasoby wodne. Jest

to niebezpieczne dla wysoko rozwiniętego w tej części Wielkopolski rolnictwa, ale i dla zaopatrzenia miasta Kalisza w wodę, gdyż to rzeka Proсна jest źródłem wody dla największego miejskiego ujęcia wody na Lisie. Zbiornik zapewni nienaruszalny, konieczny przepływ wód w korycie rzeki Proсны w okresach posusznych oraz zaspokoi potrzeby wodne rolnictwa w regionie charakteryzującym się największymi w kraju deficytami wody.

Zadania zbiornika Wielowieś Klasztorна nie ograniczają się tylko do ochrony przeciwpowodziowej i sterowania gospodarką wodną, co jest celem nadrzędnym. Będzie miał on również dodatkowe przeznaczenie. Projektowana elektrownia wodna będzie źródłem „czystej”, odnawialnej energii elektrycznej – z korzyścią dla środowiska i zdrowia ludzi. Zbiornik pozwoli ponadto na prowadzenie gospodarki rybackiej oraz stanie się niewątpliwie dużą atrakcją turystyczną regionu, co rozwinie agroturystykę oraz różne formy rekreacji na tym terenie.

Cele budowy zbiornika:

- a) zabezpieczenie terenów poniżej zapory przed skutkami powodzi, w tym redukcja przepływów w obrębie miasta Kalisza, tak aby w połączeniu z modernizacją obwałowań zabezpieczyć miasto przed wielkimi powodziąmi o prawdopodobieństwie wystąpienia raz na 100 lat;
- b) zabezpieczenie przed powodzią innych miast Wielkopolski i terenów rolniczych;
- c) retencjonowanie wody w celu prowadzenia sterowanej gospodarki wodnej;
- d) zwiększenie przepływów minimalnych w rzece Prośnie w celu poprawy stanu sanitarnego rzeki poniżej zbiornika, co poprawi także jakość wody komunalnej dla Kalisza;
- e) zaspokojenie zapotrzebowania na wodę do nawodnień rolniczych, zabezpieczenie przed suszą;
- f) prowadzenie gospodarki rybackiej;
- g) produkcja czystej energii elektrycznej;
- h) sportowe i rekreacyjne wykorzystanie zalewu i obrzeży zbiornika;
- i) aktywizacja działalności gospodarczej na terenach wokół zbiornika, rozwój agroturystyki.

W ramach budowy zbiornika ma powstać:

- a) zaporą czołową,
- b) jaz przelewowo-spustowy,
- c) przepławka dla ryb,
- d) zaporą boczną,
- e) przegroda podwodna,
- f) elektrownia wodna.

Stan realizacji:

- a) wykupiono prawie 1300 ha gruntów pod inwestycję, do przejęcia pod zbiornik pozostało jeszcze około 606 ha;
- b) w zakresie inwestycji wydano następującą dokumentację oraz decyzje formalno-prawne:
 - decyzja regionalnego dyrektora ochrony środowiska o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia;
 - koncepcja programowo-przestrzenna z roku 2001;
 - decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu z 2001 r.;
 - pozwolenie wodnoprawne z 2002 r.;
 - dokumentacja hydrologiczna zatwierdzona przez marszałka województwa wielkopolskiego z 2014 r.;

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

- projekty budowlane i wykonawcze dotyczące zapory, jazu z elektrownią i przepławką, zapory bocznej, drogi wokół zbiornika;
- memorandum inwestycyjne przedsięwzięcia, umożliwiające ubieganie się o finansowe wsparcie Europejskiego Funduszu na rzecz Inwestycji Strategicznych;
- studium wykonalności przedsięwzięcia.

Realizacja zbiornika w wariantcie mokrym w sposób kompleksowy zaspokoi wszelkie potrzeby w zakresie gospodarki wodnej lokalnej społeczności na wiele pokoleń. Z uwagi na wysokość kosztów inwestycji, szacowanych na około 900 milionów zł, realizacja tego zadania powinna być finansowana z budżetu państwa, ze wsparciem środków unijnych. Umieszczenie budowy zbiornika wodnego Wielowieś Klasztorna na rzece Prośnie na liście inwestycji priorytetowych oraz zapewnienie finansowania tej budowy umożliwi realizację tego tak długo oczekiwanego zadania.

Z wyrazami szacunku
Janusz Pęcherz

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatorów Jadwigę Rotnicką i Władysława Komarnickiego

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi
Jana Krzysztofa Ardanowskiego

Oświadczenie senatorskie w sprawie ponoszenia opłat przez gminy oraz właściciele gruntów rolnych w związku z wystąpieniem ASF i potrzebą utylizacji padłych dzików.

W związku z listem otrzymanym od przewodniczącego Rady Gminy w Trzebiechowie wyrażam swoje głębokie zaniepokojenie kwestią finansowania utylizacji padłych dzików. Z przesłanego pisma wynika, że koszt utylizacji jednego dzika w chwili obecnej wynosi 650 zł i tymi kosztami obciążona jest gmina (w przypadku utylizacji padłych dzików na terenach należących do gminy), a także właściciele gruntów rolnych, na których zostanie znaleziony padły dzik. Jest to ogromny koszt dla rolników i gmin, które w swoim budżecie nie mają zabezpieczonych takich kwot i nie są w stanie finansować wspomnianych utylizacji.

Pragnę nadmienić, że strona rządowa przez cały czas zapewniała, że zarówno rolnicy, jak i samorządy nie będą musieli pokrywać kosztów związanych z wprowadzeniem ustawy o ASF. Według przekazywanych powszechnie informacji sprawy finansowe miały znajdować się po stronie państwa, ściślej: po stronie odpowiednich ministerstw.

Wobec tego prosimy o informację, jak wygląda sprawa finansowania utylizacji padłych dzików. Czy rząd zabezpieczył środki finansowe i czy zostaną one przekazane gminom?

*Jadwiga Rotnicka
Władysław Komarnicki*

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senator Jadwigę Rotnicką

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia
Łukasza Szumowskiego

Zwracam się do Pana Ministra Zdrowia o podjęcie starań w zakresie poprawy losu osób zmagających się z chorobami układu moczowo-płciowego, a w szczególności z zespołem pęcherza nadreaktywnego/nadaktywnego (OAB – *overactive bladder*), poprzez wpisanie na listę leków refundowanych leku Betmiga.

Zespół pęcherza nadreaktywnego (OAB) tworzy zespół objawów, którego elementem są często bardzo bolesne parcia naglące, połączone z nietrzymaniem moczu. Choroba ta dotyka około 0,5 miliona osób, z czego blisko 75% stanowią kobiety. W jej wyniku kobiety tracą zdolności zarobkowe, co wynika z obniżonej efektywności pracy i częstych absencji. Utrata produktywności generuje ogromne koszty dla państwa, a w przypadku samych poszkodowanych wywołuje szereg negatywnych skutków pośrednich, np. samoizolację prowadzącą do depresji. Zgodnie z wytycznymi lekarskimi zespół OAB należy leczyć w pierwszej kolejności za pomocą farmakoterapii. Rada Przejrzystości (stanowisko nr 119/2018), podobnie jak prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji (rekomendacja 117/2018), uznała za zasadne objęcie refundacją leku Betmiga (mirabegron) w drugiej linii leczenia zespołu pęcherza nadreaktywnego. Niestety na liście leków refundowanych znajdują się tylko 2 substancje lecznicze (tolterodyna i solifenacyna), przeznaczone wyłącznie dla pacjentów w pierwszej linii leczenia, które w odróżnieniu od leku Betmiga, refundowanego w niemal całej Unii Europejskiej, wywołują szereg skutków ubocznych (m.in. zaburzenia widzenia, zaburzenia procesów poznawczych, zaburzenia rytmu serca).

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy – a jeśli tak, to kiedy – lek Betmiga zostanie wpisany na listę leków refundowanych, co znacząco poprawiłoby sytuację osób z zespołem pęcherza nadreaktywnego, w tym w szczególności kobiet.

Jadwiga Rotnicka

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Słonia

Oświadczenie skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury,
pełnomocnika rządu do spraw Centralnego Portu Komunikacyjnego dla RP
Marcina Horały

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie proszę o wnikliwą analizę i uwzględnienie uwag zgłoszonych przez mieszkańców i władze gminy Miedziana Góra, dotyczących wariantów przebiegu planowanej linii kolejowej nr 89 przez teren tejże gminy. Z uwagi na gęstość zaludnienia, istniejące korytarze drogowe i kolejowe oraz ukształtowanie i dostępność terenów możliwe jest opracowanie koncepcji niebudzącej tak zdecydowanego sprzeciwu społecznego, a jednocześnie pozwalającej zrealizować tę jakże potrzebną w województwie świętokrzyskim inwestycję kolejową.

W załączeniu przekazuję pisma i formularze z uwagami, jakie zostały przesłane do instytucji odpowiedzialnej za planowanie inwestycji i proces konsultacyjny.

Z poważaniem
Krzysztof Słoń

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Aleksandra Szweda

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu
Tomasza Grodzkiego

Szanowny Panie Marszałku!

W oświadczeniu, które kieruje do Pana Marszałka, nie odnoszę się do materii poruszanej na bieżącym, siódmym posiedzeniu Senatu – ani do procedowanych projektów uchwał, ani nowelizowanych ustaw. Chciałbym jednak odnieść się do sytuacji, jaka powstała przed i w trakcie bieżącego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 12 marca 2020 r.

Z informacji, jakie Pan przekazał, otwierając posiedzenie, wynika, że wiedział Pan o zagrożeniu, jakie grozi senatorom, pracownikom i gościom odwiedzającym Senat oraz przebywającym w nim przedstawicielom mediów publicznych już na długo przed otwarciem posiedzenia – chodzi o ewentualne zagrożenie zarażeniem koronawirusem – w związku z tym, że podejrzewał Pan, iż zarażony może być jeden z pracowników Kancelarii Senatu.

Proszę w związku z tym o udzielenie następujących informacji.

Dlaczego, mając wiedzę o zagrożeniu epidemiologicznym dotyczącym koronawirusa w Senacie, nie podjął Pan stanowczych kroków w postaci zabezpieczenia budynku Senatu i niewpuszczenia żadnych osób na teren Senatu?

Dlaczego nie odwołał Pan posiedzenia Senatu bądź też nie przeniósł go na inny dzień, w którym nie byłoby już zagrożenia?

Dlaczego nie powiadomił Pan senatorów i wszystkich innych osób, które nie przybyły jeszcze do Senatu, że w związku z przybyciem mogą narazić się na zarażenie?

*Z poważaniem
Aleksander Szwed*

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewywołane podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Aleksandra Szweda

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej
Marleny Maląg

Szanowna Pani Minister!

Główny Urząd Statystyczny rokrocznie publikuje dane, w których widać, jak mocno za rządów Prawa i Sprawiedliwości spadają statystyki dotyczące bezrobocia w Polsce. Co roku bijemy w tych statystykach kolejne rekordy. Ekspertci uważają, że bezrobocie spadło już do „naturalnego poziomu”, co oznacza, że ludzie, którzy nie mają pracy, po prostu nie chcą jej podjąć.

Zgodnie z informacjami, jakie znajdują się na stronach ministerstwa, do głównych zadań resortu w zakresie rynku pracy należy kształtowanie kierunków polityki rynku pracy, tworzenie programów przeciwdziałania bezrobociu, w tym wsparcia dla osób pracujących poprzez działania Krajowego Funduszu Szkoleniowego, oraz koordynowanie publicznych służb zatrudnienia. Zadania państwa w zakresie promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia oraz aktywizacji zawodowej są realizowane przez podległe starostom i marszałkom województw powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy, których działania koordynuje minister.

Proszę o udzielenie szczegółowych informacji, jak wygląda stopa bezrobocia w ostatnich 10 latach w kraju, w województwie dolnośląskim, w tym zwłaszcza w powiatach dzierżoniowskim, kłodzkim i ząbkowickim.

Z poważaniem
Aleksander Szwed

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Świlskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o interwencję w sprawie zwrotu ołtarza antwerpskiego z 1550 r. pochodzącego z Kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim, który obecnie znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, jako ołtarz skrzydłowy, Tryptyk Ukrzyżowania z Pruszcza.

Dzieło powstało w połowie XVI w., wykonane przez mistrza działającego w Brukseli na przełomie XV i XVI w. – Colijna de Cotera. Okazały ołtarz jest jednym z najważniejszych zabytków malarstwa i snycerstwa niderlandzkiego w Polsce, a także stanowi część historii i kultury Pruszcza Gdańskiego.

Rada Miasta Pruszcza Gdański i burmistrz Pruszcza Gdańskiego, a także władze kościelne wraz ze społecznością lokalną miasta, w okresie od 1990 r. do 2016 r. kilkanaście razy zwracały się z wnioskiem o zwrot ołtarza głównego Kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim. Ołtarz ten, mimo wielu ustaleń i przyrzeczeń, nadal pozostaje w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie.

W 1981 r. w porozumieniu zawartym przez przedstawicieli społeczeństwa miasta z ówczesnym wiceministrem kultury i sztuki prof. Wiktorem Zinem ustalono, że ołtarz główny Kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego zostanie zwrócony prawowitemu właścicielowi po zamknięciu wystawy sztuki średnio-wiecznej w Warszawie i Toruniu, nie później jednak niż do dnia 30 kwietnia 1982 r. Ołtarz nie został jednak zwrócony w ustalonym terminie. Interweniowali w tej sprawie m.in. prymas Polski ks. Józef Glemp (6 stycznia 1990 r.), metropolita gdański ks. abp Tadeusz Gocłowski (wielokrotnie, m.in. 16 grudnia 1990 r.), a także pani Olga Krzyżanowska, wicemarszałek Sejmu RP (6 kwietnia 1990 r.).

Dnia 18 kwietnia 1990 r. ówczesny minister kultury i sztuki, pani Izabela Cywińska poleciła dyrektorowi Muzeum Narodowego w Warszawie przedłożenie wniosku o skreślenie ołtarza z inwentarza muzeum i uzgodnienie terminu przekazania go Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego ze wzmianką, że jest to sprawa pilna. Niestety, polecenie to nie zostało wykonane. Natomiast ze swej strony parafia, jak i miasto Pruszcz Gdański, spełniły wszystkie nałożone warunki w zakresie zabezpieczenia i przechowywania ołtarza.

W celu spełnienia nałożonych obostrzeń co do właściwej ochrony zabytku i jego utrzymania Rada Miasta przyznawała dotacje z budżetu gminy miejskiej Pruszcza Gdański na prace konserwatorskie przy zabytkowym Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim w latach 2003–2020,

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

dzięki czemu obecnie kościół znajduje się w bardzo dobrym stanie technicznym. Finalnie przyznano ok. 1 miliona 650 tysięcy zł. Obecnie na podstawie uchwały nr XI/147/2019 Rady Miasta Pruszcza Gdańskiego z dnia 18 grudnia 2019 r. w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków położonych na terenie administracyjnym gminy miejskiej Pruszcza Gdański w roku budżetowym 2020 zostanie przekazanych jeszcze 250 tysięcy zł.

Rada Miasta Pruszcza Gdański podejmowała również n.w. uchwały w sprawie powrotu ołtarza do Pruszcza Gdańskiego:

- 1) uchwała nr XXIII/140/95 Rady Miasta Pruszcza Gdański z dnia 18 grudnia 1995 r. w sprawie podjęcia działań zmierzających do odzyskania ołtarza Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim,
- 2) uchwała nr VI/30/99 Rady Miasta Pruszcza Gdański z dnia 17 lutego 1999 r. w sprawie kontynuacji działań zmierzających do odzyskania ołtarza Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim,
- 3) uchwała nr XII/89/2003 Rada Miasta Pruszcza Gdański z dnia 27 sierpnia 2003 r. w sprawie kontynuacji działań zmierzających do odzyskania ołtarza Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim,
- 4) uchwała nr XXXVIII/394/2005 Rady Miasta Pruszcza Gdański z dnia 7 grudnia 2005 r. w sprawie kontynuacji działań zmierzających do odzyskania ołtarza Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim,
- 5) uchwała nr V/46/2011 Rady Miasta Pruszcza Gdański z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie kontynuacji działań zmierzających do odzyskania ołtarza Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim.

Zgromadzona dokumentacja pozwala stwierdzić, że ołtarz powinien wrócić do macierzystej Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Przemawiają za tym m.in. trzy ważne dokumenty (w załączniku):

- 1) dokument zawierający spis inwentarza zabranych zabytków z Wybrzeża, odnalezionych w składach poniemieckich na terenie ówczesnego województwa gdańskiego i przewiezionych do celów konserwatorskich, jako depozyt do Muzeum Narodowego w Warszawie,
- 2) protokół ustaleń z dnia 27 maja 1981 r. ze spotkania zainicjowanego przez społeczeństwo Pruszcza Gdańskiego, w tym przedstawicieli pruszczańskich zakładów pracy, z przedstawicielami ówczesnego Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz wojewódzkiego konserwatora zabytków,
- 3) wydane przez ministra kultury i sztuki, panią Izabelę Cywińską, dyrektorowi Muzeum Narodowego w Warszawie w dniu 18 kwietnia 1990 r. pisemne polecenie o przedłożeniu wniosku o skreślenie ołtarza z inwentarza Muzeum Narodowego w Warszawie i uzgodnienie terminu przekazania go Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego ze wzmianką, że jest to sprawa pilna.

W piśmie z dnia 9 maja 2011 r. skierowanym do burmistrza Pruszcza Gdańskiego Janusza Wróbla przewodniczący Rady Powierniczej Muzeum Narodowego w Warszawie poinformował, że nie widzi podstaw pozytywnego rozpatrzenia sprawy, i podkreślił iż wielokrotnie proponowano wykonanie profesjonalnej kopii konserwatorskiej dzieła i przekazanie jej do kościoła w Pruszczu Gdańskim. Takiego jednak rozwiązania nie zaakceptowała Rada Miasta Pruszcza Gdański działająca w latach 1994–1998, a działająca w latach 1998–2002 propozycję tę kategorycznie odrzuciła. Również Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego nie przychyliła się do ww. propozycji.

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu,
niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu

Z ostatniej uzyskanej odpowiedzi z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, na wniosek senatora RP Antoniego Szymańskiego (pismo z dnia 22 marca 2016 r.), wynika, że z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych, dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich oraz ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym nie ma możliwości prawnej zwrócenia przedmiotowego ołtarza do parafii, a zabytek stał się własnością Muzeum Narodowego w Warszawie. Powoływanie się przez muzeum na dekret o majątkach opuszczonych i poniemieckich jest swoistym kuriozum, ponieważ przez ostatnie ponad 70 lat nie dotyczyło ono mienia należącego uprzednio do świątyni przejętych po 1945 r. przez duchownych katolickich. Ołtarz jest ewidentną stratą wojenną parafii, gdyż za straty wojenne uważa się ruchome dobra kultury utracone w wyniku II wojny światowej z terenów Polski po 1945 r. pochodzące ze zbiorów zarówno publicznych, prywatnych, jak i kościelnych.

Kolejna kwestia to fakt, że ołtarz został wpisany w sierpniu 1945 r. przez dra Michała Walickiego do wykazu zabytków odnalezionych w składach poniemieckich na terenie województwa gdańskiego i przewiezionych dla celów konserwatorskich bądź jako depozyt do Muzeum Narodowego w Warszawie, a to oznacza, że zabytek trafił do muzeum na przechowanie i jako depozyt. Zgodnie z obowiązującym prawem, winien być zwrócony właścicielowi na jego wezwanie. Tymczasem Muzeum Narodowe w Warszawie nie respektuje zobowiązań właściwych ministrów, którzy sprawowali nadzór nad muzeum.

Spółeczność Pruszcza Gdańskiego wierzy, że zabytek powróci na swoje właściwe miejsce, do Kościoła pw. Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego, gdyż jest to dla niej relikwiarz najwyższej klasy, ale również symbol miasta. Ołtarz ten od wielu wieków jest związany kulturowo i historycznie z ziemią pruszczańską. Stanowi on obiekt sakralny o wielkim znaczeniu religijnym dla miejscowej społeczności. Świadomość wspólnoty mieszkańców miasta opiera się na emocjonalnym przywiązaniu do wspólnych korzeni i tradycji. Powyższy stan rzeczy zubaża Pruszcz Gdański w zakresie kulturowym, materialnym, ale również moralnym.

Wobec powyższego zwracam się z prośbą o interwencję w sprawie powrotu ołtarza do prawowitego właściciela i w miejsce, w którym stał do 1945 r.

*Z poważaniem
Ryszard Świlski*

Treść

7. posiedzenia Senatu w dniach 12 i 13 marca 2020 r.

(Obrady w dniu 12 marca)

Otwarcie posiedzenia	
Projekt porządku obrad	
senator Marek Pęk	6
senator Leszek Czarnobaj	7
senator Jan Maria Jackowski	7
Zatwierdzenie porządku obrad	
Punkt 1. porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w 100. rocznicę urodzin Lecha Bądkowskiego	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej	
senator sprawozdawca	
Kazimierz Kleina	8
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Głosowanie nr 1	9
Podjęcie uchwały	
Punkt 2. porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej w dziesięciolecie tej tragedii	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej	
senator sprawozdawca	
Jan Maria Jackowski	9
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Głosowanie nr 2	10
Podjęcie uchwały	
Komunikaty	
Wznowienie obrad	
senator Marek Martynowski	11
Głosowanie nr 3	11
Wznowienie obrad	
Punkt 3. porządku obrad: ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów	
Sprawozdanie Komisji Zdrowia	
senator sprawozdawca	
Ewa Matecka	12
Sprawozdanie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Paweł Arndt	13
Zapytania i odpowiedzi	
senator Kazimierz Kleina	14
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Zdrowia	
Janusz Cieszyński	15
senator Jan Filip Libicki	16
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Zdrowia	
Janusz Cieszyński	16
senator Stanisław Gawłowski	17
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Zdrowia	
Janusz Cieszyński	17
senator Kazimierz Kleina	18
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Zdrowia	
Janusz Cieszyński	18
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Zdrowia	
Janusz Cieszyński	19
senator Stanisław Gawłowski	19
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Zdrowia	
Janusz Cieszyński	20
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt 4. porządku obrad: ustawa o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Artur Dunin	20
Wystąpienie przedstawiciela rządu	
główny geodeta kraju	
Waldemar Izdebski	21
Zapytania i odpowiedzi	
senator Wiktor Durlak	21
główny geodeta kraju	
Waldemar Izdebski	22
senator Maciej Łuczak	22
główny geodeta kraju	
Waldemar Izdebski	22
senator Wiesław Dobkowski	23
główny geodeta kraju	
Waldemar Izdebski	23
senator Wiesław Dobkowski	23
główny geodeta kraju	
Waldemar Izdebski	23
senator Jerzy Czerwiński	24
główny geodeta kraju	
Waldemar Izdebski	24
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt 5. porządku obrad: ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne	
Sprawozdanie połączonych Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych	

Spis treści

senator sprawozdawca Ryszard Świński	24	senator Dorota Czudowska	32
Sprawozdanie mniejszości połączonych Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych		sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej	
senator sprawozdawca Krzysztof Mróz	25	Waldemar Buda	32
Wystąpienie przedstawiciela rządu		senator Wiesław Dobkowski	32
sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej		sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej	
Waldemar Buda	26	Waldemar Buda	33
Zapytania i odpowiedzi		senator Magdalena Kochan	33
senator Danuta Jazłowiecka	28	sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej	
sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej		Waldemar Buda	33
Waldemar Buda	28	senator Joanna Sekuła	34
senator Bogdan Borusewicz	28	sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej	
sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej		Waldemar Buda	35
Waldemar Buda	28	senator Wadim Tyszkiewicz	35
senator Danuta Jazłowiecka	29	sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej	
sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej		Waldemar Buda	35
Waldemar Buda	29	senator Joanna Sekuła	36
senator Magdalena Kochan	29	sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej	
sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej		Waldemar Buda	36
Waldemar Buda	30	senator Danuta Jazłowiecka	36
senator Krzysztof Mróz	30	sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej	
sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej		Waldemar Buda	37
Waldemar Buda	30	Otwarcie dyskusji	
senator Jacek Bury	31	senator Krzysztof Mróz	37
sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej		senator Danuta Jazłowiecka	37
Waldemar Buda	31	senator Krzysztof Mróz	38
		senator Marek Borowski	39
		Zamknięcie dyskusji	
		Komunikaty	

(Obrady w dniu 13 marca)

Wznowienie posiedzenia**Uzupełnienie** porządku obrad**Punkt 6. porządku obrad:** drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu**Sprawozdanie** połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskichsenator sprawozdawca
Marek Borowski
 41 | **Punkt 7. porządku obrad:** drugie czytanie projektu uchwały w 30. rocznicę odrodzenia samorządu terytorialnego | || **Otwarcie** dyskusji | | **Sprawozdanie** Komisji Ustawodawczej | |
Zamknięcie dyskusji		senator sprawozdawca Halina Bieda	42
Głosowanie nr 4	42	**Otwarcie** dyskusji	
Podjęcie uchwały		**Zamknięcie** dyskusji	
		Komunikaty	
		Wznowienie obrad	
		Uzupełnienie porządku obrad	
		Punkt 8. porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiąza-	

Spis treści

niach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw

Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawczej, Komisji Zdrowia oraz Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności
senator sprawozdawca
Marek Borowski 43

Wznowienie obrad

Wznowienie obrad

Wznowienie obrad

Punkt 8. porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawczej, Komisji Zdrowia oraz Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności (cd.)
senator sprawozdawca
Marek Borowski 43

Zapytania i odpowiedzi

senator Jan Maria Jackowski 47
senator Marek Borowski 47
senator Jerzy Czerwiński 48
senator Marek Borowski 48
senator Danuta Jazłowiecka 48
senator Marek Borowski 49
senator Stanisław Gawłowski 49
senator Marek Borowski 49
senator Jan Maria Jackowski 49
senator Marek Borowski 50
senator Jan Maria Jackowski 50
senator Marek Borowski 50
senator Bogdan Borusewicz 50
senator Marek Borowski 51
senator Bogdan Klich 51
senator Marek Borowski 51

Wystąpienie przedstawiciela rządu

sekretarz stanu
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Paweł Szrot 51

Otwarcie dyskusji

senator Wojciech Konieczny 52
senator Jan Maria Jackowski 54
senator Marek Pęk 55
senator Bogdan Zdrojewski 55

Zamknięcie dyskusji

Wystąpienie przedstawiciela rządu
sekretarz stanu
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Paweł Szrot 56

Komunikaty

Wznowienie obrad

Punkt 9. porządku obrad: zmiany w składzie komisji senackich

Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich
senator sprawozdawca
Andrzej Kobiak 58
Głosowanie nr 5 58

Podjęcie uchwały

Punkt 3. porządku obrad: ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów (cd.)

Sprawozdanie połączonych Komisji Zdrowia oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych
senator sprawozdawca
Ewa Matecka 58

Sprawozdanie mniejszości połączonych Komisji Zdrowia oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych

senator sprawozdawca
Wojciech Skurkiewicz 58
Głosowanie nr 6 59

Podjęcie uchwały

Punkt 4. porządku obrad: ustawa o zmianie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Sprawozdanie Komisji Infrastruktury
senator sprawozdawca
Artur Dunin 59
Głosowanie nr 7 59
Głosowanie nr 8 60
Głosowanie nr 9 60
Głosowanie nr 10 60
Głosowanie nr 11 60
Głosowanie nr 12 60
Głosowanie nr 13 60
Głosowanie nr 14 60
Głosowanie nr 15 60
Głosowanie nr 16 60
Głosowanie nr 17 61
Głosowanie nr 18 61
Głosowanie nr 19 61

Podjęcie uchwały

Punkt 5. porządku obrad: ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne (cd.)

Głosowanie nr 20 61

Podjęcie uchwały

Punkt 7. porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w 30. rocznicę odrodzenia samorządu terytorialnego (cd.)

Przystąpienie do trzeciego czytania projektu
Głosowanie nr 21 61

Podjęcie uchwały

Punkt 8. porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Przystąpienie do trzeciego czytania projektu
Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawczej, Komisji Zdrowia oraz Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności
senator sprawozdawca
Marek Borowski 62

Zapytania i odpowiedzi
senator Jerzy Czerwiński 62
senator Marek Borowski 62
senator Marek Pęk 62
senator Marek Borowski 63
Głosowanie nr 22 63

Spis treści

Głosowanie nr 23	63		
Głosowanie nr 24	63		
Podjęcie uchwały			
Oświadczenia			
senator Jan Filip Libicki	64		
senator Kazimierz Kleina	64		
senator Beniamin Godyła	66		
senator Stanisław Gawłowski	66		
Zamknięcie posiedzenia			
Wyniki głosowań			
Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 7. posiedzenia Senatu			
Przemówienie senatora Aleksandra Szweda w dyskusji nad punktem 1. porządku obrad	75		
Przemówienie senatora Beniamina Godyli w dyskusji nad punktem 3. porządku obrad	76		
Przemówienie senatora Janusza Pęcherza w dyskusji nad punktem 3. porządku obrad	77		
Przemówienie senatora Beniamina Godyli w dyskusji nad punktem 4. porządku obrad	81		
Przemówienie senatora Aleksandra Szweda w dyskusji nad punktem 4. porządku obrad	82		
Przemówienie senatora Roberta Mamąta w dyskusji nad punktem 5. porządku obrad	83		
Przemówienie senatora Aleksandra Szweda w dyskusji nad punktem 7. porządku obrad	85		
Oświadczenie złożone przez senatora Zygmunta Frankiewicza	87		
Oświadczenie złożone przez senatora Beniamina Godyłę	89		
Oświadczenie złożone przez senatora Beniamina Godyłę	95		
Oświadczenie złożone przez senator Agnieszkę Gorgoń-Komor	97		
Oświadczenie złożone przez senatora Mariusza Gromkę	99		
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego	100		
Oświadczenie złożone przez senatorów Danutę Jazłowiecką i Stanisława Gawłowskiego	101		
		Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka	102
		Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka	103
		Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka	104
		Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka	105
		Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka	106
		Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka	107
		Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka	108
		Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kobiaka	109
		Oświadczenie złożone przez senator Andrzeja Kobiaka	110
		Oświadczenie złożone przez senator Magdalenę Kochan	111
		Oświadczenie złożone przez senator Magdalenę Kochan	112
		Oświadczenie złożone przez senatora Jan Filipa Libickiego	113
		Oświadczenie złożone przez senator Gabrielę Morawską-Stanecką	114
		Oświadczenie złożone przez senator Bogusławę Orzechowską	116
		Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Pęcherza	117
		Oświadczenie złożone przez senatorów Jadwigę Rotnicką i Władysława Komarnickiego	120
		Oświadczenie złożone przez senator Jadwigę Rotnicką	121
		Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Słonia	122
		Oświadczenie złożone przez senatora Aleksandra Szweda	123
		Oświadczenie złożone przez senatora Aleksandra Szweda	124
		Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Świlskiego	125

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Opracowanie: Biuro Prac Senackich Kancelarii Senatu

Redakcja techniczna: Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii Kancelarii Senatu

ISSN-0867-261X

